

37-56

Alicja Poznanska-Parizcau
40A Robert Outremont
MONTRÉAL**ECHO TYGODNIA****ECHO
WEEKLY**Niecenzurowany magazyn dla każdego
56 Toronto 3.11.1983 CENA \$1*Czas, by paszport przestał być kijem na ludzi***JEDNYCH WYRZUCAJĄ -
INNYCH NIE WYPUSZCZAJĄ
CZAS BY POLSKA
PRZESTAŁA BYĆ
WIĘZIENIEM****AMERYKANIE
PRZYGOTOWUJĄ
ZŁAGODZENIE
SANKCJI
WOBEK PRL
AMERYKAŃSKIE ZWIĄZKI
PROTESTUJĄ**

Według nieoficjalnych doniesień, rząd Stanów Zjednoczonych liczy się z możliwością złagodzenia sankcji gospodarczych przeciw rządowi PRL, rozważa możliwość prolongaty zadłużenia PRL u rządów zachodnich, wynoszącego ok. 17 miliardów dolarów. Możliwe również, że polskie kutry rybackie odzyskają prawo połowów na łowiskach Stanów Zjednoczonych.

Pozostałe sankcje mają być utrzymane w mocy. Nie będą zatem wznowione połączenia LOTU-u z USA i utrzymana zostanie ścisła kontrola eksportu nowoczesnej technologii amerykańskiej do PRL. PRL nie odzyska klauzuli największego uprzywilejowania w handlu z Ameryką i nie będzie korzystać z nowych kredytów, gwarantowanych przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Rzecznik Białego Domu wskazał na pewne pozytywne zmiany w Polsce, w ostatnim okresie, w tym zwolnienie pewnej części więźniów politycznych na mocy częściowej amnestii i umożliwienie Janowi Pawłowi II ponowne odwołanie się do ojczyzny.

Rzecznik podkreślił jednak, że w podejściu władz PRL do społeczeństwa nie nastąpiły istotne zmiany, w szczególności władze PRL nie godzą się na dialog, a w życiu społecznym nadal obowiązują daleko idące restrykcje. Niemniej jednak, dodał, ograniczenie sankcji należy traktować jako bodziec dla władz PRL, by złagodziły one inne, wciąż obowiązujące restrykcje.

Zapowiedz ograniczenia amerykańskich sankcji wobec PRL została skrytykowana przez największą centralę związków zawodowych w USA, AFL-CIO. Przewodniczący Lane Kirkland oświadczył, że Waszyngton powinien powstrzymać decyzję w sprawie sankcji do czasu uwolnienia przez władze PRL wszystkich więźniów politycznych, przywrócenia Solidarności praw związkowych i podjęcia dialogu z autentycznymi przedstawicielami społeczeństwa.

Rząd PRL, ustami Jerzego Urbana, wystąpił z cyniczną propozycją zwolnienia więźniów politycznych, w tym czterech oskarżonych członków KOR-u i siedmiu działaczy Solidarności, w zamian za ich emigrację na Zachód (Szczegóły wewnątrz dzisiejszego numeru ET).

Jednocześnie, w Toronto, do Konsulatu Generalnego PRL, skierowano kolejny list uchodźców - nowych imigrantów w sprawie wypuszczenia ich rodzin z PRL. Dokument ten publikujemy obok, na pierwszej stronie *Echa*. Z dokumentu wynika, że żonom i nieletnim dzieciom imigrantów odmawiano prawa połączenia się z mężami i ojcami rodziny, cztero - a nawet sześciokrotnie.

Trudno o bardziej wymowne zestawienie faktów. Z jednej strony zmusza się obywateli do wyjazdu (mimo że według prokuratora PRL są niebezpiecznymi przestępcami) z drugiej - wyjeżdżać im się nie pozwala. I w jednym i w drugim wypadku ma to być forma kary za brak uległości wobec władzy.

Obecny rząd PRL chce, by go na świecie, a zwłaszcza na Zachodzie, traktowano poważnie. Absurdalne decyzje, łamiące prawo obywateli do wyboru miejsca zamieszkania, uznane przez cały świat cywilizowany, zmierzające do pozbawienia ich ojczyzny i uderzające w najbardziej osobiste więzi imigrantów, podejmowane w najgorszym stalinowsko-andropowskim stylu, mogą tylko odnieść wręcz odwrotny skutek.

Lech Wałęsa określił decyzję ogłoszoną przez Urbana jako obrzydliwą. My tu w Toronto, jako obrzydliwe musimy określić postępowanie władz, nie dopuszczających do połączenia rodzin.

Środowisko polskie w Toronto, w Kanadzie i w całej Ameryce Północnej, sprawę łączenia rodzin traktuje jako jeden z najpoważniejszych problemów życia imigranckiego. Cierpliwość zaczyna się wyczerpywać. Trudno wątpić, że kolejne odmowy spotkają się ze zdecydowaną akcją, z którą solidaryzować się będą nie tylko bezpośrednio zainteresowani, ale i ogromna większość Polaków na Zachodzie, wraz ze swymi instytucjami i organizacjami.

LIST DO KONSULA

Do
Pana Konsula Generalnego
PRL w Toronto
2603 Lake Shore Blvd

26 październik, 83

Szanowny Panie Konsulu,

My niżej podpisani Polacy - emigranci przebywający na stałe w Kanadzie, po wyczerpaniu innych możliwości zwracamy się do Pana

Wielokrotnie już staraliśmy się o połączenie z naszymi Rodzinami tj. żonami i dziećmi, przebywającymi w Polsce - niestety bezskutecznie

Każda prawie z naszych Rodzin dostała 3-6 (lub więcej) odmowy otrzymania paszportów na wyjazd do Kanady

Prosimy o podjęcie kroków w naszej sprawie i umożliwienie nam połączenia się z naszymi Rodzinami

Przypominamy, że Polska jest jedną ze stron, która podpisała układ w Helsinkach

- "Prawo do wyboru kraju zamieszkania"

W razie nieotrzymania pozytywnej odpowiedzi do dnia 4 listopada br. będziemy zwracać się do Rządu Kanady o interwencję w naszej sprawie oraz wykorzystamy wszelkie możliwe drogi do osiągnięcia naszego celu tj. połączenia się z Rodzinami

Z poważaniem

Podpisy i szczegóły o rodzinach patrz str. 11

ECHO TYGODNIA

Niezależny magazyn dla każdego

wydają:

JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS

redagują:

Jacek Adolf, Grazyna Farmus, Zbigniew Farmus,
Zofia Bończy, Leszek Mech Magdalena i Marek
Czyżycy i inni

ADRES ECHA TYGODNIA

Tylko dla korespondencji

393 SHAW St.

M6J 2X4 TORONTO, Ontario

531-5523

UWAGA dyżury przy telefonie poniedziałek, wtorek, piątek,
od 12 do 4 po południu

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal - \$ 5	Stale ogłoszenia w kąciku handlowym
2 kolumny x 1 cal \$ 10	3 miesiące \$ 42
1 kolumna x 2 cale - \$ 10	Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy
1/2 strony - \$ 175	I jej poszukiwaniu bezpłatnie
1 strona - \$ 350	

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w artykułach i materiałach

Prenumerata półroczna \$ 25, roczna \$ 50

ZADUSZKI

Dzien Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny mają dla Polaków szczególne znaczenie. Przypominają nam, jak wielu z nas ginęło i nadal ginie śmiercią nienaturalną i kazały myśleć o przyczynach tego faktu.

Tysiącami swiateł płoną cmentarze w Polsce, polskie cmentarze w Londynie i Paryżu. Od zakończenia Drugiej Wojny Światowej Święto zmarłych stało się dniem pamięci narodowej. Składamy hołd tym wszystkim, którzy polegli na polach bitew, co ginęli w celach więziennych, w izbach tortur, w komorach gazowych, za drutami łagrow, pod ścianami egzekucyjnymi, od salw milicyjnych.

Z szacunkową atencją odwołujemy się w tym roku do najnowszego okresu w narodowych dziejach, składając hołd zabitym robotnikom Poznania, poległym stoczniovcóm Wybrzeża, górnikom czarnego Śląska, a także ostatnim ofiarom generalskiej wojny z własnym narodem.

O grobach pamięci narodowej Maria Konopnicka tak mówiła:

Groby wy nasze
Ojczyście groby
Wy, życia pełne mogiły
Wy nie ołtarze proznej załoby
Lecz twierdze siły

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **Grenada** Amerykański rajd 1900 marines (powiększonych stopniowo do około 5 tys.) wraz z kilkuset żołnierzami 6 państw karaibskich na Grenadzie napotkał nieoczekiwany silny opór kubanskich budowniczych nowego lotniska, którzy okazali się być świetnie wyszkolonymi oddziałami wojskowymi. Pomimo tego, że w środę (26.10) Hawana stwierdziła, że obor na Grenadzie skończył się i że kwatery główna armii Grenady została zdobyta wojska amerykańskie napotykają ciągle ogień żołnierzy kubanskich. Wojska amerykańskie wzięły do niewoli ponad 600 żołnierzy kubanskich oraz zaarrestowały 30 doradców sowieckich. USA zgodziły się przekazać jenców właściwym czynnikom w późniejszym terminie. Hiszpania i Kolumbia podjęły się mediacji w sprawie przekazania więźniów kubanskich. Przy pomocy ludności cywilnej Grenady marines zaarrestowały także dwóch głównych organizatorów krwawego zamachu stanu przeciwko premierowi M. Bishopowi - wicepremierowi B. Coarda i generałowi H. Austina. Pewna grupa doradców bułgarskich, wschodniemieckich, sowieckich i kubanskich schroniła się na terenie ambasady sowieckiej. Na jej terenie zainstalowano także rozgłosnicę radiową buntującą ludność Grenady. Około 300 żołnierzy kubanskich schroniło się na niewielkim zadrzewionym gęsto wzgórzu, skąd od czasu do czasu otwierany jest ogień do marines. Zdecydowana większość mieszkańców Grenady powitała wojska amerykańskie z radością, traktując je jako wyzwolicieli. Reakcja na inwazję Grenady w świecie i w USA jest mieszana. Od incydentu odcieło się szereg państw zachodnich, w tym także W. Brytania i Francja. W USA przytłaczająca większość narodu amerykańskiego uznała inwazję Grenady za konieczną i

usprawiedliwioną w świetle okoliczności podanych przez prezydenta R. Reagana, który powiedział m.in., że USA przybyły na wyspę w ostatnim momencie by zapobiec jej przekształceniu w kolonię sowiecko-kubanską z zadaniem eksportu terroryzmu i komunistycznej rewolucji. Wśród niektórych polityków amerykańskich pojawiły się opinie, że inwazja Grenady jest przykrywką polityki z pozycji siły i USA skompromitowały się w oczach świata. Senat wykorzystując War Powers Act stosunkiem głosów 64-20 zażądał od prezydenta wycofania sił amerykańskich z Grenady w ciągu 60 dni. ZSRR określił inwazję Grenady jako "akt niewybrednego bandytyzmu i międzynarodowego terroryzmu" mającego za cel podporządkowanie Grenady zgodnie z neokolonialną władzą USA. Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ USA zastosowały, jako stały członek Rady, prawo weta wobec rezolucji, w której Rada potępiała kierowaną przez USA inwazję jako "skandaliczne pogwałcenie prawa międzynarodowego".

Premier Kuby F. Castro oznajmił, że wydał dla Kubanczyków rozkaz poddania się i że nie zamierza wysłać na Grenadę desantu, gdyż w obliczu wojskowej potęgi USA desant kubanski nie powiodłby się. W Kubie odbyło się tysiące antyamerykańskich wieców, marszów i demonstracji.

Na Grenadzie zginęło 18 marines, a ponad 60 zostało rannych. Kubanczyków zginęło kilkadziesiąt. Podczas ostrzeliwania Grenady został trafiony przypadkowo szpital psychiatryczny, gdzie zostało zabitych według najwyższych szacunków 47 pacjentów.

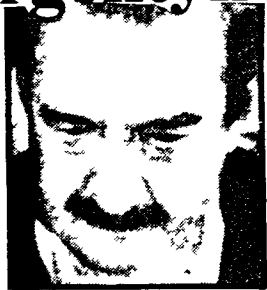
● **Spotkanie Libanczyków w Genewie może zapobiec nowej wojnie domowej** W Genewie rozpoczęły się rozmowy między

przywódcami walczących ze sobą ugrupowań libańskich, co zdaniem prezydenta Libanu - Amina Gemayela - stwarza wyjątkową okazję uratowania kraju. Na obrady przybyli przywódcy 8 głównych ugrupowań politycznych i religijnych w Libanie, wśród nich obok założyciela prawicowego skrzydła chrześcijańskiej Falangi P. Gemayela znaleźli się także przywódca Drużów Walid Jumblatt oraz przywódca bojowkarzy muzułmańskich Shia, Nabih Berri.

● **Kościół katolicki wzmacnia szeregi w anglikańskiej W Brytani** W Brytani została zaskokowana zmianą wyznania przez księdza kościoła anglikańskiego, który wraz z 40 członkami swej parafii przeszedł na grunt wyznania rzymskokatolickiego. W związku z wydarzeniem, w prasie brytyjskiej pojawiły się głosy wskazujące na krytyczną sytuację w jakiej znalazł się kościół anglikański, w którym pojawiły się niebezpieczne trendy liberalizujące doktrynę oraz sprzeczne opinie co do artykułów wiary i jego misji.

● **Zahamowanie tempa ofensywy partyzanckiej w Afganistanie** Dyplomaci zachodni w Afganistanie podali, że tempo dwumiesięcznej ofensywy partyzantów afgańskich wyraźnie spadło. Wiąże to się ich zdaniem z lepszym uzbrojeniem armii afgańskiej oraz wzmożonymi bombardowaniami przez Sowiećów terenów, co do których przypuszczają, że mogą tam znajdować się partyzanci bądź ich sympatycy. Z drugiej strony sytuacja partyzantów jest lepsza niż kiedykolwiek i dyplomaci nie przypuszczają, by wojska sowieckie w najbliższym czasie mogły się z nimi uporać.

Czy uda ci się Argentyno?



RAUL ALFONSIN

Pierwsze od dekady wybory prezydenckie w Argentynie przyniosły zdecydowane zwycięstwo - na ogół niespodziewane - 56-letniemu prawnikowi i rzecznikowi praw człowieka i obywatela, Raulowi Alfonsínowi. Partia Radykalna (People's Radical Civic Union), z ramienia której kandydował do urzędu prezydenta, uzyskała absolutną większość w parlamencie (48% głosów wyborców i 131 miejsc na 253). Na samego Alfonsína głosowało ponad 7,1 mln wyborców co stanowiło 52,6% ogółu głosów. Przegrali wyraźnie Peronisci. Ich kandydat na prezydenta, 66-letni

Italo Luder, były przewodniczący Senatu uzyskał 40% głosów (5,7 mln wyborców), a Partia Peronistyczna zdobyła 111 miejsc w parlamencie.

Czy wybory pogrzebały peronizm? Trudno na to pytanie odpowiedzieć w tej chwili. Dodawszy jednak, że peronisci przegrali również walkę o fotel gubernatora najważniejszej prowincji Buenos Aires (dawniej twierdzy peronizmu) oraz że 4,2 mln młodych ludzi, głosujących pierwszy raz w życiu, odpowiedziało się na ogół za radykałami, można postawić tezę, że rozpoczął się zmierzch peronizmu - ery zapoczątkowanej ponad 30 lat temu przez Juana Perona.

Fakt, że peronisci nie wygrali, jest z pewnością godny odnotowania (w ostatnich wyborach w 1973 roku generał Peron zdobył 61,8% głosów). Ale na niedzielne wybory w Argentynie trzeba spojrzeć przede wszystkim jak na początek demokratyzacji Argentyny. To, że do nich doszło, że odbyły się normalne kampanie wyborcze, że samo głosowanie udało się od a do z, z olbrzymią frekwencją wyborczą i bez walk, strzelaniny oraz zastraszania, dowiodło, że gład demokracji i w

Argentynie jest żywy i potężny. W tym sensie wygrał cały naród argentyński. Pomimo lat wojkowego i policyjnego terroru, jednego z najstraszniejszych na kontynencie południowoamerykańskim w wieku XX (w ciągu lat 70-tych 15-20 tys. ludzi zostało zamordowanych przez wojsko i policję w ramach akcji przeciwko lewicy i innym dysydemtom) - miliony Argentczyków nie zapomnieli słodkich słów wolności i demokracji. "My wygraliśmy" - powiedział po wyborach Raul Alfonsín - ale nikt nie został pokonany. Triumf należy do Argentyny.

Wybory w Argentynie przyniosły nadzieję demokratycznej Argentyny. Czy proces demokratyzacji będzie kontynuowany czy się urwie to zależy przede wszystkim od trzech czynników.

Po pierwsze czy nowemu prezydentowi i nowemu rządowi uda się spełnić obietnice i program wyborczy, a więc głównie wyprowadzić Argentynę z niebywałego kryzysu gospodarczego - 40 mld dol. zadłużenia, 500% inflacja, mogąca sięgnąć jeszcze 1000% w roku bieżącym, ponad 15% bezrobocie. I główne pytanie czy radykałom uda się przekonać

naród, a zwłaszcza biedotę i robotników, tradycyjnych peronistów, z których wielu przeszło na ich stronę, że, by wyjść z kryzysu, trzeba na pewien czas zaciśnąć pasy?

Po drugie od stosunków pomiędzy partiami politycznymi w Argentynie, głównie od stosunków pomiędzy Partią Radykalną a Partią Peronistów. Jeśli stosunki te ułożą się w sposób demokratyczny - a więc z jednej strony partie "przegrane" będą przestrzegały parlamentarnych reguł gry, a zwłaszcza Partia Peronistów nie namowi wojskowych do obalenia rządu radykałów i prezydenta Alfonsína, a z drugiej strony Partii Radykalnej nie zamarzy się monopolu władzy - demokratyzacja Argentyny będzie następowała.

Po trzecie od tego jakie stanowisko zajmą wojskowi. Jeśli przekazą władzę Alfonsínowi, jak przyrzekli, i jeśli będą się trzymać z dala od rządu i polityki, Argentyna zrealizuje swe nowoczesne marzenie. Na dzień dzisiejszy generałowie wiedzą dobrze sami, że wnieśli Argentynę w kryzys bez precedensu, i że katastrofą falklandzką zbłądzili się tak, że gorzej nie było można. Ale wiedzą

rownież - i podobnego zdania jest duży procent narodu - że decydując się na uwolnienie Argentyny w latach 70-tych od lewicy uwolnili Argentynę na wiele, wiele lat (może na zawsze?) od widma komunizmu. Zastosowali niestety metody żywym wzięte z doświadczeń KGB i Gestapo, i zostali znienawidzeni przez naród (ostatnio całkowicie uniewinnili wojsko i policję wydając odnowiednią ustawę).

W rzeczy samej trudno jest sobie wyobrazić sytuację, w której pod auspicjami totalitarnego państwa typu sowieckiego rozpisyje się demokratyczne wybory, a partia komunistyczna obiecuje, że zrezygnuje z życia politycznego bądź pogodzi się z wynikami wyborów.

Fenomen Argentyny polega na tym, że państwo totalitarnej dyktatury militarnej pod auspicjami samych wojskowych rozpoczyna proces demokratyzacji. Wczesniej wojskowi jakby stwarzali warunki do budowy demokratycznej Argentyny. Szkoda tylko, że zamiast wysłać lewicę do ZSRR czy innych państw komunistycznych mordowali ją i torturowali.

SWIATOWIT

KANADA

W związku z niespodziewanym zgłoszeniem filmów reżysera Kyjowskiego na festiwal w Nowym Jorku przyjazd reżysera i pokaz jego filmów nastąpi w terminie późniejszym

O nowym terminie wyświetlania filmów poinformujemy w gazecie

Przepraszamy
Czytelników ET
PCAG

BANK WIDZI CZARNO

Wyniki badań nad perspektywami gospodarczymi Kanady z punktu widzenia zespołu badawczego Bank of Montreal wyglądają znacznie mniej optymistycznie niż wyniki wypracowane w badaniach rządowych

Według badań banku, bezrobocie będzie się utrzymywać na wysokim od 10 do 13 procent poziomie do roku 1990 pod warunkiem jednak, że podjęte będą kroki opanowania rządowego deficytu

Jezeli rozwój gospodarczy utrzyma się w tempie tegorocznym, istnieje szansa na spadek bezrobocia już w przyszłym roku poniżej 10 procent. Jest to jednak mało prawdopodobne. Istnieje też niebezpieczeństwo iż wzrost gospodarczy będzie utrzymywał się na ubiegłorocznym poziomie 2,5 procent, a wtedy w 1990 r. bezrobocie może być wyższe niż 13 procent

Kluczowymi więc sprawami dla rozwiązania problemu bezrobocia jest działanie rządu w stymulowaniu rozwoju gospodarczego i ograniczanie własnego deficytu

Henry Taube Kanadyjczyk, urodzony przed 67 laty w Saskatoon został laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie chemii na rok 1983 roku. Nie ma jednak powodu do narodowej dumy. Taube wyjechał z Kanady przed laty po bezskutecznych próbach zdobycie pracy. Obywatel USA został w 1943 roku i jako uczony zatrudniony na różnych amerykańskich uniwersytetach prowadził swe badania nad zachowaniem się elektronów podczas chemicznych reakcji. Jego badania umożliwiają poszukiwanie nowych nie drogich źródeł energii

Kanada jest jednym z najbogatszych krajów świata. Przede wszystkim w realnych dochodach jej mieszkańców i poziomie życia. Od lat jednak zarówno struktura systemu podatkowego jak i decyzje dysponowania zgromadzonymi przez państwo funduszami nabrały swoiste kanadyjskiego charakteru, który ukształtował się jeszcze w czasach wielkiej depresji. Jest to nastawienie na bieżącą konsumpcję w różnych postaciach także w postaci opieki społecznej i różnych zasług. Polityka taka prowadzi do ogólnego zadowolenia i akceptacji władzy, kryje jednak poważne niebezpieczeństwo - zanik ogólnospołecznych celów obronności i rozwoju nauki. W obu tych dziedzinach dominuje kompleks amerykański czy też kanadyjska bierność pod hasłem

WSZYSTKO JEDNO

Podczas ostatnich badań Instytutu Gallupa zapytano respondentów o ich poparcie dla partii politycznej, której przywódcą zostałaby kobieta. W odpowiedzi 78 procent stwierdziło, że nie miało by to znaczenia dla stopnia ich poparcia partii, 11 procent poparło by tę partię bardziej, a 9 procent mniej

W 1975 roku 73 procent badanych deklaroowało brak różnicy w poci przywódce, a dla 11 procent kobieta-głowa partii powodowała zmniejszenie poparcia, dla 13 procent - zwiększenie

NIECZYNNY REAKTOR

Ontario Hydro dysponuje jedenastoma reaktorami nuklearnymi. W ostatnich tygodniach instytucja ta zmuszona była do wyłączenia pięciu z nich, a to z powodu różnego rodzaju uszkodzeń technicznych. Najwięcej niepokoju wzbudziło uszkodzenie dwóch reaktorów w Pickeringu, gdzie tzw "ciepła woda" zaczęła wyciekać z urządzeń. Koszty wyłączenia jednego reaktora wynoszą 250 tys. dolarów kanadyjskich dziennie zużytych na wytworzenie energii z innych źródeł. W planach rządu prowincji Ontario ma czerpać 70 procent energii z reaktorów nuklearnych. Ostatnie kłopoty Hydro zmobilizowały opozycję do ataku na politykę energetyczną prowincji

WZROSŁA SKŁADKA EMERYTALNE

W przyszłym roku opłaty składki emerytalnej o nazwie Canada Pension Plan wzrosną o 12,6 procent. Decyzję tę zapowiedział minister Pierre Bussières. Najwyższa składka roczna wyno-

sic będzie 338,40 w porównaniu z \$300,60 w roku bieżącym. Osoby samozatrudniające się będą musiały płacić 676,80 rocznie o 75 dolarów więcej

NARKOMANIA I NARKOTYKI PO KANADYJSKU

Według relacji ministra zdrowia Monique Begin w ubiegłym roku, jak wykazują statystyki kryminalne, spadła o 25 procent liczba przypadków złamania przepisów prawnych dotyczących posiadania i handlu narkotykami. W 1982 liczba ta wynosiła 36 388 przypadków. Najwyraźniej spadła liczba przypadków posiadania marihuany i hashishu, choć zdaniem p. Begin jest to rezultatem wzrostu tolerancji policji na zażywanie tych narkotyków, a nie zmniejszenia ich popularności. Podobnie ma się sprawa z LSD. Na niezmiennym poziomie utrzymuje się liczba kradzieży narkotyków z aptek i zażywanie kokainy. Zdaniem Begin policja skupiła się ostatnio na przemyśle i handlu narkotykami w miejsce ścigania osób, które je zażywają

TELEGRAM

W niedzielę dnia 6 listopada - stop - msza św. będzie wyjątkowo o godz. 10 - stop - a nie jak zwykle o godz. 11 - stop

Ks. Zbigniew OLBRYŚ

Duszpasterz
Duszpasterstwo dla Polaków
pod wezwaniem Matki Boskiej
Królowej Polski
w Scarborough

55-56

JAK STRACIĆ NOBLA

Amerikanie nas obronili, Amerykanie to wymyślili

Przerazające jak niewielką wagę przywiązuje Kanada do podstawowych badań naukowych przy całym swym bogactwie. Nie są ich w stanie zastąpić badania zastosowań sprowadzanych z USA urządzeń

Żeby nie być gołosłownym. Rząd kanadyjski wydaje rocznie na badania naukowe i wdrożeniowe 1,5 miliarda dolarów. Ostatnio Professional Institute of the Public Service of Canada wydał raport dotyczący gospodarowania tymi funduszami

Wśród różnych rewelacji raportu znalazły się następujące wnioski

- Badania udają się, na ogół wbrew posunięciom rządu, a nie dzięki nim,

- Rządowe wydatki na badania podstawowe nie uległy zmianie od 5 lat, gdy badania w przemyśle otrzymały o 37 procent więcej środków w tym samym okresie

Wspomniana wyżej historia Noblisty Taube'go nie jest opowieścią z dalekiej przyszłości. Z Kanady wciąż uciekają setki uczonych, studentów i absolwen-

tów uniwersytetów, które nie gwarantują prestiżowego wykształcenia. Setki imigrantów o pewnym dorobku naukowym nie wrócą nigdy do swego zawodu. Setki bezskutecznie dobijają się o pozwolenie na emigrację do Kanady, wierząc, iż jest to kraj, gdzie ich talent zostanie spożytkowany. W rezultacie kraj ten, niczym kolonia, dostarcza podchowanych jajogłowych amerykańskim instytucjom

Wysilek wpakowany w dofinansowanie rodziny, szkół, uczelni, nie owocuje gwiazdami, nie pielęgnuje narodowej tożsamości, pogłębiając zbiorowy kompleks nędzy sytych i zadowolonych. Powiecie, że my, przybysze do nowej Ojczyzny, nie mamy prawa jej krytykowania? Ze porożędzami do swych zasobnych domów ludzie tworzą wyższą cywilizację niż nasi głodujący szowiniści

O, zastanówmy się. Polacy dostali Nobla za uparte przywiązanie do narodowych wartości, Kanadyjczycy nie dostali go, bo nie starczy im siły, by Noblistę się do chować

Grafia

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM
MIĘDZYORGANIZACYJNE
BIURO IMIGRACYJNE
192 Garden Ave.
Tel. 532-1126

KOMITET POMOCY
POLSKIM UCHODźCÓM
357 Runnymede Rd.
Tel. 766-6191

OŚRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley St.
Tel. 979-9634

BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ
128 Fern Ave.
Tel. 533-9471

BIURO POMOCY
NOWO PRZYBYŁYM
192 Garden Ave. Toronto
Tel. (416) 532-1126, 532-4058

czynne: **Poniedziałek, Czwartek,**
Piątek 10 - 17
Wtorek - Środa 10 - 19

Oferujemy pomoc nowo przybyłym w następujących sprawach

- informacja ogólna,
- sprawy imigracyjne, porady,
- akcja sponsorowania,
- pośrednictwo w poszukiwaniu pracy i mieszkania,
- pisanie "resume", aplikacji o pracę oraz podanie,
- tłumaczenia, wypełnianie urzędowych form,
- informacja o szkolnictwie,

- tłumaczenie w załatwianiu spraw urzędowych,
- pomoc tłumacza przy wyrobieniu licencji,
- pomoc w załatwianiu zasiłku dla bezrobotnych i "welfare",
- sprawy i porady socjalne

Zwracamy się z prośbą do Wszystkich chętnych, którzy mogliby udzielić pomocy nowo przybyłym o skontaktowanie się z naszym biurem. Szczególnie liczymy na pomoc ochotników przy tłumaczeniu i kontaktach z urzędami kanadyjskimi

Dziękujemy

Magazyn czynny tylko w czwartki 1-8

Informujemy, że Biuro Pomocy Społecznej mieszczące się w budynku Fern Public School, 128 Fern Ave. zostało przeniesione z pokoju 313 do pokoju 103. Numer telefonu pozostaje ten sam tj. 533-9471

Godziny urzędowania
poniedziałki, czwartki, piątki
od 10am - 4 pm
wtorki, środy od 10 am - 7 pm

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM

przy KPK okręg TORONTO
206 Beverley St. tel. 979-9634

Założony w 1974 r. oferuje szeroki asortyment informacji i pomocy Polonii zamieszkałej w Toronto i okolicy, a szczególnie nowym Imigrantom (do 36 miesięcy pobytu w Kanadzie) i osobom z Pozwoleniem Ministra

Na naszą pomoc składają się

- ogólna informacja o Kanadzie
- skierowanie do właściwych instytucji (kanadyjskich i polskich)
- wypełnianie formularzy, pisanie listów i podań
- pośrednictwo w załatwianiu spraw z różnych dziedzin życia,
- poszukiwanie mieszkań i pracy
- ustne i pisemne tłumaczenia
- uwierzytelnianie podpisów
- legalizowanie kopii

Biuro otwarte od poniedziałku do piątku w godzinach 10 rano - 4 po południu

Usługi bezpłatne

Prosimy o telefoniczne uzgodnienie terminu wizyty

Natasza CZARMIŃSKA

"... I miejsce na festiwalu piosenki w Krakowie..."

śpiewa dla nas w Toronto!

12 listopada - sobota - godz. 7 00 pm
13 listopada - niedziela - godz. 3 00 i 6 00 pm

1720 QUEEN ST. WEST
CHOPIN RESTAURANT

Wstęp \$ 6 50
Studenti uczniowie
nowo przybyli \$ 4 50

Bilety do nabycia na miejscu oraz w Solarski Pharmacy
i w Biurze Pomocy Nowo przybyłym przy Garden Ave.

Występ organizuje P C A G

EMIGRACJA ALBO WIĘZIENIE

Solidarność społeczeństwa z więźniami politycznymi jest nadal bardzo żywa. W tych dniach Tymczasowa Komisja Kordynacyjna NSZZ Solidarność ogłosiła z podziemia apel do społeczeństwa, wzywający do organizowania w listopadzie akcji protestacyjnych, w celu zwrócenia dodatkowej uwagi na los więźniów politycznych w PRL.

Apel ten udostępnił korespondentom zachodnim. Oświadczenie TKK wzywa do stosowania różnych form protestu, w zależności od warunków w poszczególnych regionach i miastach. Apel nie precyzuje ani terminów ani miejsc wystąpień protestacyjnych. Wiadomo jedynie, że akcje mają być protestem przeciw przygotowywanym procesom działaczy Solidarności i KOR-u.

Władze PRL boją się, z różnych względów, tego procesu. Wynika to m.in. z przewlekłego przetrzymywania oskarżonych bez rozprawy sądowej. Ale oczywiście jest też, że rząd gen. Jaruzelskiego boi się w tym wypadku również nowej,

ostrej reakcji opinii międzynarodowej. Wiadomo, że akt oskarżenia, nawet z punktu widzenia prawa komunistycznego, jest mocno naciągany. Trudno bowiem udowodnić oskarżonym jakichkolwiek przestępstw. Jak chciałby to zrobić minister sprawiedliwości Sylwester Zawadzki, który na różne sposoby, ale bez rzeczowych dowodów, oskarża przywódców Solidarności i KSS KOR o próbę dokonania zamachu stanu lub o jego przygotowywanie. W rzeczywistości, dążyli oni tylko do demokratyzacji ustroju i zwiększenia swobód obywatelskich. Takie postulaty, nawet w państwie komunistycznym obecnej doby, na przekonywający akt oskarżenia o zagrożenie państwa nie wystarczają.

Komentatorzy są zdania, że tych okolicznościach, wyrok skazujący byłby jeszcze jedną kompromitacją władz PRL. Podkreśla się też, że wydanie surowych wyroków na demokratycznie wybranych przedstawicieli społeczeństwa o tak wysokim autorytecie moralnym i

patriotycznym, oznaczałoby przede wszystkim dostarczenie ruchowi oporu, i to na wiele lat, nowych męczenników za sprawę wolności i sprawiedliwości społecznej.

Takie jest zapewne źródło piątkowej sensacji, ujawnionej najpierw przez współpracownika rzecznika rządu PRL a następnie przez samego rzecznika Jerzego Urbana, który w pokretnych wyjaśnieniach udzielonych korespondentowi borskiego dziennika *Generale Anzeiger* podał, że władze PRL wyrażają gotowość zwolnienia z aresztu jedenastu czołowych działaczy Solidarności i KSS KOR, pod warunkiem opuszczenia przez nich Polski - "na jakiś czas".

Urban dał przy tym do zrozumienia, zwracając się notem do zagranicznych korespondentów, że oskarżeni działacze ruchu wolnościowego mają jakichś zagranicznych protektorów, którzy winni się zająć ich losem.

Oskarżeni w obu przygotowywanych procesach są więźniami już od dwu lat. Niektórzy z nich są już schorowani. Do tej pory odrzucali oni tego rodzaju sugestie, choć przedkładano im takie możliwości zamknięcia postępowania sądowego już grubo wcześniej.

Wiadomo również, że opuszczenie kraju sugerowano również przewodniczącemu Komisji Krajowej NSZZ Solidarność Lechowi Wałęsie. Dłatego nie może on osobiście odbierać nagród, które przysługują mu różne zagraniczne instytucje wolnościowe i pokojowe. Nie wiadomo, czy rząd umożliwi mu osobiste odebranie Pokojowej Nagrody Nobla.

Jeden z członków byłego KOR-u, profesor Edward Lipiński, stwierdził, że oferta rządu jest bezprawna i niemoralna. Ludzie ci są niewinni, podkreślił prof. Lipiński, nie podjęli żadnych przygotowań do obalenia ustroju. Dłatego więc meliby opuszczać własną ojczyznę?

OFERTA DOTYCZY WIĘKSZOSCI ARESZTOWANYCH

Oferta władz PRL nie została wysunięta wprost. Najpierw powiedział o tym rzecznik rządu Jerzy Urban, w wywiadzie dla zachodniemieckiego dziennika *Tagesspiegel*. Potem PAP przytoczył fragmenty z tego wywiadu, dodając wyjaśnienia Urbana złożone w tej sprawie dziennikarzom PAP-a. Dopiero potem całą wiadomość podała rożgłosnia w Warszawie.

Jerzy Urban, na falach Radia Warszawa, potwierdza prawdziwość sugestii, zawartej w wywiadzie dla zachodniemieckiego dziennika. Mówi też, że chodzi tylko o wyjazd na okres wyprowadzania Polski z kryzysu i osiągnięcia pełnej stabilizacji, oraz, że oferta nie jest ograniczona do jedenastu oczekujących na proces czołowych działaczy Solidarności i KSS KOR, ale że dotyczy przeważającej większości aresztowanych, a nawet odbywających karę więzienia za przestępstwa o politycznej motywacji.

Oto kilka pierwszych głosów na ten temat, zanotowanych przez akredytowanych w Polsce dziennikarzy zachodnich.

OBRZYDLIWE I OBRAZAJĄCE

Przywódca Solidarności Lech Wałęsa, zapytany telefonicznie, odpowiedział, że swego mieszkania w Gdańsku, że ofertę władz PRL uważa za obrzydliwą i obrazającą. Jasnym jest, dodał, że nikt z aresztowanych działaczy nie wyrazi na nią swej zgody.

POLITYCZNA GŁUPOTA

I BEZGRANICZNA BEZCZELNOŚĆ

Jeden ze współzałożycieli KOR-u profesor Edward Lipiński, określił ofertę władz jako niemoralną i bezprawną, jako polityczną głupotę i bezgraniczną bezczelność. I on także wyraził opinię, że przebywający w więzieniach działacze odrzucają ofertę wypuszczenia w zamian za zgodę na emigrację z kraju. Podkreślił też, że są oni niewinni i że nie przygotowywali żadnych akcji terroru w celu obalenia ustroju.

Polski historyk i członek KOR-u, Jan Józef Lipski, oświadczył, że jedenastu czekających na proces działaczy Solidarności i KOR-u na pewno już w lecie tego roku otrzymało ofertę emigracji i ją odrzuciło. Teraz, dodał, prawdopodobnie zrobią to samo.

SZANTAZ REZIMOWY

Liberalno-centrowy dziennik francuski *Le Quotidien de Paris* już w tytule artykułu o Polsce stwierdził, że władze dały czołowym opozycjonistom do wyboru - albo karcer albo wyjazd. Dziennik *Narodowiec*, wychodzący w zagłębiu przemysłowo-węglowym północnej Francji, w jednym z tytułów w niedzielę 31 października głosi: Szantaz reżimowy wobec przywódców Solidarności i KOR-u. Emigracja albo więzienie.

WYROK

NA DZIAŁACZY SOLIDARNOSCI W GDANSKU

W poniedziałek 31 października Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni wydał wyrok na trzech działaczy Solidarności: Stanisław Jarosz, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność portu Gdańsk skazany został na 2

ZADUSZKI

HONOROWA WARTA PRZY GROBIE GRZEGORZA PRZEMYKA

Na warszawskich Powązkach zapłonęły znicze na grobach poległych w roku 1944 żołnierzy Armii Krajowej. Złożono wieniec na symbolicznym grobie oficerów polskich pomordowanych w lasu katyńskim. Jak się dowiadujemy, w dniu Wszystkich Świętych przy grobie Grzegorza Przemyka, przyjaciele zamordowanego pełnią honorową wartę.

Cmentarze warszawskie były pełne ludzi przybyłych zarówno na groby swoich bliskich, jak i na miejsca poświęcone pamięci narodowej. Podobnie jak w Warszawie, tłumy przybyły na cmentarze Krakowa, Wrocławia, Gdańska, Lublina, Szczecina i innych miast, miasteczek i wsi polskich.

KUROŃ

W SZPITALU

Syn przebywającego w więzieniu działacza KOR Jacka Kuronia, Maciej, powiedział, że oferta władz potwierdza, że chcą one uniknąć procesu, ponieważ nie mają dowodów winy oskarżonych. Maciej Kuron ujawnił przy tej okazji, że jego więziony przez władze ojciec został w ubiegłą środę, 26 października przewieziony do szpitala w związku z chorobą nerek.

lata więzienia. Marian Leszek Switek, zastępca przewodniczącego tej komisji, skazany został na 3 lata więzienia. Roman Polczyn, członek tej komisji - na 10 miesięcy.

Zarzucono im kontynuowanie działalności związkowej po delegalizacji Solidarności oraz rozpowszechnianie "wiadomości mogących osłabić gotowość bojową PRL i wywołać niepokoje publiczne". Jednym z punktów oskarżenia był też zarzut organizowania akcji protestacyjnych przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego.

Stanisław Jarosz i Marian Leszek Switek zaprzeczyli oskarżeniu o organizowaniu strajku, ale przyznali, że czynnie działali w związku po jego zdelegalizowaniu. Roman Polczyn otrzymał 10-miesięczny wyrok za ukrywanie swego kolegi z Komisji Zakładowej, Mariana Switka.

Termin rozpoczęcia procesu odkładano parokrotnie, przedłużając miesiące dochodzeń i aresztu. Sledztwo prowadził wiceprokurator Prokuratury Marynarki Wojennej w Gdyni, kapitan Andrzej Rink. Proces odbywał się przy drzwiach zamkniętych. Dowiadujemy się, że skazani zamierzają złożyć wniosek o rewizję wyroku.

GENERAŁ I ZUPA

Gen. Jaruzelski złożył w ub. tygodniu tak zwaną niezapowiedzianą wizytę na terenie budowy centrum onkologicznego w Warszawie. Zaplecze socjalne, jak sam stwierdził, na tej budowie trwającej już 7 lat, jest skandaliczne. Umywalnie to stojące w brudnej pakamerze wiadro i zniszczona miednica. Herbaty nie ma gdzie podgrzać. Generał zwiędził także stołową pracowniczą, gdzie niektórzy towarzyszący w wizycie generałowi usiłowali zagadnąć pochylonych nad stołami jedzących zupełnie robotników. Ci jednak nie palili się do rozmowy. Siedzieli w brudnych ubraniach robotniczych i jedli zawieszistą ciecierz, która z urzędu nazywa się posiłkiem regeneracyjnym. Od kierowniczki usłyszano, że ta regeneracja odbywa się na koszt robotników, którzy za zupełnie 250 zł miesięcznie. Generał, szukając oznak wzrastającego dobrobytu, zapytał pewnym głosem: Ale chleba do tego wszystkiego to oczywiście nie brakuje? Odpowiedziano: nie brakuje. Generał opuścił stołową nie próbując dociec, jakiej jakości jest chleb. Wiadomo skądinąd, że jest czerstwy, plesnieje już na drugi dzień.

Prymas Glemp

NA WĘGRZECH

Znamienne słowa padły teraz na Węgrzech z ust Prymasa Polski, ks kardynała Józefa Glempa. Przemawiając do 5-tysięcznego tłumu w katedrze w Ostrzychomiu, Prymas Polski, nawiązując do zaproszenia, które otrzymał od Prymasa Węgier, powiedział:

Życzę Prymasowi Węgier, kardynałowi László Lékai, aby gościł również u siebie Ojca Świętego, tego wielkiego apostoła pokoju

Słowa te prymas odczytał z przygotowanego polskiego tekstu. Były one natychmiast tłumaczone na węgierski, również z przygotowanego wcześniej tekstu. Można z tego wnioskować, że władze węgierskie wiedziały o tych słowach i nie wyraziły sprzeciwu, aby padły one w przemówieniu wygłoszonym przez polskiego dostojnika kościelnego.

Prymas Polski przyjechał na Węgry w drodze z Rzymu, na uroczystości w Ostrzychomiu, z okazji 300-setnej rocznicy wyzwolenia tego miasta spod tureckiej okupacji, przez polskie wojska wracające z odsieczy wiedeńskiej. Na uroczystościach prymasowi towarzyszył kardynał Franciszek Macharski z Krakowa i arcybiskup Wrocławia Henryk Gulbinowicz.

PARYŻ

NIE DA WIZ ZMUSZONYM DO EMIGRACJI

Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych odrzuciło propozycję władz PRL, by skierować do Francji przymusowo wydanych z Polski więźniów politycznych.

Ministerstwo oświadczyło, że Francja nie udzieli wiz osobom, które zostały zmuszone do opuszczenia swego kraju. Uwaga ta wiąże się z propozycją Warszawy, by zwolnić większość więźniów politycznych, pod warunkiem że zgodzą się oni wyemigrować na Zachód. Rzecznik paryskiego MSZ stwierdził, że Francja gotowa jest przyjmować uchodźców, ale polityka ta nie ma być zachętą dla rządów, które pragną wydaląc własnych obywateli.

Zgodnie z tym stanowiskiem, francuskie ministerstwo spraw zagranicznych będzie rozważało przyznanie wiz tylko tym osobom, które zdecydowały się dobrowolnie na emigrację.

Korespondenci zachodni podali w piątek 28 października, że władze PRL wyraziły gotowość zwolnienia z więzienia czterech członków Komitetu Samoobrony Społecznej KOR i siedmiu działaczy Solidarności, pod warunkiem, że udadzą się na Zachód.

Wszyscy są oskarżeni o próbę obalenia siłą ustroju PRL.

Obserwatorzy polityczni wyrażają przekonanie, że wszyscy ci więźniowie odrzucą ofertę władz.

KSIĄDZ POPIEŁUSZKO

ODCZYTAŁ W NIEDZIELNYM KAZANIU LIST DO OJCA SW

W niedzielę wieczór, 30 października, w kazaniu wygłoszonym do kilkutysięcznego tłumu wiernych, ks Jerzy Popiełuszko, duszpasterz warszawskiego kościoła pod wezwaniem św Stanisława Kostki, nawiązał do oferty władz PRL - wypuszczenia działaczy z więzień w zamian za emigrację. Powiedział, że nikt nie może być skazany na emigrację i że każdy obywatel ma prawo do swej ojczyzny.

W tym samym niedzielnym kazaniu ks Popiełuszko wyraził także swą radość z tego, że Lech Wałęsa został wyróżniony Pokojową Nagrodą Nobla. Podkreślił, że w jego osobie nagroda została przyznana całemu światu pracy, który zawsze, na drodze porozumienia i pokoju, działał i wciąż działa dla dobra ojczyzny.

Ks Jerzy Popiełuszko odczytał także w czasie niedzielnego kazania list otwarty, który skierował do Ojca Świętego. W liście tym zwraca się do Papieża:

Ojciec Święty! Wzmacniasz nasze przekonanie, że idziemy właściwą drogą, modląc się za pokój w naszej Ojczyźnie, za miłość, prawdę, sprawiedliwość, wolność dla niewinnych wtrąconych do więzień, za godność ludzkiej pracy i zachowanie ideałów Sierpnia 80 roku, za solidarność naszych serc i naszych umysłów. Prosimy Cię, modl się nadal za swoją, za naszą, Ojczyznę, w której wciąż jest tyle niesprawiedliwości, której obywatele są skazywani i

więzieni za posiadanie własnych opinii. Za Ojczyznę, w której wciąż jest tyle niepokoju i tyle hipokryzji.

Przed odczytaniem tego listu do Papieża, ks Popiełuszko wyraził w kazaniu nadzieję, że kodeks karny PRL nie zawiera żadnych przepisów, zabraniających pisania listów do Ojca Sw.

Na mszy sw było od 30 do 40 tys ludzi. Przybyły delegacje z Gdanska, Gorzowa Wielkopolskiego, Katowic, Łodzi i Piekara Śląskich. Delegacje te oficjalnie powitał ks Popiełuszko.

W nabożeństwie uczestniczyli wybitni aktorzy: Barbara Horawianka, Kazimierz Kaczor, Andrzej Szczepkowski, a w gablocie kościelnej wystawiona była gablota pomnika katyńskiego, który ma być wzniesiony na łączce katyńskiej, na cmentarzu Powązkowskim.

Także w niedzielę 30 października odbył się w Duszpasterstwie Tworców w Warszawie, Rynek 2, wieczór autorski w którym udział wzięli: Aleksandra Dmochowska, Barbara Horawianka, Anna Nehrebecka, Aleksandra Śląska, Jan Englert, Andrzej Łapicki, Andrzej Szczepkowski, Mieczysław Voit i Zbigniew Zapasiewicz. Po zakończeniu wieczoru, uczestnicy spotkania przeszli pod kościół Wzytek, ale tam oddziały MO rozprężyły zebranych.

PODZIEMIE

WYDAJE NOWE PISMO

Podziemna Organizacja Solidarności Ziemi Mazowieckiej wydała nowe pismo. Nadano mu łacińską nazwę **VERBUM** - słowo. Wydawcy w swym pierwszym numerze stwierdzają, że organizacja podziemna Solidarności pragnie przetrwać trudny okres kilku lat następnych.

Pozostając w podziemiu, czytamy w artykule wstępnym: musimy stać się organizacją prężną, a ponieważ jest nas niewiele, tym bardziej musimy być prężni i zważyć.

Pismo **Verbum** ma 40 stron i jest rozpowszechniane wśród sympatyków i członków Solidarności, zarówno wśród robotników jak i intelektualistów.

POLONIA PARCEL SYSTEM

Znana angielska firma wysyłkowo-transportowa

Nasza agencja w Kanadzie
2836 Andorra Circle, MISSISSAUGA, Ont L5N 2H9
TEL (416) 826 - 7028

- Najpotrzebniejsze artykuły po najniższych cenach
- Minimalny koszt zamówienia na jeden adres \$28 00
- Nie ma ograniczeń w mieszaniu paczek

ZAMOWIENIE POWYŻEJ \$75 00 NA TEN SAM ADRES W POLSCE - ZNIŻKA 10%

ZESTAWY PACZEK			
LUKSUSOWA — A \$32 00			
Szynka	450 g	CYTRUSY — O (14 kg)	\$29 00
Kiełbasa węgierska	450 g	Pomarańcze	8 kg
Kiełbasa myśliwska	450 g	Cytryny	3 kg
Sardynki	250 g	Grejpfruty	3 kg
Kawa ziarnista	250 g	KAWA — K	
Herbata	250 g	(ziarnista) 1 kg	
Miod naturalny	450 g	KONSERWY — L	
Czekolada twarda	250 g	Szynka	
Pieprz	100 g	Szynka mielona	
Rodzyunki	400 g	Sardynki	
Cukierki	200 g	NAPOJE — N	
ŚWIĄTECZNA — B		Kawa instant	
paczka LUKSUSOWA		Herbata	
plus		Kakao	
Pomarańcze	250 kg	CUKIER — U 4 kg	
Cytryny	150 kg	SŁODYCZE — S	
WĘDLINY — WR (świeże)		5 tabliczek czekolady	
Szynka		Miod naturalny	
Polędwica		Konfitura pomarańczowa	
Kabanosy		POMARAŃCZE — P 4 kg	
Kiełbasa myśliwska		GREJPFRTY — G 3 kg	
Kiełbasa węgierska		CYTRYNY — C 3 kg	
Kiełbasa żywiecka			

WSZYSTKIE CENY W WALucie KANADYJSKIEJ

Paczki do odbioru z magazynów w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Poznaniu, Gdyni, Wrocławiu i Krakowie
DOSTAWA od 7 do 14 DNI

Zamówienia listowne prosimy przysyłać na adres naszej Agencji, podając nazwisko i adres odbiorcy i nadawcy, nazwę paczki, magazyn, z którego paczka będzie odebrana oraz załączając opłatę (Certified Cheque lub Money Order, należy wystawiać na Polonia Parcel System)

WAŁĘSA

ZAUWAŻYLI

W Moskwie dopiero teraz zauważono nadanie Wałęsie Pokojowej Nagrody Nobla. Czasopismo Sowiecka Kultura, w sobotę 29 października, zamieszcilo fragmenty artykułu nieznanego angielskiego czasopisma Link. Tytuł artykułu: **Nagrody Nobla bronią zimnej wojny**. Tekst wymienia Lecha Wałęsę jako ostatniego laureata Pokojowej Nagrody Nobla. Jest to pierwsza wzmianka o nagrodzie dla Lecha w prasie, radio i telewizji ZSRR.

POCZTA NIE PRZYJĘŁA TELEGRAMU WAŁĘSY

Agencja Reutera podała 25 października, że władze w Gdansk uniemożliwiły Lechowi Wałęsie wysłanie apelu o zwolnienie więźniów politycznych w Polsce, zaadresowanego do paryskiego spotkania laureatów nagrody Nobla. Urząd pocztowy w Gdansk odmówił przyjęcia telegramu Wałęsy.

Symposium paryskie odbywało się na uniwersytecie w Sorbonie, brał w nim udział m.in. Czesław Miłosz, laureat literackiej nagrody Nobla. Apel Wałęsy wzywał uczestników do zwrócenia się do władz PRL o zwolnienie więźniów politycznych w Polsce i o nawiązanie prawdziwego dialogu ze społeczeństwem.

FILM

CZY "ILUZJON" BĘDZIE RZECZYWISCIE AUTENTYCZNY?

W prasie krajowej czytamy: W zespole filmowym *Iluzjon* Janusz Kidawa realizuje film pod tytułem *Ultimatum*. Jest oparty na autentycznych wydarzeniach związanych z napadem na polską ambasadę w Szwajcarii.

Ciekawe, czy realizatorzy będą mogli przypomnieć, że w wyniku tego napadu, w ręce władz szwajcarskich dostały się wówczas tajne dokumenty, dotyczące szwajcarskich lotnisk wojskowych. Dokumenty były ukryte w budynku ambasady. Ujawniły, że placówka dyplomatyczna PRL prowadziła działalność szpiegowską. Za tę działalność został potem wyproszony ze Szwajcarii ówczesny attaché wojskowy tej ambasady.

Szczegóły te, jak i fakt, że kierujący napadem Florian Kruszyk pracował swego czasu dla bezpieki, powinny się chyba znaleźć w tym nowym, krajowym filmie, jeśli, jak to podkreślono, ma być zachowany "autentyzm tych wydarzeń".

ROZWIĄZANIE ZLP

PRZEDMIOTEM NOWEGO PROTESTU PISARZY NIEMIECKICH

Związek Pisarzy Zachodniemieckich i oddział międzynarodowego PEN-Clubu w RFN, ponownie zaprotęstował przeciwko rozwiązaniu przez władze PRL Związku Literatów Polskich i polskiego oddziału PEN-Clubu. W oświadczeniu opublikowanym w Berlinie Zachodnim, literaci przypomnieli wcześniejszy protest w tej sprawie, opublikowany w sierpniu. Zażądano wówczas, by władze PRL przywróciły możliwość działania zawieszonemu po wprowadzeniu stanu wojennego Związkowi Literatów Polskich, który broniłby praw i interesów pisarzy polskich. W drugim z kolei protestie, skierowanym do gen Wojciecha Jaruzelskiego, pisarze zachodniemieccy zwracają uwagę, że prawo rejestrowania i rozwiązywania krajowych ośrodków PEN-Clubu należy do międzynarodowych władz tej organizacji i nie przysługuje rządowi poszczególnych państw.

ZLP
PROTESTUJE

Prezydium Zarządu Głównego rozwiązanego przez władze PRL Związku Literatów Polskich złożyło odwołanie od tej decyzji na ręce prezydenta miasta stołecznego Warszawy. W odwołaniu zarząd ZLP protestuje przeciw decyzji rozwiązywania związku i odpowiada na stawiane mu, bezpodstawne, propagandowe zarzuty.

EMIGRANTKA Z CHIN:

KADRY GRAJĄ W POKERA LUDZIE NIE MAJĄ CO JEŚĆ

Do Paryża przybyła znana chińska pisarka - dysydentka, Ling Si Ling, przedstawicielka intelektualnej opozycji w Chinach. Przez wiele lat więziona była przez chiński reżim komunistyczny. Aresztowana w 1958 roku, skazana została na 15 lat więzienia jako element prawicowy i kontrrewolucyjny. Wypuszczono ją z więzienia w roku 1973, potem - rzecz niezwykła - zezwolono jej na wyjazd do Hongkongu.

Po przybyciu do Paryża autorka udzieliła wywiadu agencji AFP. Zapytana, dlaczego na miejsce zamieszkania wybrała akurat Francję, odpowiedziała, że Francja zawsze była dla niej ojczyzną wolności i rewolucji, że kocha Balzaca i Victora Hugo i żywi głęboki szacunek dla

prezydenta Mitterranda i że interesuje się francuskim demokratycznym socjalizmem.

W Chinach, powiedziała emigrantka, marksizm-leninizm i myśl Mao Tse Tunga przybrały dziś charakter niejako religii. Fakt to niezwykły jak na kraj, gdzie chłopcy, stanowiący przytłaczającą większość ludności, nigdy nie potrzebowali takiej religii, a jedynie sprawnego władcy. W dzisiejszych Chinach, dodała, Mao Tse Tung, mimo swych błędów i zbrodni, czczony jest, jak nigdy nie był czczony Konfucjusz. Wszelka spontaniczna krytyka zmarłego prezydenta jest zakazana. Mao posiadał niezaprzeczalne walory rewolucyjnego przywódcy i wodza ruchów chłopskich, ale zarazem aparat teoretyczny, jakim dysponował, był mizerny, zarówno jeśli mowa o praktyce kapitalizmu jak i o teorii marksistowskiej.

Jest rzeczą godną ubolewania, powiedziała autorka, że po zwycięstwie komunistów, w 49 roku, nie powierzono władzy w Chinach Czou En Lajowi albo Teng Tsiapingowi, którzy żyli jakiś czas na kontynencie europejskim i znali panującą tam sytuację.

Opowiadając o Rewolucji Kulturalnej, chińska pisarka wspomina moment, gdy liczyła na rychłe uwolnienie i re-

habilitację. W rzeczywistości, po przesłuchaniu została przeniesiona do izolacji, gdzie przetrzymywano ją dłuższy czas ze związanymi rękami i nogami.

- Moi przyjaciele jeden po drugim tracili posady, byli aresztowani i torturowani, mojego trzyletniego synka torturowano na moich oczach. Pisarza Deng Duo uwięziono za jego nieprawomysłne utwory, a także za to, że powiedział mi, iż zwycięstwo komunistów w 49 roku przypłaciło życiem 770 tysięcy rozstrzelanych osób, w tym 720 tysięcy niewinnie skazanych.

- Gdy zwolniono mnie z więzienia, walka trwała na całym świecie. Dwie opozycyjne frakcje sierały się na każdym kroku, w fabrykach, szkołach, w rodzinach. Trwała prawdziwa wojna domowa. Starzy przyjaciele chwytały za broń, by walczyć ze sobą w dwu różnych obozach. Armia czasem broniła porządku, a czasem opowiadała się po którejś ze stron i walczyła z nią ramię w ramię.

- Mao Tse Tung zaś stał w centrum tego chaosu, jakby się tym w ogóle nie interesował. Prawdziwymi ofiarami tej Rewolucji Kulturalnej stali się w końcu chłopcy. Dzisiaj kadry kierownicze grywają w pokera, robotnicy handlują, a ludzie nie mają co jeść.

SOWIETY PLANOWAŁY INTERWENCJĘ W IRANIE

ANKARA, Turcja, 27 października. Amerykańscy dziennikarze dowiedzieli się ze źródeł tureckich, że generał sowiecki, który we wrześniu uciekł do Turcji, zabrał z sobą tajne plany na wypadek sowieckiej interwencji w Iranie i na Bliskim Wschodzie. Generał miał otrzymać azyl w Stanach Zjednoczonych.

Pierwsza informacja o ucieczce generała ukazała się 8 października, w największym tureckim dzienniku *Hurriyet* i nie została potwierdzona oficjalnie. Źródła tureckie następnie podały, że uciekinierem jest generał dywizji o nazwisku Griszyn, szef sztabu zakaukaskiego okręgu wojskowego.

Rząd turecki, który utrzymuje dobre stosunki zarówno z ZSRR jak i Stanami Zjednoczonymi i Iranem, nie chce ani potwierdzić tej wiadomości ani jej zdementować. Po ukazaniu się pierwszej wiadomości o generale, rząd turecki zabronił dalszych publikacji na ten temat.

Dziennik *Hurriyet* PODAŁ, ŻE GENERAL PRZEKROCZYŁ GRANICĘ I ZWROCIŁ SIĘ O AZYL POLITYCZNY, OSWIADCZAJĄC, ŻE CHCE WYJECHAĆ DO Stanów Zjednoczonych. Według dziennika, generał miał się pojawić na granicy w mundurze. Nie podano, kiedy i w jakim punkcie miał przekroczyć granicę. Osoby, u których zasięgał języka reporter *New York Times'a*, twierdzą, że generał przekroczył granicę w połowie września tego roku, w pobliżu miejscowości Leninakan. Miał być pracownikiem wywiadu wojskowego. Informatorzy twierdzą, że został wywieziony najpierw do amerykańskiej bazy w Niemczech Zachodnich, a następnie przewieziony samolotem do Waszyngtonu.

Ambasada Turcji w USA oświadczyła, że nie posiada informacji na ten temat.

Korespondent *New York Times'a* dowiedział się od Turków, że dokumenty, które generał przemił przez granicę mówią o możliwości użycia do 60 sowieckich dywizji dla interwencji w Iranie i na Bliskim Wschodzie. Nie wiadomo, co miałyby być warunkiem takiej interwencji.

Turcy podali, że według generała, po zestrzeleniu koreańskiego samolotu pasażerskiego przez ZSRR, doszło do tarc między partią a wojskiem.

Radio moskiewskie nie wspominało o sprawie generała. Źródła tureckie podały, że wkrótce po zniknięciu generała, władze sowieckie miały się zwrócić o odesłanie go, twierdząc, że przekroczył granicę przez pomyłkę. Dziennikarze sądzą, że Turcja odpowiedziała, iż nie ma informacji o takim incydencie i że być może generał został przez pomyłkę zastrzelony na granicy. Mówi się, że władze tureckie przeszukiwały okolicę incydentu przy pomocy helikopterów.

BEZ PRECEDENSU DEMONSTRACJA POD MURAMI KREMLA

W centrum Moskwy odbyła się pokojowa mini-demonstracja, pod murami Kremla. Tym razem sowiecka milicja nie interweniowała, co jest zachowaniem bez precedensu. Na pokazanym potem na Zachodzie krótkim filmie telewizyjnym, nakręconym w Moskwie, widac było nawet mi-

licjanta sowieckiego, spokojnie przyglądającego się demonstrantom.

Demonstrowało siedem osób. Byli to członkowie bawiącej z wizytą w ZSRR delegacji najmłodszej partii politycznej RFN, tzw. Zielonych. Najpierw złożyli kwiaty pod mauzoleum na placu Czerwonym, a potem, pod murami Kremla, na bardzo krótko rozwinęli trzy transparenty, w językach rosyjskim i niemieckim: ROZWIAZAC NATO I PAKT WARSZAWSKI! PRZESTRZEGAC PRAW CZŁOWIEKA! JEDNOSTRONNE ROZBROJENIE OD ZARAZ! Moskwianie patrzyli zdumieni na te transparenty, albo przezornie odwracali głowy. Jak zauważył jeden z zachodnich dziennikarzy, był to pierwszy obserwowany przez niego wypadek, kiedy demonstranci mogli spokojnie, w okolicach placu Czerwonego w Moskwie, rozwinąć, a potem zwinąć swoje transparenty i odejść bez żadnych przeszkód ze strony milicji.

"Słowo polskie" o nagrodzie Nobla dla Wałęsy

Wycinek z wrocławskiej gazety nadesłany przez jednego z czytelników przynosi nam typowy produkt komunistycznej propagandy.

Ci co znają wspomną bez łezki, starsi stazem na emigracji niech obejrzą uważnie. To ponury pokarm codzienności w PRL.

(PAP) Wiadomość o przysznaniu pokojowej Nagrody Nobla na 1983 r. Lechowi Wałęsie wywołała kontrowersyjne reakcje w Polsce i na świecie. Nie pierwszy to sreszt raz w historii tej właśnie nagrody. Wiele środowisk instytucji, które zgłosiły kandydatów do tej nagrody w 1983 roku, może osądzić się samie dziesięć lat temu ich kandydat otrzymał nagrodę.

Ostatni wyrok norweskiego Komitetu Nagrody Nobla dla wielu nie był jednakże szokiem. Decyzja ta ma bowiem swoje bezpośrednie odniesienie do spraw związanych z obecną, skomplikowaną sytuacją międzynarodową, ze znacznym wzrostem napięcia w stosunkach między krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi. Polska, jej sprawy i problemy stanowią - jak przecież wiadomo od dłuższego już czasu - pilną sprawę do podjęcia tego napięcia. „Karta polska” jest argumentem w planowej i systematycznie realizowanej przez administrację Reagana kampanii. Chodziło i chodzi o niej przede wszystkim o to, by Polska nadal pozostała ogniskiem niepokoju i destabilizacji w Europie.

Wobec powyższego proces powolnej, lecz stopniowej stabilizacji i normalizowania sytuacji w naszym kraju rzecz jasna nie odpowiada tym założeniom. A zatem chce się za wszelką cenę go opóźnić, hamować i każdą okazję wykorzystać dla swoich globalnych, strategicznych celów, które nie mają nic wspólnego z pokojem i odprężeniem. Czyni się w tym względzie wszystko,

Polityczny aspekt decyzji o przyznaniu pokojowej Nagrody Nobla za rok 1983

Każdy fakt jest skwapliwie wykorzystywany, a jeśli takowych nie ma pod ręką to się go prosto tworzy.

Atak na obóz socjalistyczny zwłaszcza na nasz kraj jest bezpardonowy, totalny. Wymierzono przeciwko nam restrikcje gospodarcze uderzające dotkliwie w polskie społeczeństwo. Błokadę ekonomiczną oraz zmasowaną dywersję propagandową, której celem jest dzielenie i skłócanie społeczeństwa polskiego. Jak powszechnie wiadomo, niemal każdy dzień przynosi kolejne fakty bezprecedensowej ingerencji w nasze wewnętrzne sprawy. Na tym tle można i należy ocenić decyzję o tegorocznej pokojowej Nagrodzie Nobla. Ten kto na bieżąco śledzi rozwój sytuacji w świecie z pewnością dostrzeże iż obecny czas charakteryzuje się wzrostem napięcia w związku z konfrontacyjną strategią pokojowej polityki Zachodu. Zdarzało się i w takiej sytuacji, w obliczu rosnących zagrożeń pokojowa nagroda służyć będzie pokojowi i zmniejszeniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem postanowiono

WYDALENIE DYPLOMATÓW Z BELGII

BRUKSELA, 28 października. Jak podała agencja Reutersa, rząd belgijski poinformował o wydaleniu dwóch sowieckich dyplomatów, za szpiegostwo. Jest to drugi skandal szpiegowski w tym roku w Belgii. Dyplomaci bloku sowieckiego.

Wicepremier Jean Gol oświadczył, że dyplomaci sowieccy, ktor-

zy już opuścili Belgię, zostali przyłapani przez belgijską służbę bezpieczeństwa na gorącym uczynku zbierania informacji, które mogłyby zaszkodzić bezpieczeństwu państwa. Jean Gol wymienił nazwisko Jurija Sztynowa, drugiego sekretarza ambasady ZSRR, jako starszego rangą spośród dwu wydalonych dyplomatów. Powiedział, że Sztynow zbierał informacje wojskowe, lecz odmówił podania szczegółów. Drugim wydalonym jest trzeci sekretarz ambasady, Aleksander Kondratiew. Kondratiew usiłował uzyskać tajne informacje od belgijskiego personelu wojskowego.

przysznaniu pokojowej Nagrody Nobla Lechowi Wałęsie było dotarcie do sformułowania sformułowania. Zachodu dodatkowego środka walki z Polską i innymi krajami socjalistycznymi. Na przykład niezależny dziennik szwajcarski *Tagess Anzeiger* napisał w czwartek że wydaje się iż Komitet Nagrody pragnął rozmyślnie uczynić posunięcie na szachownicy polskiej. Hiszpański *Diario 16* przyznaje, że na groda sawiera „dawkę oportu nizmu politycznego i szerokie antyradzieckiego zadęcia. Włoski dziennik *La Stampa*” wyraził o bawę że uhonorowanie Wałęsy zaostrzy sytuację w Polsce. A nowozelandzka cytowana przez Reutersa gazeta *The Press of Christchurch* pisze wprost że przyznanie nagrody L. Wałęsie jest „decyzją polityczną o ogromnej wartości propagandowej dla Zachodu a także wystąpieniem przeciwko komunizmowi”.

Jak wiadomo - do pokojowej Nagrody Nobla w 1983 r. zgłoszone 75 kandydatów a wśród nich przeciwnika dyskryminacji rasowej w Południowej Afryce - biskupa Desmond'a Tutu czy też amerykańskiego negocjatora na Bliskim Wschodzie Philipa Habiba. W wielu zachodnich informacjach radiowych i prasowych wymieniano również - tak jak i w poprzednim roku - innego Polaka Jana Pawła II jako kandydata do tej nagrody. Ale jury pokojowej Nagrody Nobla postanowiło i w tym roku określić się jako narzędzie w konfrontacyjnej grze - tym razem przeciwko Polsce, przeciwko socjalizmowi.

Zarówno starzy działacze polonijni, pracujący w różnego typu ośrodkach i organizacjach społecznych, politycznych czy kulturalnych, jak i młodzi, przybyli z Kraju zorganizowanego w Społeczeństwo Podziemne, zgodnym na ogół chorem narzekają na BIERNOSC POLONII. Nie ma chętnych do pracy społecznej, trudnej, znużającej, a mało efektywnej. Zebrania zapełnione są wciąż tymi samymi ludźmi - przeciętnymi, pracującymi niemalże już "zawodowymi" aktywistami. Liczyć można na ściśle określone, "sławne" grono osób.

Nie pomagają próby "przyciągania" nowych ludzi, akcje informacyjne, apelowanie do uczuć patriotycznych i fundamentalnych wartości społecznych, w które wszyscy - jak się wydaje - wierzą. Donosi to młotnik (nadzwyczajna okazja do miłych kontaktów towarzyskich!), spotkanie przy kawie, zabawa - chętnych jest nieoczekiwanie wiele.

Gdy jednak prosi się o pomoc w zorganizowaniu jakiejś akcji (im bardziej stały charakter ma owa pomoc, tym słabsza jest reakcja ludzi), zanada kłopotliwa cisza. "Czy można być biernym właśnie teraz, gdy Kraj potrzebuje najbardziej naszego moralnego materialnego wsparcia? Jak to się dzieje, że ludzie tak szybko zanominają o Ojczyznę? Dlaczego nie chcą się identyfikować ze swoją grupą narodowościową tu, za Oceanem? Dlaczego inne grupy etniczne - jak np. Ukraińcy - są lepiej zorganizowane, sprytnie, umieją lepiej wyartykułować swoje cele i zadania, słyszą o nich w Parlamencie, mają swoich polityków i aktywistów, którzy dbają o ich interesy?"

Powracającym pytaniom tego typu towarzyszą stwierdzenia "Polonia jest skłócona", "każdy ma swoje zdanie i chce je przeświadczać", "Polonia myśli tylko o sobie", "Polacy nigdy nie dojdą ze sobą do porozumienia".

Niektórzy próbują ujawniać owe podziały społeczne przebiegające przez Polskę i sprawiające wrażenie, że jest ona "skłócona" i "niespójna". Niektórzy celowo owe podziały wzmacniają. Im bardziej Polonia jest podzielona, tym trudniej się jej zorganizować i tym mniej jest ona niebezpieczna dla PRL-owskiej wojskowo-milicyjnej dyktatury - rozumują skądinąd logicznie.

"MŁODZI" I "STARZY"

Jeden z najbardziej oczywistych podziałów wśród Polonii przebiega między "starzymi" i "młodymi". "Stary" jest przy tym pojęciem bardzo względnym. Każdy, kto ma stałą pracę, mieszkanie i samochód oraz uregulowany status emigranta (nawet jeśli jest to kilka lat zaledwie) może zostać uznany za "starego" w porównaniu z "młodymi", nowo przybyłymi z Polski, bezrobotnymi lub pracującymi dorywczo czy part-time, wynajmującym obskurny apartament w najgorszej dzielnicy, bezradnym i zależnym od upokarzającej często pomocy "dobrych ludzi" czy agencji rządowych.

Mówią "starzy" "młodzi" chcą osiągnąć wszystko zbyt szybko i zbyt łatwo. Nie chcą im się tak ciężko pracować, jak myślimy pracowali. Myślą, że jak mają wykształcenie to należy im się znakomita i wysokopłatna praca, samochód, domek i wyjazd na Florydę. Wolą żyć na zasilku. Myślimy wyrąbywali lasy, doili krowy na farmach, kroili mięso na nocnej zmianie w rzeźni. Im się wydaje, że dolary leżą na ulicy i nie trzeba ciężko pracować.

Mówią "młodzi" "Starzy" dają nam do zrozumienia, że nie ma tu dla nas miejsca. Sami są już ustabilizowani, mają domy i nękaty konta, ale nie chcą im się zrobić nic dla innych ludzi. Ani dla Polski, bo wolą się bawić na miknikach i niezliczonych "partych" ani dla tych młodych Polaków, którzy przybyli niedawno i wciąż walczą o przetrwanie. Słowo "Solidarność" brzmi dla nich jak martwy dźwięk. Zatrzymali się na poziomie "Krakowiaków" i "Mazurów" w wykonaniu zespołu "Śląsk", płyty "Echa Ojczyzny", "Czy pamiętasz tę noc w Zakonanie" Foggi i rzeźbionych talerzy z Czepeli, które tak ładnie wyglądają powieszzone w living-roomie.

Zarzucają nam, że nie włączamy się aktywnie. Jak możemy się włączyć, kiedy

no prostu walczymy teraz o byt dla siebie i swojej rodziny?

Podziałom między "starzymi" a "młodymi" sprzyjają uciążliwe kolportowane plotki (i fakty czasem też) typu "starzy" donoszą na "młodych", gdy ci pracują "na czarno", "młodzi" szybko i niefrasobliwie rzucają pracę, z trudem zdobytą dla nich przez "starych". Mechanizm owych plotek jest na ogół niezwykle prosty: jednostkowy fakt, zgeneralizowany na całą grupę pokoleniową.

"MATERIALISCI" I "IDEALISCI"

Inny społecznie ważny dla Polonii podział przebiega pomiędzy "materialistami" i "idealistami".

"Materialisci", wywodzący się zwykle z emigracji o motywach ekonomicznych, atakowani są przez "idealistów", zwykle emigrantów politycznych, za przywiązywanie nadmiernej wagi do pieniądza i bogactwa, za brak zainteresowania sprawami narodowymi, drobnomieszczański styl życia i system wartości, za niechęć do uczestniczenia w jakichkolwiek akcjach społecznych.

"Materialisci" uważają, że mają prawo do wolnego wyboru stylu i sposobu życia, który im odnowiła. Chcą zapomnieć o biedzie rodzinnej galicyjskiej wsi, szarości biednej łódzkiej dzielnicy robotniczej. Chcą zapomnieć o trudzie, zmęczeniu i biedzie pierwszych emigranckich lat. Nie chcą, by te lata kiedykolwiek wróciły. W ich własnym życiu lub życiu ich dzieci. Dlatego nikt nie ma prawa przypominać im ich obowiązków wobec Kraju. Kraju, który zresztą nie potrafił dać im szans na godne - pod względem materialnym - życie, czy choćby nadziei na to, że KIEDYS będzie lepiej. Skąd więc pretensje?

"KOLABORANCI" I "PRYNCYPIALNI"

Jeszcze inny "ideologiczny" podział przebiega pomiędzy "kolaborantami" i "pryncypialnymi". "Kolaborantów" jest mało, ale za to są głośni i niebezpieczni. "Pryncypialnych" jest dużo, ale często milczą.

"Kolaboranci" uważają, że nie ma nic moralnie nieakceptowalnego w fakcie pozostawania w dobrych stosunkach z konsulatami czy ambasadą PRL lub ich agendami, przyjmowanie zaproszeń na party od PRL-owskich "dyplomatów", częstych wizytach w PRL, połączonych z przyjmowaniem zaszczytów, medali, honorowych tytułów. Nie widzą nic niesłusznego w udzielaniu wywiadów PRL-owskiej prasie i telewizji, wykorzystywanych następnie przez partyjne tuby propagandowe pod hasłem "Polonia popiera RZĄD PRL w jego wysiłkach na rzecz stabilizacji i spokoju społecznego" (spokoju onartego na radzieckich czołgach za Bugiem i w Legnicy, milicyjnych pałkach i gazie - ale o tym się już "taktownie" nie mówi).

"Pryncypialni", podobnie jak większość społeczeństwa polskiego w Kraju, zgrupowana wokół idei "biernego oporu" i pogardy dla kolaboracji, odmawiają udziału w jakichkolwiek poczynaniach, które mogą być odebrane jako wyraz akcentacji czy uznania "legalności" rządu PRL. Są na ogół społecznie i politycznie aktywni na rzecz przywrócenia praw człowieka w Kraju i czynnie popierają idee "Solidarności". Nawet jeśli nie zetknęli się z nią osobiście w Kraju, bo są emigrantami "wojennymi". Wizy do Polski także nie ułatwiają osobiście w ambasadzie czy konsulacie - organizują to przez wyspecjalizowane biura podróży. Napięcie pomiędzy "kolaborantami" a "pryncypialnymi" ustawicznie rośnie - szczególnie, gdy sytuacja w Polsce zaostriża się i wymaga zajęcia zdecydowanej postawy moralnej i politycznej.

Czy podziałów wśród społeczności polo-

Bierność Polonii

Mit czy rzeczywistość



nijnej jest więcej niż w innych grupach etnicznych? Trudno powiedzieć. Na pewno istnieją one również gdzie indziej. Z całą pewnością są one jednak wśród Polonii celowo podsycane i wzmacniane, po to, by w myśl zasady "dziel i rządź", ZNEUTRALIZOWAĆ EMIGRACJĘ. Grupą, którą można posadzać o współudział w tej akcji, są "KOLABORANCI". Ale nie tylko ci głośni i znani. Również ci "cisli i spokojni", próbujący gdzieś niedługo opłacać polonijne środki przekazu i odsunąć zainteresowania Polonii od tzw. polityki w kierunku "historii i tradycji". Również ci, kolportujący wiadomości z "ostatniej chwili", że w Polsce nie jest tak źle, ludzie mają gdzie mieszkać i co jeszcze, służba zdrowia jest za darmo, a władza złagodniała.

PO CO SIĘ NARAZAC

Część z nich uważa, że aktywność w obronie Polski jest zbyt ryzykowna i zbyt kosztowna. Można nie dostać wizy do Polski, rodzina w kraju może mieć kłopoty. Po co sobie robić niepotrzebnych wrogów? Lepiej nie zwracać na siebie uwagi. Na tym się tylko dobrze wyjdzie.

NIE MAM ZDOLNOŚCI

Wygodnie jest również uznać, że nie ma się zdolności do aktywności społecznej, że od tego są inni, ponoc "zdolni", energiczni i mający doświadczenie. "Ja nie jestem aktywny" - oto najczęściej spotykane stwierdzenie. "Nie będą i tak ze mną mieli pożytku".

CO Z TEGO BĘDĘ MIAŁ?

Z postawą tego typu lepiej się oficjalnie nie zdradzać. Nie jest ona społecznie akceptowana. Nikt przecież nie chce uchodzić za egoistę. Ale postawa ta istnieje. "Czy aktywność przyniesie mi jakkolwiek bezpośrednią korzyść? Co będę z tego miał? Procz straty czasu, zmęczenie, zdenerwowanie? Czy to się w ogóle opłaca?" Odpowiedz na te pytania jest zwykle negatywna.

I TAK NIC SIĘ NIE UDA

To również wygodna racjonalizacja. "Nie, robię nic, bo i tak wiem, że to nie ma sensu. Jestem mądrzejszy od innych. Nie zmienimy przecież układu geopolitycznego w Europie, nie zrewidujemy Jalty. To beznadziejna walka. Na Zachodzie ludzie i tak nigdy się Polską naprawdę nie interesują, a ponieranie walki podziemia w Kraju też nie ma sensu, bo to z góry stracona przegrana. Nigdy nie wygra się z tak przeważającą siłą militarną. Uczy tego historia. Racje moralne to za mało. Potrzebna jest siła, a nie romantyczni bohaterowie".

Defetyzm tej postawy zawaza. Usprawiedliwia wycofanie się z jakichkolwiek działań dla Polski. Zwolnia od odpowiedzialności. Implikuje narastającą bierność.

TU JEST MOJ DOM

Pewna część Polonii, ta "najlepiej zaadaptowana", wtopiona w społeczeństwo kanadyjskie zawodowo, towarzysko i rodzinnie artykułuje swój brak zainteresowania dla spraw polskich w następujący sposób: tu, w Kanadzie (lub jakimkolwiek innym kraju osiedlenia) jest mój prawdziwy dom. To jest moja prawdziwa ojczyzna.

Ona dała mi wolność, chleb, pracę, dach nad głową. Ona zabezpiecza życie moje i mojej rodzinie. Jej winny jestem wdzięczność. Polska jest dla mnie tylko odległym symbolem lat dziecińczych. Bardzo odległym. Żyję i pracuję dla mojej Nowej Ojczyzny. Może to i gorzkie, ale ja nie jestem szalonym nacjonalistą. Przede wszystkim jestem człowiekiem - obywatelem świata. Dopóki żyję uczciwie, nikt nie ma prawa ZMUSZAC MNIE DO PATRIOTYZMU. Ta droga prowadzi do nikąd.

PRACA ORGANICZNA

I wreszcie ostatnia z listy postaw tych, którzy izolują się od aktywności społecznej. Przekonanie, że zamiast szumnych haseł i przemówień podczas demonstracji, zamiast patetycznych słów o patriotyzmie, honorze i wolności, lepiej jest swoją własną postawą dowiedzieć, do czego zdolni są Polacy.

Pracować i osiągnąć jak najwięcej w pracy zawodowej. Po to, aby dostrzeżono i doceniono.

By w zwykłej, codziennej pracy przyczynić się do zdobycia autorytetu i znaczenia wśród Kanadyjczyków. "Gdy będę KIMS, łatwiej będzie mi mówić w obronie praw Polaków, teraz jeszcze nic nie znaczę" - oto tok rozumowania, charakterystyczny dla tej postawy.

Wszystkie opisane te racjonalizacje usprawiedliwiają bierność. Jest jeszcze i taka, nie mogą być aktywne, bo żadna z proponowanych form aktywności nie odpowiada im (inny wariant tej postawy nie odpowiadają im ludzie, z którymi miałbym współpracować). To również pozwala na wytłumaczenie się przed samym sobą: Kocham Ojczyznę, życzę jej jak najlepiej, ale w istniejącej sytuacji, nie wiem, co mógłbym dla niej zrobić.

AKTYWNI

Takich i podobnych usprawiedliwień jest bardzo wiele. Czy w tej sytuacji WYPADA bliżej przyglądać się motywacjom ludzi aktywnych społecznie? Czy to ważne, że działają, bo szukają popularności, społecznego uznania, władzy wreszcie? Czy to powodowani są emocjonalnym, romantycznym "borywaniem serca"? Czy też uważają tę aktywność za swój moralny obowiązek? "Kraj cierpi i krwawi, a ja mam założyc ręce i czekać. Na co? Na zbiorowe samobójstwo całego narodu, pozostawionego przez świat bez nadziei?"

Motywacje aktywności, podobnie jak motywacje bierności, są bardzo różne. Wazniejsze są jednak jej efekty. Na ile to, co Polonia robi, rzeczywiście pomaga Krajowi w tak tragicznym momencie jego dziejów. Na ile czuje się ona odpowiedzialna za jego losy. I na ile notrafi działacze PONAD istniejącymi podziałami pokoleniowymi i politycznymi.

Od tego bowiem zależy, czy będzie autentycznym ZAGROZENIEM dla wschodniego totalitaryzmu, od dziesięcioleci skutecznie grożącego Polsce i Polakom (to nieważne, że co czwarty Polak mieszka za granicą) aneksją kulturową, polityczną i TERYTORIALNĄ.

Dr Zofia BONCZA

Trzy biografie Andropowa

Biografie o Andropowie są "hot cakes" na rynkach wydawniczych świata. Bo też jest o czym pisać

Leżą przede mną trzy książki wydane ostatnio w USA (wszystkie w jęz. angielskim)

Biografia 1 THE ANDROPOV FILE
- The Life and Ideas of Yuri Y Andropov, General Secretary of the Communist Party of the Soviet Union

Autor Martin EBON (Amerykanin)
Wyd McGraw-Hill Book Comp USA /Canada/Mexico - 1983, str 285

Biografia 2 ANDROPOV - New Challenge to the West Autorzy Arnold BEICHMAN (Amerykanin) i Mikhail BERNSTAM (Ob sowiecki - od 1976 r. w USA)
Wyd Stein & Day - USA - 1983 r., str 255

Biografia 3 YURI ANDROPOV - A Secret Passage Into The Kremlin Autorzy Vladimir SOLOVYOV, Elena KLEPIKOVA (oboje wyjechali ze Związku Radzieckiego do USA w 1977) Wyd MacMillan Publishing Co New York, London - 1983, str 302

Biografia 1 Martin EBON THE ANDROPOV FILE

Sądząc z tytułów książek, spłodzonych przez autora EBONa - powinien on być znawcą spraw i osobistości świata komunistycznego. Oto kilka jego tytułowych postaci: Svetlana Stalin, Malenkov, Che Guevara, Lin Biao.

Powinien, ale nie jest

W przypadku Andropowa jest urzędowym biografem w języku angielskim, czyli co nauczycielstwo każe, to posłuszny Ebon napisał. Zresztą tej pisaniny od autorskiej jest stosunkowo niedużo, bo na 277 stron drukowanego tekstu, aż 143 to tłumaczenia przemówień Andropowa w czasie obchodów ku czci Lenina lub obrony urzędu KGB, którym kierował dłużej niż jakikolwiek jego poprzednik.

Jest też oficjalny tekst (z Moscow News - 1982) zyciorysu Andropowa. Żeby wiedzieć czego się trzymać i nie zadawać "niebлагородных" pytań. Jaki zatem jest pierwszy wniosek? Bardzo prosty. "Pisateł" Ebon to sprytny, mało roboty, a książka jest. A w książce są rozdziały o takich lizusowskich tytułach "What can one man do?", "Well-mannered workaholic" lub "And then there was one".

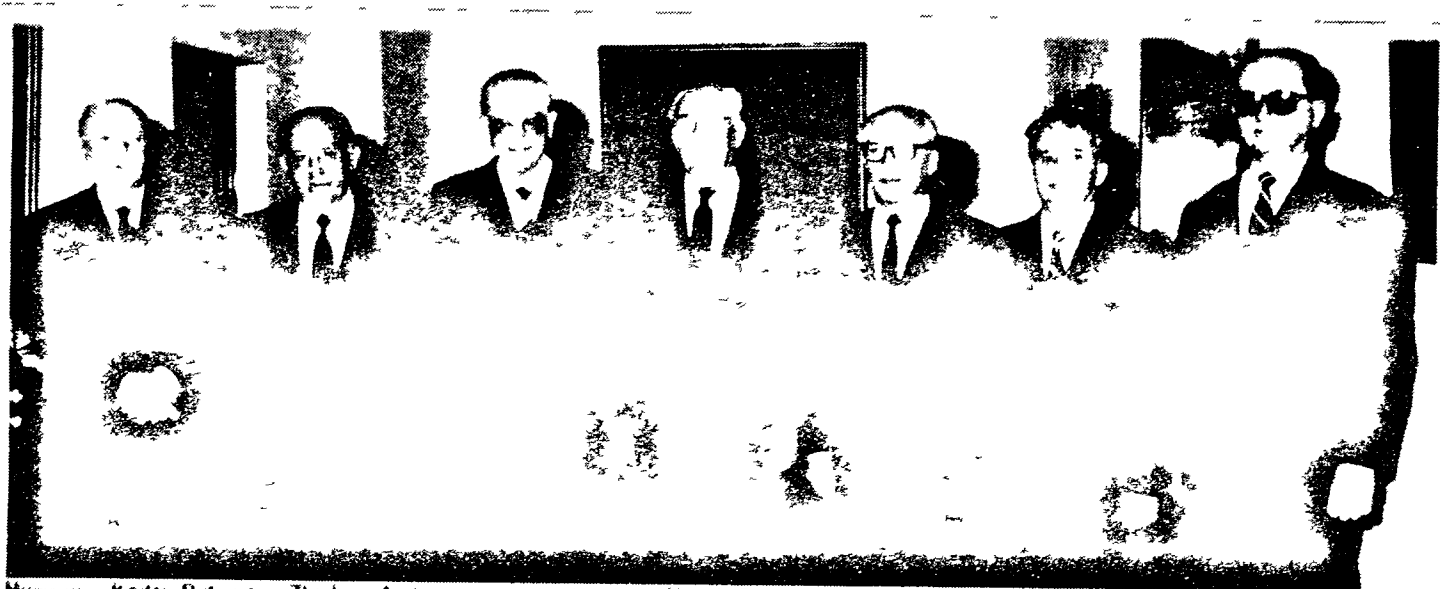
Jeszcze tylko dwa zdania. Jedno od autora Ebona: "W porównaniu do kariery Andropowa większość zachodnich mężów stanu to amatorzy, którym brak dziesięcioleci jego twardego doświadczenia". Drugie od wydawcy: "obraz Andropowa jest fascynującym portretem psychologicznym, który łączy w sobie wytwornosc (!!!) z bezwzględnością, sentyment z zimną kalkulacją, dyplomatyczny rozum z kwiecistą sztuką przemawiania".

Chyba dość miejsca poświęciliśmy tej dezinformacji sowieckiej w amerykańskim wydaniu, pióra Martina Ebona.

Także w gronie piszących są szczyry, żywiące się padliną. Strzeżcie się takich autorów takich wydawców. To nasi wrogowie.

Biografia 2 Beichman i Bernstein NEW CHALLENGE TO THE WEST

Choc to książka antysowiecka i zawierająca negatywną ocenę postaci Andropowa, trudno mi pisać o niej pozytywnie. Nie chodzi tu o fakty czy realia, ale o formę. W amerykańskiej literaturze biograficznej



Hungary - Kadar, Bulgaria - Zhivkov, Andropov, Czechoslovakia - Husak, East Germany - Honecker, Romania - Ceausescu, Poland - Jaruzelski

można, jak w każdej literaturze, znaleźć książki dobre i złe. Ale Amerykanie, nie mają, moim zdaniem szczęścia do pisania biografii. Opasłe tomiska, dużo, często za dużo źródeł, brak rozsądnej gradacji wydarzeń - dają w efekcie syzyfowej pracy biografów amerykańskich niestrawny gniot. Na wiele przeczytanych biografii twórców myśli amerykańskiej - znalazłem zaledwie kilka znośnych utworów, reszta to dosłownie klęska. Może przesadzam, może mój europejski smak nie pozwala mi trawić amerykańskich dziejopisów znanych ludzi, ale jest jak jest.

I to przeszkodziło mi w przebrnięciu przez gmatwaninę faktów i refleksji autorskich książki "zsytej" przez koautorów amerykańskiego i b. obywatela sowieckiego. Podobno mi się natomiast zakończyło (str 208), w którym autorzy tak marzą o przyszłości: "być może wojsko będzie musiało wejść na arenę rozgrywek wewnętrznych. Może się znajdzie taki marszałek sowiecki, z buławą w swoim plecaku, który zaprezentuje "Bonapartyzm" jako rozwiązanie kryzysu sowieckiego. Dzień, w którym by to nastąpiło, mogłoby stać się dniem największego sukcesu komunizmu i jego dniem ostatnim".

*

Prosimy o to drugie rozwiązanie

Biografia 3 Solowjow i Klepikowa A SECRET PASSAGE INTO THE KREMLIN

Ta książka, napisana wprawdzie w USA, ale przez małżeństwo sowieckich dysydentów, jest, moim zdaniem, przede wszystkim dobrze napisana, czytelna i bardzo europejską książką, choć nie znaczy to, że nie budzi ona kilku zastrzeżeń. O tym wszystkim za chwilę, ale jeżeli już jestem przy głosie niech mi wolno odpowiedzieć na usłyszany argument, że "niektórzy czytelnicy wolą suche przedstawienie faktów historycznych i ich ocenę niż powieść historyczną". Moja odpowiedź to nie tylko "de gustibus itd", ale, że istotny w naszym przypadku jest fakt dla kogo się pisze. Inaczej się pisze do kronik historycznych, a inaczej się pisze dla szerokiej publiczności tej półkuli, której wiedza o Związku Radzieckim jest i tak spaczona przez propagandowy aparat panujący w USA publicystyki lewicowej, komunistyczne filmy (w rodzaju kłamliwego "The Reds") itd. itd.

A zatem bronie mówienia, że "białe to białe, a czarne to czarne" w sprawach naszego "zyc albo nie zyc" i to w sposób straszny dla przeciętnego czytelnika, a nie dla "kandydatów do partii, nad którą powiewa czerwony sztandar komunizmu". Ale wróćmy do recenzowanej książki.

Autorzy nie silą się, w przeciwieństwie do twórców poprzednio omówionych biografii, na rozszyfrowanie ciemnej przeszłości Andropowa i zaczynają jego historię od jego "węgierskiego debiutu w 1953 r.". Nie zapominają jednak dodać, że tenże Andropow tuż przed wysłaniem go na Węgry, brał udział w krwawym zgnieceniu powstania robotników wschodniemiejskich z 17 czerwca 1953 r. (setki zabitych i rannych, tysiące zgnojonych w więzieniach).

Węgry to krwawa karta w biografii ambasadora Andropowa. Zamordowanie bohaterskiego generała węgierskiej rewolucji (1956) Pal Maletera, zlikwidowanie Imre Nagy'ego, nie mówiąc o ofiarach walk ulicznych to legitymacja Andropowa uprawniająca go do doszłusowania do wielkiej rodziny morderców z Kremla. Mimo to musiał jeszcze czekać 10 lat, zanim w 1967 nie został władcą KGB, gdzie "dojrzał" do najwyższego stanowiska w Związku Radzieckim.

Dojrzał, eliminując ruch dysydentów. Dojrzał, przygotowując, a później i dowodząc podbojem Afganistanu, zabijając córkę Żiwkova i przekształcając zrewolucjonizowaną Bułgarię w najbardziej aktywny oddział KGB.

Kto by zresztą liczył jego morderstwa?

Tym bardziej że są i tacy, którzy pracują w pocie czoła przy wybielaniu jego postaci.

Autorzy książki szerzej zajmują się dwoma takimi dziennikarzami amerykańskimi, którzy, ze względu na nosność ich nazwisk, wydzwignęli Andropowa z otaczających go ciemności. Tyle, że kłamliwie.

Jednym z nich był Harrison Salisbury z New York Times'a, który napisał m.in. w swoim panegiryku, że "Andropow jest pierwszym władcą Rosji, który od imperatora Mikołaja II - zna angielski" (jego artykuł nosił sensacyjny podtytuł "Andropow czyta Amerykę - płynnie"). Może Amerykę, która w Moskwie jest pod mikroskopem Ale Andropowa, kiedy Salisbury pisał swoje kłamstwa nie znał angielskiego, dopiero teraz uczy się angielskiego sądząc z I części wstępnego kursu gramatyki angielskiej, którą podpatrzono na biurku aktualnego wodza Związku Radzieckiego. Jeżeli ma czas na naukę.

Drugim takim narzędziem sowieckiej kampanii poprawiania percepcji Andropowa przez Zachód był Józef Kraft. W "New Yorker" Kraft zamieścił artykuł, który stał się zarzewiem szacunku dla Andropowa. Nie tylko wszystkie kanoniczne pochlebstwa, dotychczas zagwarantowane tylko dla Lenina przypadły nagle Andropowowi, ale wzbogacono nowego Andropowa w babcię-Zydówkę. Autorzy książki twierdzą, że to nieprawda. Prawda czy nieprawda, sama działalność Andropowa jest wystarczająco wymowna.

W swoim "liście z Moskwy" Kraft pisze jak to on sam był przejęty i jak przejęta była publiczność teatru na sztuce o Leninie. Nie dodał tylko, że poza nim cała publiczność składała się z członków Centralnego Komitetu Partii i najwyższego Sowietu. A czytelnicy amerykańscy i słuchacze Voice of America, dostali kawał propagandy sowieckiej napisanej ręką Krafta (który, zawsze kiedy go widywałem na politycznych dyskusjach telewizyjnych, budził we mnie odrazę). Zastanawiam się nad bezkarnością Kraftów Salisburyów i mass-mediów za ordynarne oklamywanie czytelników i widzów.

Autorzy książki są zdecydowanie wrogo nastawieni do Andropowa. Przedstawiają go jako

- nieuka (nigdy żadnej nawet szkolki nie ukończył, choć w biografii urzędowej figuruje "ma wyższe wykształcenie, tyle że nie wiadomo gdzie zdobył");

- podstępny manipulator,

- zimnego mordercę

- wroga świata zachodniego,

- wroga Polski i wszystkiego, co jest polskie (za największych złoczyńców polskich Andropow uważa Zbigniewa Brzezinskiego, Papieża i Wałęsę a w ogóle Polskę mu przeszkadza w przejściu do zachodniej Europy).

Autorzy mają jedno pocieszenie. Andropow nie ma szans, żeby długo żył dlatego się tak spieszy. Oby w tym przypadku mieli rację, bo nie wszystkie ich oceny są słuszne. Autorzy poświęcili prawie cały rozdział VIII sprawie Polski (The Dnepropetrovsk Mafia and the Defeat in Poland).

Naszym zdaniem ich założenie jest fałszywe. Nie możemy się zgodzić, żeby uznać rząd Jaruzelskiego jako rząd zbawcy Ojczyzny, który wyprowadził "Rusów w pole". Zbyt daleko poniosła autorów ich własna fantazja i nieznajomość spraw polskich. Codzienna rzeczywistość w Kraju zaprzecza temu.

Ale w sumie jest to książka, żywa, ciekawa i na pewno zasługuje na przeczytanie.

Reasumując z trzech omówionych biografii Andropowa - pierwszą Ebona - należy spisać na straty.

Drugą, produkcję amerykańsko-rosyjskiej, można (w razie konieczności) przeczytać. Jedynie trzecia biografia jest czytelna.

A że wszystkich trzech wyłania się groźna splamiona krwią postać Andropowa

- Bezwzględnego mordercy,

- wroga zachodniego świata

- najbardziej niebezpiecznego wroga wszystkich Polaków na świecie łącznie z tymi którzy mu teraz zdradziecko służą.

CZYTELNIK

Czytane między wierszami

Występ Jacka Kaczmarskiego podczas ostatniego tournée po Kanadzie konczyło Epitafium dla Włodzimierza Wysockiego i parodiowana przez towarzyszącego Kaczmarskiemu muma piosenka rodem z lat 50-tych, piosenka o odbudowie Warszawy "zdrowy" produkt socrealistyczny, na jakie - o ile sądzić z peerelowskiej prasy - znowu narzucana jest moda. Zbitka tragicznej ballady i katarynkiowego spiewadła przywiodła mi na pamięć festiwal piosenki polskiej w Opolu. Ten ostatni, który oglądałam w telewizji będąc jeszcze w swoim domu, w 1981 r., kiedy Kaczmarski śpiewał Epitafium, kiedy Zeby Polska Pietrzaka zdobyła nagrodę publiczności i gdzie nieliczne piosenki o treści nie politycznej, jeśli nawet niezłe, budziły lekceważące wzruszenie ramion, bo tak nie leżały w klimacie owych "dni pełnych nadziei". A także festiwale dawniejsze, jakich starałam się nie oglądać - choć ten i ow z domownikami nastawiał odbiornik, bo rzewne popiskiwanie opolskie z roku na rok coraz bardziej wiały monotonią i nudą.

W tym roku festiwal w Opolu znowu się odbył. Relacjonuje w Polityce swoje z niego impresje D Passent, jeden z jurorów, który ochoczo pospieszył pełnić sędziowskie funkcje, stwierdzając że "dla Centrali sam fakt, że festiwal się odbędzie miał wartość dodatkową, jako świadectwo, że życie w Polsce trwa i rozwija się". Passent miał wprawdzie "niejakie wątpliwości" czy festiwal będzie udany, dlatego "że dziś rozspiewać naród pieśnią inną niż Bogurodzica wydawało mi się zadaniem trudnym - ale widzów w Opolu nie zabrakło. Festiwal był jubileuszowy, pierwszy koncert nosił tytuł "Dwadzieścia lat minęło" i "oczywiście byłoby lepiej, gdyby na festiwalu była cała czołówka, również ci, którzy nie chcieli bądź nie mogli wystąpić, trudno świętować XX-lecie Opola bez Młynarskiego, Pietrzaka czy Rosiewicz" - pisze Passent. - Ale na twarzach publiczności lży obeschły szybko. Nie dlatego, iżby młodzież, a ta dominuje w amfite-

atrze, nie była wdzięczna starym idiom, lecz ponieważ znalazła sobie już nowych. Jakich? "Młodzież i publiczność opolska płaciła ciężkie pieniądze za możliwość posłuchania grup rockowych Perfect, Lombard, Republika. Na własne oczy widziałem, jak nastolatki wyciągały bez wahania 700 zł na nową płytę Republiki".

Coż to za grupy Perfect, Republika? Dowiedzieć się można o nich więcej z Tu i Teraz, które przed kilkoma miesiącami poświęciło im sporo miejsca. "Ta wspólnota istnieje gdzieś obok i wśród nas, chociaż nie dla wszystkich istnienie tego państwa jest oczywiste, zauważalne i akceptowalne" - tak zaczyna się olbrzymi artykuł poświęcony muzyce rockowej w Polsce, konczy zaś słowami "przechwytywanie muzyki młodzieżowej przez oficjalne środki następuje i u nas. Są to jednak słowa zupełnie innej piosenki". I rzeczywiście. Pisze Karol Majewski w Veto, że "niektórzy specje od pop-music uważają iż wszelka działalność artystyczna powinna być całkowicie podporządkowana ogólnym tendencjom, założeniom lub tzw. zamówieniom społecznym, które wykowane są w pocie czoła za biurkami, stołami prezydiatnymi w wielu instytucjach, resortach i urzędach". Kapitalne jest to "wykuwanie zamówień społecznych za biurkami". A jakie są rzeczywiste zamówienia młodych melomanów, zdradza prowadzona przez Majewskiego rubryka "głędą płyt" z cenami za płyty (używane) z nagraniami takich zespołów zachodnich jak np. Motorhead, The Mob, Journey, Modern Romance, Kids from Fame" - od 4,5 do 5,5 tys. zł za jedną płytę. Republika ze swymi 700 zł za płytę nową jest przy nich, wbrew Passentowi, bardzo tania.

"Nasze utwory nie mogą spełniać funkcji wychowawczych - mówił dziennikarzowi z Tu i Teraz Zbigniew Hołdys, lider grupy Perfect - "bo tak jak sam chcę być postacią autentyczną, a nie ulepioną przez kogoś, nie leży w moich intencjach poda-

wanie komus wzorów czy przestroż. To są tylko nasze refleksje. Ale to, że młodzi się z tym utożsamiają jest przestrożą, ale dla tych, co tę młodzież w świat pakują. Tych co wychowują i podejmują w imieniu tej młodzieży decyzje. Każdy człowiek energiczny i wykształcony wchodzi w życie chcąc coś zrobić, a tu napotyka mur absurdu. Wtedy zaczyna mieć pretensje do świata i słusznie, a jest to świat dość konkretnych ludzi. Nierzadko 35-latkę myślą o emeryturze".

Trudno cytować dłuższe fragmenty artykułu, mnie przy czytaniu nasunęła się refleksja - wspólnota rockowa egzystuje jako wykładnik buntu młodych nieprzystosowanych a apolitycznych? Poczytajmy urywki tekstów piosenek. Oto tekst Perfect'u "Jak codziennie rano bułkę maslaną Popijam kawą nad gazetą płamą. Nikt mi nie powie, wiem co mam robić. Szklanke o ścianę rzucam, chcę wychodzić. Na klatkę stoi cieć, co się boi nawet odklonić, miotłę ściska w dłoni. Ortaion szary chwytam za bary i przerażonej twarzy krzyczę prosto w nos. Chciałbym być sobą jeszcze". Zaskakująco Republika śpiewa "Wstajemy równo o godzinie GX, A przedtem wszyscy snimy równo sny. Pod kranem, program mycia nr 3. Centralny wyrowniwyacz nadał mi Równne buty, Równne zęby, nos, Równne struny bas. Produkcji krok Równną farbą malujemy wciąż Równne hasła w koło Równnym bądź".

Czytającego ten tekst mogą przebiec orwellowskie dreszcze. Ale piosenka rockowa to przecież daleko nie tylko same słowa, bardzo daleko. Autor Tu i Teraz, który sądzi, że "lepiej zaprzestac beznaędziejnych prób zepchnięcia w niebyt młodzieżowej republiki" i radzi, by "może nawet zawrzeć z nią coś w rodzaju paktu" tłumaczy źródła i specyfikę reakcji widzów na rockowe koncerty pod wszelkimi szerokościami geograficznymi (tymi oczywiście gdzie jest ona dozwolona). Po tem zaś pisze "Gdy pojmujemy jakie zasady kierują odbiorem i wykonaniem tej twórczości nie będą już nas szokować obnażone torsy wykonawców i słuchaczy, skrajnie ekspresywne zachowanie się zarówno muzyków jak i słuchaczy, owo integrujące misterium tłum z lasem rąk wyciągniętych w górę z charakterystycznym symbolem".

Co to za symbol, autor nie zdradza. Czyżby solidarnościowe "V"? Rockowa republika gorzkniejących młodych indywidualistów nie byłaby wobec tego tak całkiem apolityczna!

Karolina Jankowska

Przedstawiamy autorkę rubryki

LIRYKA LIRYKA

Tym razem w naszej rubryce chcemy zaprezentować poezję "młodego pokolenia". Chcielibyśmy, aby stało się to zwyczajem i dlatego serdecznie zapraszamy wszystkich młodych poetów do nadsyłania swoich wierszy. W miarę możliwości będziemy drukować również twórczość poetów pozostających w kraju.

Dzisiaj wiersze Magdaleny Czyżyckiej, mieszkającej i piszącej w Toronto. Magdalena jest w Kanadzie od półtora roku. W Polsce była jednym z współpracowników Niezależnej Oficyny Wydawniczej.

Jej poezja to krótka forma typowo kobiecej liryki miłosnej, w subtelny i delikatny sposób rysująca szkic psychiki kobiety, zagubionej w swojej samotności. Magdalena jest również autorką tomiku wierszy dla dzieci.

O swicie - II

kobieta czesze włosy przed lustrem
spina je potem ciężką klamrą
zeby nie wysypały się z nich
wszystkie nocne namiętności

("Jedna mała łagodność" 1979)

to nie rozstanie kochany
to tylko rozeszły się cicho
nasze niepokoje

("Jedna mała łagodność" 1979)

zaczając słuchem koła
milczę obudzona rankiem
szukam niebotycznego słońca
które obudziło mnie nagle
swoją twardą ziemskością
obok leżysz ty
inny pyszny i pozbawiony pełni

jestes miły o swicie
jak wyrok

Z podróży

1 morze

szumi dziś jak woda w czajniku
na naszą ostatnią herbatę
przed podróżą

2 w podróż zabrałam ze sobą

smak kwasnego mleka
zapach wisłanego wiatru
i uczucie że wzięłam to wszystko
bez wiedzy właścicieli

3 otoczył mnie świat reklam i Marlboro

juz nie pusi

abym pod pomnikiem wieszczą

mogła usiąść

zapalić zgniecionego peta

4 nie mamy niczego

poza jedną walizką

w której układamy uprasowane wrażenia

z podróży

5 a więc już zawsze walizka będzie naszym domem

w niej jest i łózko które broni nas przed

nocą

i kuchnia w której rozpraszamy kawą

ranne niepewności

i pokój gościnny w którym przyjmujemy

wieczorem

znajome wspomnienia

Rzym 1982

Magdalena CZYŻYCKA

Wielkiego Jo przygoda z obudzoną świadomością

Świadomość obudziła się dokładnie o 4 15. Wielki Jo jeszcze spał. Świadomość przetrzała oczy, wstała po cichutku, ogoliła się tępą zyletką, zjadła naopędce przygotowaną kanapkę i wyszła, trzaskając drzwiami.

Wielki Jo zaklął siarczystie i przewrócił się na drugi bok. Kto to słyszał, żeby zrywać się skoro świt na ciężkim kacu.

MAGDALENA CZYŻYCKA

WYSYŁKA TKANIN DO POLSKI

przez naszą firmę przyniesie Państwa krewnym w kraju

Legalną drogą,

PONAD 1.000 złotych ZA KAŻDY 1.00 \$ can.

zainwestowany przez Was

Obecnie na składzie 12 kolorów materiału bukły, zorzety, materiały karnawałowe i sylwestrowe.

CENA

2 70 \$ can. za metr z kosztem wysyłki lotniczej

2 35 \$ can. za metr z kosztem wysyłki morskiej

Zamówienia telefoniczne i listowne wraz z adresami odbiorców, czekiem lub money order prosimy przysyłać na adres

WOSIK EXPORT IMPORT. Inc.

3509 ST. LAURENT Blvd

MONTREAL P.Q. H2X 2T6

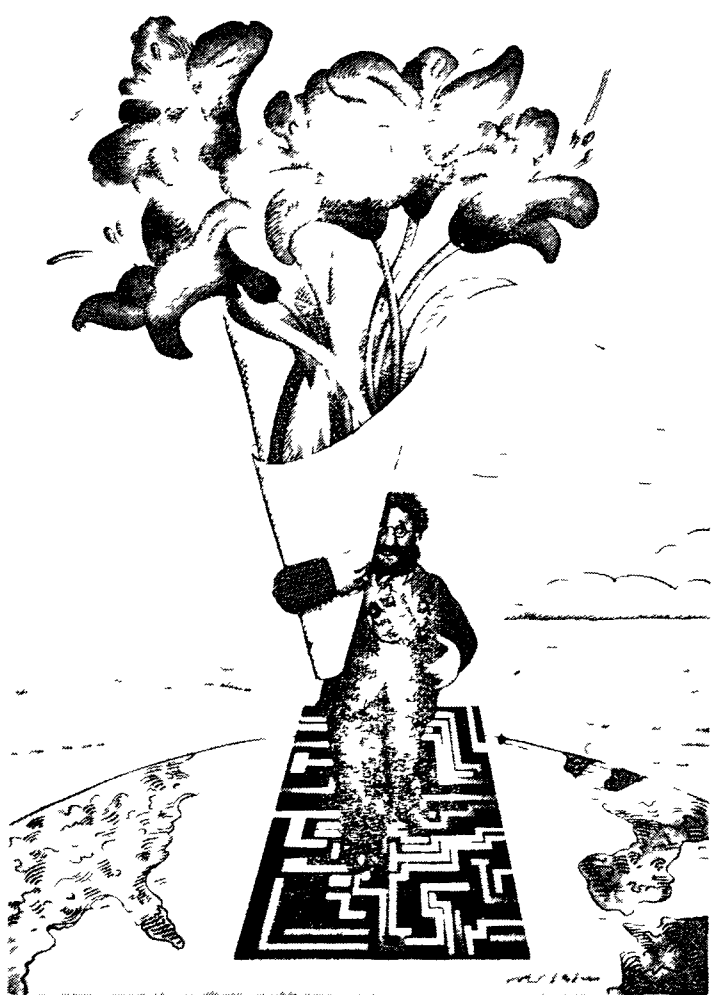
TEL. 845 - 9155 (kierunkowy 514)

telex SERVSHIP 0525778

WYTNIJ

ZACHOWAJ

POKAZ ZNAJOMYM



Przed paroma dniami skończyła się nasza prawie dwuletnia rozłąka Korzystając z gościnnych łam "Echa" pragniemy wyrazić gorące podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby trwała ona jak najkrócej, a szczególnie zaś

- uczestnikom głódówki montrealskiej, albowiem ich odwaga, determinacja i wytrwałość miały decydujące znaczenie dla skutecznego rozwiązania problemu rozłączonych rodzin,

- redakcji "Echa Tygodnia", która jako pierwsza poruszyła naszą sprawę i prowadziła ją aż do końca,

- p Leszkowi Prusinskiemu za pomoc w końcowej fazie rozgrywek,

- wszystkim przyjaciółom, znajomym i nieznanym, którzy cały czas służyli nam radą, pociechą i po prostu byli z nami

Zofia i Michał
SKRZYPCZAKOWIE

ZAPOWIEDZ

OBJAZDU

Zanim "Echo" ponownie objadę (a warto, warto!) załączam na razie ten apel przysłany mi z Londynu przez Związek Pisarzy, z prośbą o Związek i ode mnie, o zamieszczenie go w poczytnym "Echu". Jest rok książki polskiej i ten bezpłatny gest należy się chyba autorom emigracyjnym i innym! Przy okazji wielu wielbicieli Lecha, Solidarności, Koru i Dolara, dowie się ze taki Związek istnieje i wydaje pismo w niezłej polszczyźnie

Wraz z pozdrowieniami łączę życzenia dalszych sukcesów

W Iwaniuk
P.S. A Redaktora "Echa" i innych zachęcam do wstąpienia do naszej organizacji

OD REDAKCJI

Apel wydrukowaliśmy. Objazdzanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło - niech nas Czytelnicy i P.T. Auto rzy objeżdżają - byle nas czytali i do nas pisali. Dziękujemy. Pozdrawiamy!

TYLKO

NIE GENERAL

Pochodzę z Krakowa, mam żonę i dwoje dzieci - 12-miesięczne i 12-dniowe. Przeszedłem 2 lata oczekiwania w Austrii i obecnie 7 miesięcy jestem w Kanadzie. Pracy nie mam i realnie patrząc długo nie będę miał, bo Edmonton to po prostu miasto bezrobotnych emigrantów polskich. Waszą gazetę uważam, za najbardziej godną czytania, chociaż osobiscie miałbym kilka zastrzeżeń. Jedno z nich to, że dlaczego nazywacie "tego całego" szefa WRON-y "generałem"? Kto, za co i dlaczego dał mu ten jakże kiedyś szanowany tytuł wojskowy? Przecież Bem, Poniatowski, Dąbrowski, Kleeberg czy Anders to w grobie obrocili się już niejednokrotnie słysząc to "generał Jaru". Nie będę przypominał tytułów i doktoratów co niektórych osób, które "Solidarnosc" pokazała nam. Przecież S. Gierkowi była kustoszem narodowym - naprawdę wybitna ekspertka od sztuki, ale jakiej? Pamiętam nieodebrany tytuł mgr AGH Jaroszewicza, doktorat E. Gierki, czy wyższe studia Grudnia (który, w rzeczywistości skończył szkołę specjalną, chodzi mi o podstawową). Nie będę ani więcej szukał, ani pisał, ale ten generalisimus, to też tytuł o wysokich podstawach naukowych,

LISTY DO REDAKCJI

Z okazji rocznicy wychodzenia pisma składam serdeczne gratulacje. Będę szczerzy. Nie przypuszczałem, że się utrzymacie, tym większą zasługą Pana i Zespołu. Pismo jest inne od innych, śmiało, rzeczywiście niezależne. Stylizacja takie opinie od Waszych "wrogów". Osobiscie nigdy do nich nie należałem, raczej do sceptyków. Jeśli już szukać dziurek w serze i plam na słońcu, to nie bardzo przemawia do mnie Wasza strona humoru, ale to już sprawa indywidualna.

W załączeniu przesyłam fragment pracy nad którą obecnie siedzę oraz komunikat naszego Funduszu Wydawniczego. Jeśli to możliwe proszę umieścić Fundusz wyszedł nareszcie na szersze wody. Wyjdą cztery kolejne pozycje, a to już w naszych warunkach jest coś. Gdyby Pan zechciał coś do numeru świątecznego - to proszę dać znać. Zasiłam serdeczne pozdrowienia

Adam Tomaszewski

a szczególnie moralnych! A, o co mi chodzi?

Ten długi wywód zakończę prośbą o darmową wysyłkę Waszej gazety, w ramach pomocy nowo przybyłym. Nie samym chlebem człowiek żyje, więc pocieszczenie słowem pisanym. Na razie nie mam pieniędzy, ale na wiosnę przenoszę się do Toronto (będziemy blisko), to może nawet przydam się, a już pewnie będę płacił za każdy egzemplarz, bo mimo ciężkich początków, wierzę, że przyszłość będzie jasniejsza.

Łączę wyrazy uszanowania, życzę powodzenia w pracy, sukcesów oraz nowych prenumeratorów (ale płacących!).

Janusz J

Odpiszę prośbę, nawet gdyby moja prośba przekraczała Wasze możliwości, to nie będę czekał

OD REDAKCJI Dziękujemy za list! Na liście bezpłatnych prenumerat już Pan został wpisany. Przyszłość na pewno będzie jaśniejsza! Ale na początek imigrant musi być twardy. Życzymy powodzenia na nowej drodze życia!

O WIEDNIU INACZEJ

We wrześniu 1683 roku odniesiemy zwycięstwo pod Wiedniem. Potęgą Sultana Tureckiego została raz na zawsze złamana i od tego momentu Turcja zaczęła staczać się do roli coraz mniej znaczącego państwa w Europie. Przestała zagrozić Polsce i już więcej nie mieliśmy z Turkami kłopotów. Nie miała ich także Austria, która od tego momentu mogła zainteresować się poważniejszą sasiadką i sojusznikiem z północy. Przestała się przejmować Turkami Rosja i mogła całkowicie skoncentrować się na długotrwałych zmaganiach ze Szwecją, które być może nie zakończyłyby się pomyślnie dla Rosji, gdyby jej południowa flanką była zagrożona.

Zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem było ostatnim zwycięstwem oręża polskiego przed rozbiorem i dlatego ostatnim, że było to zwycięstwo Wiktoria wiedeńska w ogromnej mierze przyczyniła się do rozbioru, bo Polacy obronili jeszcze raz nie tego kogo trzeba. I uratowali Kościół Katolicki. Ciekawe, że wszystkie, nawet bardzo katolickie państwa Europy zawsze swoje interesy przedkładały nad interesy Watykanu. Z wyjątkiem Polski (patrz polityka Zygmunta III Wazy i odmowa przyjęcia prawosławia przez Władysława IV).

Gdyby Turcy zwyciężyli Austrię, Polacy nadal modlili by się w kościołach, a nie w meczetach. A już na pewno nie byłibyśmy zmu-

szani do modlenia się w cerkwiach.

Udział Sobieskiego w bitwie pod Wiedniem był nieporozumieniem politycznym. Układy z Cesarzem o wzajemnej pomocy nie służyły niczemu i nie należało traktować tego układu serio, jeżeli zawierało się go dla interesu państwa, a nie dla udowodnienia Światu, że ma się honor. Jedyny honor, który obowiązuje władzę, to interes narodu i państwa, które reprezentuje. I żadnego innego honoru władca nie powinien posiadać w polityce. Zastanawiam się, czy honor i poruszanie nieba i ziemi, żeby zaspokoić ambicje pani małżonki jest kpiną ze zdrowego rozsądku.

Człowieka, który wkłada dynamit pod fundamenty swego domu posyła się do szpitala lub kryminału.

No, nie zawsze. Czasami, po trzydziestu latach funduje mu się tablice pamiątkowe.

Maksymilian Łubodowski

"Jackowi Kaczmarowskiemu i stertom kamieni"

Droga Pani!

Dlaczego Pani tak nie lubi ludzi i tak nimi w głębi duszy pogardza? Trzeba więcej tolerancji. Trzeba pamiętać, że sam fakt, że ktoś opuścił ostatnio Polskę i znalazł się w Toronto o niczym jeszcze nie świadczy - może ci ludzie nigdy nie chodzili na koncerty także w Polsce i po prostu nie są przyzwyczajeni?

Albo może mieszkają daleko i nie zawsze mają dostęp do polskich gazet albo może nie mieli z kim zostawić dzieci?

To nie muszą być zaraz sterty kamieni!

Wydaje mi się, że pokrzykiwanie, żeby nie wiem jak głośno i z nie wiem jak "ślusznymi pozycjami" nic tu nie zmieni. Trzeba by raczej pomyśleć o tym jak do tych ludzi (i innych) trafić, jak ich zorganizować. Trzeba stworzyć jakiś dobry klub, dobrą bibliotekę, może klub inteligencji katolickiej? Otworzyć galerię sztuki nowoczesnej. Niezłą ideą byłby chyba teatr amatorski. Trzeba bardziej rozpropagować harcerstwo. Wszystko to wymaga wysiłku i ani Pani, ani ja tego same nie stworzymy, ale trzeba próbować. Wtedy w takim ożywionym środowisku wszelkie akcje będą miały znacznie żywszy odzew!

Czytuję Echo Tygodnia dość regularnie i raczej zgadzam się z jego duchem, ale doprawdy trzeba więcej tolerancji czasem!

Anna Niewiadomska

P.S. Ja byłem zarówno na koncercie J. Kaczmarowskiego jak i na wykładach St. Baranczaka - więc nie czuję się tu osobiście dotknięta

WYWIADU Z KACZMARSKIM CIĄG DALSZY

Drogi CZYTELNIKU,

Chciałem Panu serdecznie podziękować za krótką lekcję korespondencyjną, jaką dostałem gratis w 56 nr ECHA TYGODNIA. Podtrzymuje mnie to na duchu, bo zawsze byłem zwolennikiem teorii, że od współplemińców - ludzi można wiele dostać za darmo. Ale ad rem

Entuzjastycznie zgadzam się z Panskim listem. Np. podsumowanie pierwszej Panskiej tezy wydało mi się tak znajome, że aż wziąłem je za swoje własne. Trochę tylko nie rozumiałem, jak można pisać recenzję nie pisząc recenzji, ale obiecuję, że do następnej lekcji przygotuję się lepiej i mam nadzieję, że zrozumie więcej.

Pisze Pan, że zrobiłem unik. To prawda. Chciałem uniknąć posadzenia o "besserwisserstwo" (a tym jest wg Pana wyrażanie swych poglądów). Tak, że znowu dostało mi się za swoje, a mam nadzieję, że na następnej lekcji znajdę odpowiedź na pytanie, jak napisać recenzję nie wyrażając własnego zdania. Już wiem! Trzeba było napisać "Pan Kaczmarowski śpiewał, pan Guga tanczył". Prawda, że już ma Pan pewne efekty pedagogiczne, drogi CZYTELNIKU!

O ZJEZDZIE FEDERACJI POLEK W KANADZIE

7 października w Toronto miał miejsce VIII walny Zjazd Federacji Polek w Kanadzie.

Termin Zjazdu kolidował z zajęciami Echa co jest jedynym wyjaśnieniem naszej nieobecności podczas tego ważnego wydarzenia. Nadrabiamy zaległości informując naszych czytelników o nowym składzie zarządu i uchwalonej rezolucji.

NOWY ZARZĄD FEDERACJI POLEK W KANADZIE

Przewodnicząca - Ludwika Sas Korczyńska
Wiceprzewodnicząca (Toronto) - Irena Kremblewska
Wiceprzewodnicząca na Zachodnią Kanadę - Irena M. Domecka
Wiceprzewodnicząca na Wschodnią Kanadę - Zofia Zawadzka
Sekretarka Generalna i Referentka spraw Światowego Zjazdu Polek - Maria Bieniasz
Skarbniczka - Irena Mieszkowska
Sekretarka Protokołu - Genowefa Staron
Korespondencja w języku angielskim - Alicja Gettlich
National Council of Women of Canada - Irena Bulecka
Członkowie Zarządu Toronto - Anna Ejlich
Vancouver - Maria Karulis
Winnipeg - Janina Popkiewicz
Montreal - do obsadzenia

Komisja Rewizyjna

Przewodnicząca - Wanda Zalutynska, Toronto
Członkinie Halina Celinska - Ottawa
Anna Nowakowska - Toronto

REZOLUCJA

Delegatki dziewięciu Ogniw Federacji Polek w Kanadzie, zebrane na VIII Walnym Zjeździe obradującym w Toronto w dniach 7-10 października 1983 roku, uchwalają co następuje:

1. Wyrażamy podziw dla Narodu Polskiego, iż mimo 35 letnich narzuconych rządów komunistycznych dokonał niezwykłego czynu, niosącego wielką odnowę społeczną przez powołanie do życia Niezależnego Związku Zawodowego "Solidarnosc".

2. Wyrażamy radość, że świat uznał pokojowy charakter walki naszego narodu o zachowanie tożsamości ideowej i odzyskanie pełnych praw człowieka i obywatela przez przyznanie Lechowi Wałęsie, symbolowi tej walki, Pokojowej Nagrody Nobla.

3. Zobowiązujemy się do kontynuowania protestu i walki przeciw destrukcyjnym siłom, które powodują zamęt pojęć i chaos w dziedzinie zasad moralnych, osłabiają znaczenie więzi rodzinnej, podważają wpływ autorytetów, które dotąd wyznaczały drogę zbiorowemu i indywidualnemu życiu.

4. Apelujemy do Światowego Zjednoczenia Polek i naczelnych władz Polonii Wolnego Świata o wzmożenie akcji zmierzających do uświadomienia Rządom i Społeczeństwom Państw Wolnego Świata i międzynarodowym instytucjom politycznym i społecznym niebezpieczeństwa zagrażającego Polsce i całej ludzkości przez zalew obcych nam i szkodliwych ideologii.

Pisze Pan, że moje pytania się powtarzają. Brawo! Nareszcie wiem, że nie należy ich czytać niepotrzebnie poprzerywanych! Odpowiedziami interlokutora tylko jedno po drugim. To prawda. Odpowiedzi tylko gmatwając klarowny obraz klasycznego wywiadu, a związek pytań z odpowiedziami jest iluzoryczny.

Zarzuca mi Pan brak odwagi. Śluszenie! Nie mam! Nie odważyłbym się np. napisać do kogoś z kogo poglądami się nie zgadzam. "Stuknijcie się, panie i panowie piszący w ET, w głowy!" I z tą odwagą będzie najtrudniej. Nie wiem czy prędko się nauczę.

Zrobił mi Pan jedną przykrość tym listem. Pisze Pan, drogi Mistrzu, "Piszący te słowa od dawna nie cierpi lepiej wiedzących znawców i do tego (co idzie często w parze) - nietaktownych". Gdy to zestawiam z Panskim tonem w zdaniach "A za tym ciszej Panowie Redaktorzy i trochę więcej taktu", "A za tym więcej szacunku dla Kaczmarowskiego", "Czy Redakcja ET nie wie, że...", "a to duża różnica, proszę Redakcji" - to z bólem myślę, jak Pan się musi męczyć patrząc na swego vis a vis przy porannym goleniu. Niech Pan tak nie cierpi! Ja nie mam nic przeciwko besserwisserom. Ale za sobą samym nie przepadam. Przestałem się golić. Czego i Panu życzę, pozostając wdzięcznym za lekcję. Michał Rewkowski

POMOC RODZINOM UWIEŻIONYM

Mija bez mała dwa lata od czasu rozpoczęcia przez prominentów sowieckich bezwzględnej rozprawy z narodem polskim. Wzrasta liczba ofiar bezpośrednich (zakatowani, zabici i uwięzieni).

Na skutek stosowania zasady odpowiedzialności zbiorowej, potęguje się liczba ofiar pośrednich. Rodziny uwięzionych pozostają bez pracy i bez środków do życia.

Coraz częściej napływają rozpaczliwe listy o pomoc. Społeczeństwo żyjące w nędzy nie może na długą metę udzielać ciężaru pomocy dla pozbawionych środków do życia.

Na zebraniu Towarzystwa Rozanica sw przy Parafii sw Jadwigi w Oshawie zapadła decyzja długofalowej pomocy. Powstał komitet złożony z 5 osób: Siostry Alfonsy i pan H Zielinskiej, S Kozłowskiej, T Smigielskiej, Z Wiech. Zwrócono się do społeczności polonijnej w Oshawie za pomocą biuletynu parafialnego o dary: odzież, bieliznę, mleko w proszku, witaminy, kakao, kawę, herbatę, olej itd. Poinformowano, że adresy otrzymane z Komitetu Charytatywnego z kraju można otrzymać u w wym Pan.

Wierzę w powodzenie tej akcji i wierzę w polonie oshawską, która już w wielu akcjach pomocy dla narodu polskiego sprawdziła się na piątce.

Pochwały godny czyn niech będzie przykładem dla całej Polonii.

Serdeczny Bóg zapłać Wszystkim, którzy przyłączają się do tej akcji.

W Galant

P.S. Rodacy w Kraju czekają nie tylko na pomoc materialną. Liczy się każdy list, bo wtedy jest się mniej samotnym i bardziej wierzy się w sprawę, za którą zadają im cierpienia.

LISTA OSÓB STARAJĄCYCH SIĘ O POŁĄCZENIE RODZIN

- | | |
|--|---|
| 1 SMIERZCHALSKI J
żona—Iwona
syn—Tomasz, lat 2,5
otrzymali 5 odmów
adres POLSKA
70 106 Szczecin
ul Mieszka I 102/36 | 5 JAKUBOWSKI JAN
żona—Maria
corka—Anna, lat 17
otrzymali 6 odmów
adres POLSKA
71-015 Szczecin
ul Kasztanowa 8 |
| 2 PRZYBYLSKI S
żona—Wiesława
syn—Marcin, lat 13
otrzymali 7 odmów
adres POLSKA
75 348 Koszalin
ul Emili Plater 2a/33 | 6 KOZŁOWSKI MIROSLAW
żona—Teresa
corka—Anna, lat 12
corka—Magdalena, lat 7
otrzymali 2 odmowy
adres POLSKA
72 200 Gryfice
ul Rożana 11 |
| 3 MODZELIK M
żona—Janina
syn—Piotr, lat 14
otrzymali 6 odmów
adres POLSKA
70 831 Szczecin
ul Ustki 7/33 | 7 REJER RYSZARD
żona—Maria
corka—Agata
otrzymali 5 odmów
adres POLSKA
Bielsko Biala
ul Andrychowska 3/155 |
| 4 GUZEK JERZY
żona—Jolanta
corka—Aleksandra, lat 2,5
otrzymali 6 odmów
adres POLSKA
26—600 Radom
ul Sportowa 5/33 | 8 SZCZERBA ANDRZEJ
żona—Regina
syn—Mariusz, lat 10
syn—Marcin, lat 7
otrzymali 1 odmowę
adres POLSKA
Dzwiniw
woj Szczecin
ul Parkowa 1a/1 |
| | 9 RZESZOWSKI WŁ
SŁAW
żona—Alina
corka—Marta, lat 7
otrzymali 4 odmowy
adres POLSKA
32 300 OLKUSZ
M Nowotki 16/22 |

ZARZĄD LOKATORSKIEJ SPOŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ VISTULA

zawiadamia, że pierwsze walne nadzwyczajne zebranie członków i wszystkich zainteresowanych

poswięcone wyborowi lokalizacji odbędzie się dnia 6 listopada o godzinie 17 00 w sali ZPWK przy 2282 Lakeshore Boulevard West

Zarząd

KOMUNIKAT WYDZIAŁU OSWIATY M TORONTO NA ROK SZKOLNY 1983/84

Wydział Oświaty m Toronto (The Toronto Board of Education) prowadzi nadal bezpłatne klasy języka angielskiego dla dorosłych oraz zapewnia całodzienne klasy przedszkolne dla dzieci w wieku od dwóch do pięciu lat. Tegoroczny program przewiduje wprowadzenie języka angielskiego w młodszych klasach przedszkolnych z równoczesnym zachowaniem języka polskiego.

Zajęcia są prowadzone przez wysoko wykwalifikowanych nauczycieli. Dzieci czterech pięcioletnie są włączone w regularny program szkolny. Poza tym dla dzieci w wieku przedszkolnym są prowadzone lekcje j polskiego dwa razy w tygodniu w szkole Garden P S.

Wieczorowe kursy języka angielskiego odbywają się dwa lub cztery razy w tygodniu w większości szkół podlegających Wydziałowi Oświaty m Toronto.

Podobnie jak w poprzednich latach, Wydział Oświaty m Toronto jest przygotowany na udzielenie daleko idącej pomocy w sprawach związanych z nauką języka angielskiego oraz w sprawach zawodowej asymilacji w Kanadzie. W celu uzyskania dokładniejszych informacji proszę telefonować do biura p Apolonii Anielewicz - tel 533-3777.

POLISH CANADIAN ACTION GROUP dziękuje kierownictwu restauracji "CH O P I N" za wystawowe okno w dniu 23 października br - niedziela w godz 5 - 8. Kierownictwo restauracji "Ch o p i n" okazało swoją postawę prawdziwych Polaków w myśl idei "Żeby Polska była Polską".

Biuro Pomocy Nowo przybyłym - 192 Garden Ave zwraca się z prośbą o ofiarowanie telewizora (w miarę możliwości kolorowego) dla nowo przybyłego głuchoniemego Polaka. Ułatwi mu to kontakt ze światem. Złożenia prosimy kierować pod tel 532-1126.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

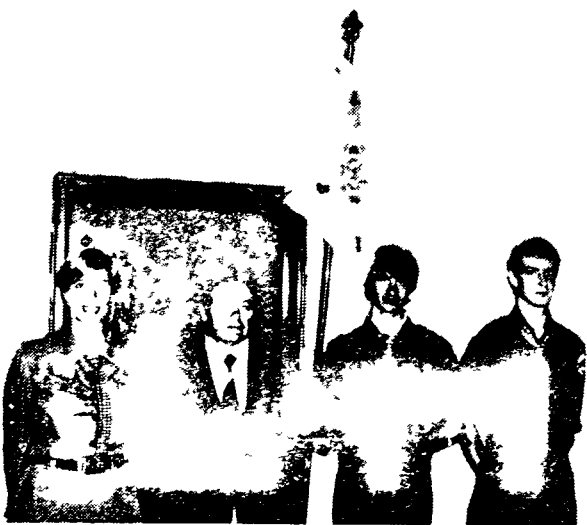
Dnia 6 listopada w 65 rocznicę odzyskania niepodległości o godz 11 45 zbiórka sztandarów na sali parafialnej Kościoła Sw Stanisława.

O godz 12 15 Msza Sw w Kościele.

Po Mszy Sw zostanie uformowany pochod na ulicy Augusta, który uda się ulicą Queen pod pomnik Nieznanego Żołnierza, gdzie odbędzie się ceremonia złożenia wienca. O godz 16 30 - Akademia w szkole na rogu ulic Lansdowne i College.

Prosimy wszystkich o wzięcie udziału w tych uroczystościach.

Kongres Polonii Kanadyjskiej - Okręg Toronto



PROPORZEC DLA DRUZYNY HARCERSKIEJ

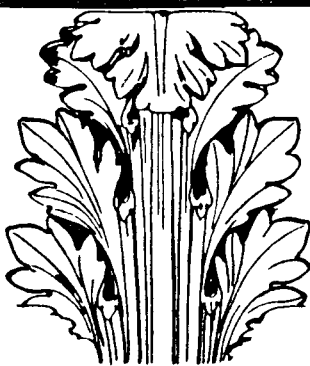
Zenskie i męskie drużyny harcerskie z Montrealu rozpoczęły nowy sezon działań mszą sw w kościele Misji sw Wojciecha. Wspólnie z członkami Koła b Żołnierzy AK harcerze modlili się za dusze poległych, pomordowanych i zmarłych bohaterów Podziemia. Ks kapelan Henryk Pieprzyski poświęcił proporzec harcerski.

Zaraz po nabożeństwie odbył się w sali parafialnej kominek harcerski z ceremonią przekazania drużynie Szarych Szeregów proporca projektu druha S Padowicza. Proporzec, haftowany przez Siostry Pasterki w Polsce, ofiarował drużynie dh Marek, Waldemar Romanowski, były żołnierz AK i uczestnik powstania warszawskiego. W krótkiej gawędzie podczas kominka wspominał on o pracy harcerskiej podczas okupacji, zaś przekazując nowy proporzec hufco-

wemu dh Stefanowi Nitostawskiemu wspominał o harcerskiej idei kształtowania charakteru w walce o prawdę i sprawiedliwość. Dh Nitostawski odczytał depeszę z Komendy Chorągwi w Toronto, w której dh Podkowinski składa hufcowi Orlecia życzenia dalszego rozwoju, nawiązując w treści depeszy do symboli na nowym proporcju drużyny Szare Szeregi.

Harcerki i harcerze wypełnili program kominka pokazami gier, śpiewem i tancami. Repertuar piosenek harcerskich był bogaty. Krąg harcerski i piosenka Cicha Noc zakończyły udane spotkanie. "Jestem zdumiona stopniem patriotyzmu i polskości młodzieży harcerskiej z Montrealu" - powiedziała b harcerka Szarych Szeregów na Wilenszczyźnie ps Jacek, gość z Polski, która była obecna na kominku.

WIADOMOŚCI Z ŻYCIA POLONII MONTREALSKIEJ



GABINET

DENTYSTYCZNY

Christine E Marczuk, D D S

Barbara B Marczuk, D D S

Ogólne leczenie dentystyczne. Przyjmujemy od poniedziałku do soboty.

Tel (514) 934-0181

4773 A Sherbrooke St West

Westmount, Montreal (que)

H3Z 1G5

Adres redakcji

84 90th Ave LaSalle, Que , H8R 2Z4

12453 Pavillon, Pierrefonds,

Que , H8Z 1M6

Korespondenci Tel 336-8136,

271-4002, 683-2576

Ogłoszenia i prenumeraty

tel 481-1094, 525-8646

NAJNOWSZA KSIĄZKA O WIZYCIE PAPIEŻA W POLSCE

Tytuł "Druga wizyta Jana Pawła II w Polsce", wydana w Paryżu przez wydawnictwo Cana, autorstwa - Jean Offredo i Dominique Le Corre, znanych dziennikarzy francuskich, wybitnych znawców i propagatorów spraw polskich. Teksty w języku polskim i francuskim, 160 str., 75 fotografii, większość kolorowych. Piękne wydanie albumowe na kredowym papierze, cena tylko 16\$.

Do nabycia u p Jerzego Skrodzkiego, 3465 Hutchison St, # 1002, Montreal, tel 845-46-84.

Uprzejmie zawiadamiamy szanownych czytelników o zwiększonej ilości punktów zajmujących się sprzedażą "Echa" w Montrealu. Można je obecnie kupować w następujących miejscach:

- 1 Kościół Sw Trójcy - przed sumą.
- 2 Kościół M B Częstochowskiej - przed sumą.
- 3 Kościół Sw Wojciecha - po sumie
- 4 Sklep z gazetami - 3511 Boul St Lorent.
- 5 Sklep z gazetami - 12-48 Peel, k Ste-Catherine
- 6 Kiosk z gazetami - Ave des Pins, k Boul St Lorent.
- 7 Sklep spożywczy - 2657 rue Rouen, w p Jajowy
- 8 Sklep spożywczy - 3561 rue Belair, w p Grocholski
- 9 Sklep spożywczy, Marian - 4355 Boul St Lorent
- 10 Boulangerie-Syrenka - 4371 rue Belanger, w p Mitrowski
- 11 Alfred Delicatessen - 1766 rue Centre, w p Chruscielski
- 12 Sklep spożywczy - 1903 rue Jolicoeur
- 13 Fruiterie Ludmila - 65 90 Ave Ville la Salle
- 14 Sklep - Old Europe, Alexis Nihon

Plaza Metro Atwater

We wszystkich sprawach dotyczących kupna i sprzedaży gazety, można się kontaktować

Tadeusz Kruszewski

737-39-45

Krystyn Piętka -

727-72-57



PRAWO I TY

Mecenas January

Sprzedaz warunkowa

Conditional Sales

Ciąg dalszy

splaty pożyczki) niż pod zastaw starego domu, w nie najlepszej dzielnicy

Trzecia możliwość to przesunięcie terminu spłat

Warunki sprzedaży przejętego zastawu

Przepisy prawne określają warunki sprzedaży zastawu, przejętego przez wierzyciela w przypadku, kiedy dłużnik nie wywiązuje się ze swych zobowiązań

Przed wszystkim dłużnik musi zostać z góry powiadomiony o tym, że wierzyciel zamierza sprzedać przedmiot

oddane w zastaw i musi zostać poinformowany o miejscu i czasie ich sprzedaży

Po drugie, prawo zabrania wierzycielowi zakupu tych towarów na swoją własność

Po trzecie, wierzyciel musi zadbać o to, by za towary oddane w zastaw uzyskać możliwie najlepszą cenę

Wreszcie, jeśli suma uzyskana ze sprzedaży jest wyższa, niż dług, procenty i koszty, to nadwyżka ta musi zostać przekazana dłużnikowi

Po zapłaceniu długu, można zarejestrować specjalny dokument - *certificate of discharge* - w urzędzie, w którym poprzednio zarejestrowano hipotekę. Procedura ta wyjaśnia tytuł własności, w odniesieniu do oddanych w zastaw przedmiotów

Rachunki i zastawy

(Bills of Sale

and Chattel Mortgages)

ZASTAWY CHATTEL MORTGAGES

Przejęcie zastawu (można to też określić jako przejęcie hipoteki) nie jest aktem kupna - sprzedaży. Polega jedynie na przekazaniu tytułu własności, dla zabezpieczenia pożyczki. Po spełnieniu określonych warunków, tytuł własności wraca do pierwotnego właściciela.

W zwykłej transakcji sprzedaży warunkowej, nabywca przejmuje towar w swe użytkowanie, lecz sprzedający zachowuje tytuł własności tego towaru. Zdarza się, że nabywca daje sprzedającemu w zastaw coś wartościowego, dla zabezpieczenia kredytu, który otrzymał. W takim przypadku, tytuł własności przechodzi na właściciela zastawu. Jeśli właścicielem zastawu jest strona trzecia, jej przypada tytuł własności. W przypadku sporządzenia dokumentu kupna - sprzedaży, tytuł własności przechodzi na nabywcę. Dokument kupna-sprzedaży (*bill of sale*) jest dowodem, że transakcja została dokonana.

Prawo wymaga, by dokumenty kupna - sprzedaży były rejestrowane w sekretariacie władz powiatowych (*the Clerk of the County*) na terenie, który zamieszkuje sprzedający lub tam, gdzie prowadzi firmę. Przepisy określają dopuszczalny termin rejestracji. W różnych prowincjach Kanady obowiązują różne terminy.

Dokument kupna - sprzedaży i dokument dotyczący zastawu (*chattel mortgage*) musi być potwierdzony przez świadka, który na własne oczy widział akt podpisania dokumentu.

Chattel Mortgage nie dotyczy aktu kupna-sprzedaży. Polega po prostu na przeniesieniu tytułu własności towarów i jest zabezpieczeniem pożyczki. Po spłaceniu pożyczki, po spełnieniu wszystkich warunków sprzedaży warunkowej, tytuł własności wraca do pierwotnego właściciela.

Przedmioty objęte hipoteką zastawną (*Chattel Mortgage*) muszą zostać opisane i zlokalizowane, a tytuł własności tych przedmiotów zostaje przekazany wierzycielowi - osobie lub instytucji udzielającej pożyczki. Dłużnik - pożyczający - składa obietnicę spłacenia długu w sposób określony w dokumencie hipotecznym i zazwyczaj także zobowiązuje się pokryć koszty ubezpieczenia przedmiotów oddawanych w zastaw.

Rejestracja Chattel Mortgage

Procedura rejestracji nie odbiega od procedury, opisanej poprzednio, w przypadku zawierania kontraktu sprzedaży warunkowej. Należy pamiętać, że ustawa kanadyjska *The Personal Property Security Act* wymaga, aby rejestrację tę odnawiać co trzy lata.

Gdy dłużnik nie płaci...

Co może uczynić wierzyciel, gdy dłużnik przestał się wywiązywać ze swych zobowiązań?

W takiej sytuacji, wierzyciel ma do wyboru trzy możliwości:

Po pierwsze, może odnowić hipotekę zastawną.

Po drugie, może zamknąć hipotekę zastawną (*foreclose*) przejąc w posiadanie przedmioty oddane w zastaw, a następnie sprzedać je i odzyskać wyłożony kapitał, wraz z procentami i kosztami. Warto przy okazji zauważyć, że instytucje udzielające pożyczek, na przykład banki, bardzo się interesują tym, czy zastaw - *chattel mortgage* - ma dobre szanse upłynięcia na rynku. Dlatego na ogół o wiele łatwiej dostać pożyczkę pod zastaw nowego samochodu (którym, oczywiście, będziemy nadal jeździć, pod warunkiem, że bank będzie w miarę regularnie otrzymywał nasze

WYCIECZKI W ZNANE I NIEZNANE

Jak powstają filmy science-fiction odc. II

Przełomowym momentem w historii filmów science-fiction było zrealizowanie w 1968 r. przez Stanleya Kubricka filmu "2001 Odyseja kosmiczna", do scenariusza Arthura C. Clarka. Film ten jest typowym przykładem na zastosowanie techniki kompilacyjnej. Przy realizacji filmu po raz pierwszy użyto na tak dużą skalę techniki łączenia zdjęć makiet ze zdjęciami aktorów. Ciekawym efektem był efekt jazdy nieskonczonym korytarzem świetlnym, osiągnięty przez zbieganie się smug światła w kolejnych ujęciach. Zdjęcia robione były kamerą Mitchell 65 mm, do której dobudowano przed obiektywem specjalną przystosowaną przysłonę uruchamianą się automatycznie w trakcie przesuwania się kamery. W tym samym czasie obiektyw przesuwał się na prawo lub na lewo, o poł klatki, co powodowało powstawanie smug świetlnych. Autorem tych efektów był Douglas Trumbull, współpracujący potem ze Stevenem Spielbergiem przy realizacji "Bliskich spotkań trzeciego stopnia".

Europie warzeniem piwa zajmowały się klasztory. Polacy pili piwo już w zamierzchłej przeszłości, a legenda głosi nawet, że Leszek Biały odmówił udziału w wyprawach krzyżowych, ponieważ w Palestynie brak było piwa.

Pechowa kometa

Pierwszy raz o istnieniu komety Halleya wspomina kronikarz Marcin Bielski w "Dziejach wszyńskiego świata". Kometa dostrzeżona wtedy żołnierzem hetmana wielkiego koronnego, a działo się to 23 sierpnia 1531 r. Jej pojawienie się na niebie kojarzono z ogromną suszą, którą notowano tego roku. Mówi się bowiem o komecie Halleya, że jest zwiastunem katastrof, nieszczęść i wojen.

Pierwsze wzmianki o komecie Halleya pochodzą z Biblii i kronik starożytnych. Astronomowie przypisują jej "autorstwo" proroczych słów "Mane, Thekel, Fares", wypisanych na ścianie pałacu babilońskiego. Słowa te bowiem przypominają babilońskie nazwy gwiazdozbiorów Skorpiona, Wagi i Perseusza, które wskazują drogę lotu komety. Pojawiła się kometa w 66 r. n.e. przed powstaniem żydowskim w Galilei i zburzeniem Jerozolimy przez Wespazjana. Zaobserwowano ją w 451 r. przed najazdem Hunów i upadkiem Cesarstwa Rzymskiego. W 1066 r. widziano ją podczas podboju Anglii przez Wilhelma I. Zdobywcę. W 1456 r. poprzedziła upadek Konstantynopola, w 1910 r. zwiastowała I wojnę światową. Historia komety Halleya aż roi się od katastrof i nieszczęść. Obecnie znajduje się ona w okolicach Urana, w 1984 r. znajdzie się na orbicie Saturna, w 1985 r. na orbicie Jowisza. My będziemy ją "goscic" w lutym 1986 r., kiedy to kometa znajdzie się najbliżej Ziemi. Czego zwiastunem będzie tym piwa prawdopodobnie Arabowie, a w średniowiecznej razem???

Molson czy małe, jasne z wianuszkami

Piwo to jeden z najstarszych napojów alkoholowych świata. 4 tys. lat p.n.e. kapłani w Mezopotamii produkowali aż 8 gatunków piwa z jęczmienia, 8 z pszenicy i 3 gatunki piwa mieszanego, które poświęcone było bogom. Już w Kodeksie Hammurabiego znajdują się przepisy, broniące ówczesnego konsumenta przed nadużyciami wytwórców piwa.

Urzednicy państwowi w Babilonie pobierali często deputation w piwie, jako wynagrodzenie za swą pracę. Egipcjanie pili piwo jasne i młode, wprost z beczek. W Grecji i Rzymie natomiast piwo uważane było za napój dla najbiedniejszych warstw społecznych. Pierwsi zaczęli dodawać chmiel do piwa prawdopodobnie Arabowie, a w średniowiecznej

POLIMEX

NAJWIĘKSZY - WYPRÓBOWANY - USTABILIZOWANY

GWARANTUJEMY PEŁNĄ JAKOŚĆ NASZEGO SERWISU

PACZKI MORSKIE DOSTAWA 5-8 TYGODNI

PACZKI LOTNICZE DOSTAWA 2-3 TYGODNI

NASZ ADRES

"POLIMEX"

2053 DUNDAS ST. WEST, TORONTO, ONT. TEL. 537-7914

POLIMEX = NAJSZYBCIEJ, NAJTANIEJ, NAJPEWNIJ

Do nabycia towarów po bardzo atrakcyjnych hurtowych cenach. Np. kawa ziarna 1 funt — \$3.20

KORZYSTAJCIE Z USŁUG NAJSTARSZEJ, WYSPECJALIZOWANEJ FIRMY WYSŁUKOWEJ W TORONTO

LOKALNI PRZEDSTAWICIELE W CAŁEJ KANADZIE

W POPRAWNEJ KOŚCIAŃSZCZYZNIE

Fragment z "Gdzie jesteś Itako?"

Trzecia to już książka o moim mieście (Koscian, woj. poznańskie) - Rekord Wszystkiego co kosciańskie "W tym duchu, drogi Adamie, nie ustawiaj w zbożnym chciejstwie. Czyli w poprawnej kosciańszczyźnie Trzym się! - zachęca Ta-deusz Nowakowski, wspaniały pisarz, wybrańiec Muz wszelkich, bydgoszczanin serdeczny, jeden z najdowcipniejszych Polaków na tym padole

"Trzymmy się" tedy Pamięci serdeczna - nie zawodzi Podsuwaj tamte nazwy, smaki, kształty, wonie i ludzi. Blizszych i dalszych znajomych. Nie papierowych, kanonizowanych za życia, mdłych jak zniechędzona w dzieciństwie lukrecja. Obok zalet o których wie cała Polska, nie wolnych od przywar i śmieszno-tek. I dlatego właśnie prawdziwych

Co prawda mgiełka sentymentu osnuwa to wszystko i pastelowej az zbyt jaskrawe obrazy. Ale co ja poradzę. Kocham to miasto, kocham tę ziemię i to, czym zylimy. Uwiecznione w klatkach porażonych światłem emulsji, zamknięte w grubym albumie zdjęć. Jedyny dowód, że to nie sen

Skąd to się bierze? Dlaczego odbitka tamtych lat zachowała się wciąż ostra? Przecież przeżyłem w tamtej stronie dokładnie 24 lata, reszta życia wcale już długiego to pobyt wśród obcych

Najwidoczniej przypisany jestem do tego miasta, "nafutrowany" jak pisze krajan znad Odry Tomasz Skorupka, tym wszystkim czym dyszy ta ziemia, moim życiowym przeznaczeniem jest pisać o urokach niegdys królewskiego grodu, Libera civitas regia Costensis

Niechta, niechta, jak mówią po nadobrzanskich łęgach. I jeśli kiedyś jakie dobre emigracyjne Mzimu sprawi (w co wątpię, ale marzyć wolno) że te kartki ujrzą kaszty drukarskie, niech snuje się ta opowieść w poprawnej - mam nadzieję - kosciańszczyźnie

Trzydzieści kilka kanadyjskich lat. Niejedno już z tego okresu uległo zniekształceniu, niejedno już stare rupiecie okrywa kurz zapomnienia

To co kosciańskie, zaczęło się wiele, wiele lat wcześniej. Dziwnie jednak jest z pamięcią. Znacznie nowsze wydarzenia zapadają się na same dno studni, zamulają się pokładami niepamięci, nie wygrzebie się już nic. Natomiast dawne, ukochane do dziś miejsca, dawni ludzie, chociaż od dziesiątków lat wrócili prochem do ziemi - żyją, obrysowują się w pełnych konturach. Pewnie, cały ten czas to jak zdarza się tamta wyswietlana tysiące razy filmu, migają miejscami wielobarwne pasy i kropki, nie sposób przekazać kolejności mi-
sięcy i lat. Pomagają nadesłane przez przyjaciół wydane na mej ziemi jednolitości i broszury, artykuły wycięte z ukazujących się tam pism, spisy maturzystów, opisy ich zjazdów z okazji 25 i 50-lecia mojej uczelni. Pomagają listy z całego świata - szczudła

podpierające zranioną pamięć "mieszkalem przed wojną w Koscianie, na Placu Wolności" "Urodziłem się w Koscianie" "Przyjeżdżałem do was z Jarocina"

Obszerny reportaż wycięty z "Przewodnika Katolickiego" z fotografii dużej grupy ludzi skupionych pod transparentem "pielgrzymka z Kosciana" przed Bazyliką Rybaka w Rzymie, patrzą szczęśliwie, uśmiechnięte twarze moich dawnych rówieśników. Bo przecież te korpulentne panie, ci siwowłosi panowie, to dawni towarzysze z piasku. Nie poznałem nikogo, tak jak i oni z pewnością nie poznaliby mnie. Nieważne. Ze wzruszeniem słuchałem relacji Przyjaciela. Rozmawiali na Monte-Cassinskim cmentarzu. Także o mnie. Wiedzą pamiętają

Zastrzyk na zniechęcenie. Odrutka na długie, smutne godziny, kiedy pisze się z przekonaniem, że kartki te skazane są na pogrzebanie w szufladzie. Podnietą do nowego przymierzania się. Jest materiał, są kolorowe kamyczki, mozaiki. Czy miłość serdeczna zdoła je ułożyć w całość? Czy los przychylny pozwoli dotrzeć książce do rąk czytelników burzami rozrzuconych po świecie? Sprobujemy. Szast szpyrki, lu wody, szust maki, gich kapuscionki. I już jest bigosisko!

Gwara poznańska! Języku na co dzień i od święta. Twardo pobrzmiwający germanskimi naleciałościami, a przecie jak celnie potrafi zniechędzić "szkiebra" pognebić i osmieszyć. Naczynie śmieszności i groteski, ale gdy trzeba i patosu walki, błyszczące ostrzem kosy, klinga, szabli, zelezce siekiery, huczące salwami powstańców karabinów, rwące się krzykami idących do ataku tyralier. Pomocie łączący lanołuch pokoleń. Przy-
mierze opowiadające synom o czynach ojców i dziadów. Mowa szorstka, z grubszą ciosaną, daleka od poezji, romantyki, sentymentalizmu a przecie spontaniczna, a przecie żywiołowa, nierozłączna z tym, co tu było i będzie. Nieoszlifowany dotąd na literackim warsztacie klejnocie gwar jakimi mówią ludzie na rozległych niegdys obszarach Rzeczypospolitej

Któryś z życzliwych krytyków napisał, że język jakim posługują się ludzie w moich książkach "to taki kosciański wiechizm". Ale to nie tak. Kapitałne typy mistrza Wiecheckiego, mieszkańcy Woli, Czerniakowa, Targówka, Pelcowizny mówią specyficznym narzęciem warszawskich przedmieść. Gwara ta ma ograniczony zasięg, zatrzymuje się na okrajach "niepięknych dzielnic" stolicy, szeroką falą do śródmieścia już się nie wlewa. Gwarą poznańską natomiast mówi się na większości obszaru dawnej historycznej Wielkiej Polski, rozbrzmiewa ona w wielkich miastach i małych miasteczkach, w całym regionie, w wielu powiatach używa jej inteligent i tak zwany prosty człowiek

Pampuch, ryfa, sor, grek-srup, wyszywoczek (haściarka) kapelant, kista, spodnik, klekoty klofta, kondek, kraga, kuch, laska, łaszczyc się, miałki, młodzie, mrukot, nicpoty, omurzyć, pacharżyna, paterok, pocztarek, po osobnicy (po kolei) bestry, bol (rana) całki, chlabra

Takie słowa i tysiące im podobnych rozbrzmiewały po ulicach mojego miasta i do dzisiaj tam rozbrzmiewają. Człowiek nad Wartą, Węlną i Obrą jest konserwatywny, przywiązany do onomatopei tamtych słów, po rzekadeł, wyrazansów. Zbiegały się i rozbiegały, krzyżowały się nad kołyską, kiedy zeszli się przyjaciele, pogratulować szczęśliwym rodzicom nowej latorosli. Małe uszka strzygły czujnie. Dziecinny radar wpięty zarejestrował, później zaakceptował, wreszcie kiedy okrzepła świadomość, wziął sobie na własność tę mowę. Na resztę życia

- Zdrowego mota kozoka
- Jakto żub temi łapskami swiga

- W kumy mnie proście. Z jaką szykną felą
- Ale ci mo dotyszkę na buzi
- Kapka w kapkę, ojcaszek
- Ady owincie dobrze dziecioka
- Jeszczyk, bron Boże, jaka frybra się przycpi
- Ale dzie zdrowy szprync jak rydz
- Jakie to pucky mo, rozewe

Minęły lata. Znaczone stygmatami okupacji, podziemia, powstania, obozów, tułaczki, diplo-sowskich upokorzeń. Gzubowi, który niegdys w kołysce "łapskami swigał" stuknęła już szesdziesiątka i ścieżka życiowa od dawna przekreśliła się w dół, ku ostatniemu drogowskazowi, gdzie stoi trumna

Ano. Powiedzieć nie można, ciekawe było to życie. Niejedne trafiły się prze-

ciwności, niejedna "przypięwała się frybra". Chociaż i to prawda, napotykało się - tedy, owędy - i szynke fele

Dzis dawny szprync już nie jest zdrowy jak rydz i już "pucky nie mo rozewe" i starosc na kar-ku z asortymentem artretyzmów, nadcisnien i innych swinstw. A przecie pamięta się, odtwarza, niemal wszystko. Ale co? Idąc tutejszymi ulicami Roncesvalles i Bloor West, gdzie przetacza się i swojackimi głosami nawołuje to-
rontonskie Soplicowo, na prozno nadstawiamy ucho, by ze znajomej mowy wyłowić poznańskie echo. Może świeżo przybyły aligant z nad Warty wstydy się naszych "audruków"? Na próżno też studujemy menu tutej-szych polsko-kanadyjskich restauracji

Nie mają plindzów, "klusek na parze", sznek z glancem czy kucha z kruszonką - na deser. I co im zrobisz? Kongresowioki

Adam TOMASZEWSKI

KORZYSTNE DLA WSZYSTKICH I DLA KANADY

W całej Kanadzie coraz więcej firm pracuje nad stworzeniem nowych możliwości zatrudnienia

Jeśli jako pracodawca masz pomysł dający korzyści tobie i innym, "Employment and Immigration Canada" może ci pomóc przez nowo utworzony program zatrudnienia. Dwanaście bieżących programów zostało zebrane w cztery, aby ułatwić każdemu zapoznanie się z nimi i korzystanie z nich

Zamiarem „Canada Works, LEAD, Job Corp & Career Access” jest zmniejszenie w krótkim czasie obecnego bezrobocia i stworzenie możliwości zatrudnienia na dłuższy okres. Programy te są przeznaczo-

ne do podniesienia kanadyjskiej zdolności produkcyjnej i korzyści poszczególnych grup społecznych oraz zapewnienia praktyki zawodowej młodym, szczególnie tym, którzy są niewykorzystani i nie zdolni w pełni do pracy

Celem uzyskania więcej informacji proszę kontaktować się z najbliższym „Canada Employment Centre”



Employment and
Immigration Canada
John Roberts, Minister

Emploi et
Immigration Canada
John Roberts, Ministre

Canada

NIE TYLKO DLA KOBIEĆ



SPODNI

Modele spodni lansowane przez paryskie domy mody są szersze niż dotychczas i sięgają do pół łydki.

Jean Paton w swojej kolekcji na wiosnę i lato 1984 zestawia takie spodnie z długim zakietem, całość kompozycji wieńczy olbrzymi kapełusz. Ten nowy typ spod-

ni szczególnie chętnie zestawiany jest z "kapami" (rodzaj narzutki przynominowanej rozcięte z przodu poncho) i luznymi swetrami.

Z pewnym opóźnieniem możemy spodziewać się inwazji tych spodni w Kanadzie.

BĄDŹ SZCZUPLA W TALII



Usiądź na podłodze z nogami wyprostowanymi na boki. Wyprostuj plecy i zanleć ręce z tyłu za głowę (łokcie na boki). Teraz wyko-

naj jak najgłębszy skłon do lewej nogi. Po dotknięciu prawym łokciem lewego kolana powrót do pozycji wyjściowej. To samo powtarzaj w prawą stronę.



Salatka z buraków

500 gramów buraków cwikłowych, 3 jabłka, ocet winny lub sok z cytryny, sol, cukier do smaku, płaska łyżeczka nasion kminku, 3 łyżki oleju.

Buraki umyć, ułożyć na blasze i upiec w piekarniku, podlewając od czasu do czasu kilkoma łyżkami wody. Upieczone gorące buraki włożyć na kilka minut do

zimnej wody, a następnie obracze skorki. Po wystudzeniu pokroić w cienkie plasterki. Jabłka zetrzeć na grubej tarce. Wymieszać wszystkie składniki i ułożyć ciasno w słoju. Można przechowywać kilka dni w lodówce. Przed podaniem polać sałatkę olejem. Podawać do gorących dan mięsnych.

"K P K" Okręg Toronto informuje, że Rząd Federalny wprowadził indywidualną naukę języka angielskiego dla osób, które nie mogą uczestniczyć w zajęciach grupowych. Program zwany ALY stanowi szansę nauki, uzupełnienia lub zdobycia kwalifikacji zawodowych dla osób, które z różnych względów skazane są na przebywanie w domu, jak matki z małymi dziećmi, osoby starsze, chore, etc. ALY został zainicjowany w dzielnicy YORK, z perspektywą rozszerzenia na inne rejony Metropolii Toronto. Po bliższe informacje proszę zgłaszać się do Ośrodków Pomocy Imigrantom, lub bezpośrednio do ALY, 300 Caledonia Road. tel 651-6369 Krystyna Owczarek Dyrektor Ośrodka.

PIOSENKI JAZDY POLSKIEJ

Pierwsza brygada, O mój rozmajny, Marsz Halerczyków, Idzie żołnierz, Białe róże i 24 inne najbardziej popularne piosenki żołnierskie z lat 1914-1921 wydane nakładem PCAG.

Przeboje trzech pokoleń Polaków

Tę książkę nie powinno zabraknąć w żadnym patriotycznym domu. Do nabycia w Biurze Pomocy Nowo Przybyłym, K Gift Shop. Cena \$3.

Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczamy na pomoc Polsce. PCAG

MAXIM Restaurant

Nowa polska restauracja

poleca wysmienitą kuchnię polską, europejską i kanadyjską. Codziennie flaczki, pierogi, naleśniki i inne dania polskie. Organizujemy przyjęcia okolicznościowe.

542 QUEEN STR. WEST (East of Bathurst)
TEL 365-1409

KAWA ZIARNISTA DO POLSKI

*Najwyższa jakość *Gwarantowana i szybka dostawa *Przesyłamy potwierdzenia odbioru *Nie pobieramy dodatkowych opłat *Paczki doręczamy do rąk adresata

CENA za 5 kg - 32,5 dol kanadyjskich. Zamówienia wraz z czekiem lub "money order" prosimy wysyłać na adresy:

KACZOR Tadeusz - "BAŁTYK SERVIS"
9850 Papineau # 16 Montreal
H2B 1Z8 tel (514) 382-3817

OSTROWSKA Irena - "BAŁTYK SERVIS" # 83
251 - 90 Ave SE Calgary Alta
T2J 0A4 tel (403) 259-6439

LESZCZYŃSKI Marian - "WISŁA Parcel Service"
49 Roncesvalles Ave Toronto, Ontario
M6R 2K5 tel (416) 534-9864

FUNDAMENSKI Czesław - "WISŁA Parcel Service"
16 Elm Street, Hamilton, Ont
L8M 1Y1 tel (416) 544-7541

Posiadamy ponad 100 artykułów do wyboru, oraz atrakcyjne zestawy. Oferujemy najniższe ceny w Ameryce Północnej. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

ANKA & PETER / photographers

2374 Bloor Street West, Toronto, m6s 1p5



769 4488

ZDJĘCIA I PORTRETY NA RÓŻNE OKAZJE

LUDWIKA BURAKIEWICZ KOSMETYCZKA

przyjmuje
DERMATONE
2285 Dundas St. West
Toronto
TEL 537-0542

Od wtorku do piątku w godz 11-7 pm
sobota 9 30 - 6 pm
Tel domowy 533-2482

2340 Dundas St. W. Toronto M6P 4A0
Tel. 531-7651

Duża wyprzedaż obrazów olejnych, nowoczesnych plakatów po cenach hurtowych. Duże obrazy olejne "SOFA SIZE" \$59 00. Plakaty oprawione od \$39 00.

Oprawiamy obrazy - zdjęcia - wyszywanki - dyplomy - ceny hurtowe. Codziennie od 10 AM do 7 PM.

EuroLux

ZAKŁADANIE NOWYCH INSTALACJI
WYMIANA USZKODZONEJ
ELEKTRYCZNE URZĄDZENIA
PRZEMYSŁOWE I DOMOWE
SPECJALNOŚĆ
OŚWIETLENIE OGRODÓW
(LANDSCAPING LIGHT)
Tel 497-8441



PACZKI LOTNICZE MORSKIE
SUPER-EKSPRES
LOTNICZY - 2-4 DNI
ODBIÓR Z LOTNISK

PROMPOL INTERNATIONAL PARCEL SERVICE
CENTRALA 2120 Bloor St W, Toronto, Ont Can
M6S 1M8 Tel (416) 762-7253
FILIA 51 Roncesvalles Ave (416) 536-8040

STANDARD
CUKIER
EX-18 OWOCE CYTRUSOWE -
CYTRYNY
POMARANCZE
Waga brutto
EX-9
KAWA ZIARNISTA

\$24 80
40 00 lbs
\$19 84
6 60 lbs
13 40 lbs
20 00 lbs
\$26 04
6 lbs

DO LARY

NABYCIA NA
KAWA, POŃCZOCHY, ARTYKUŁY
NA WYSYŁKĘ BEZ PODATKU

BONY
CASH
MIEJSCU

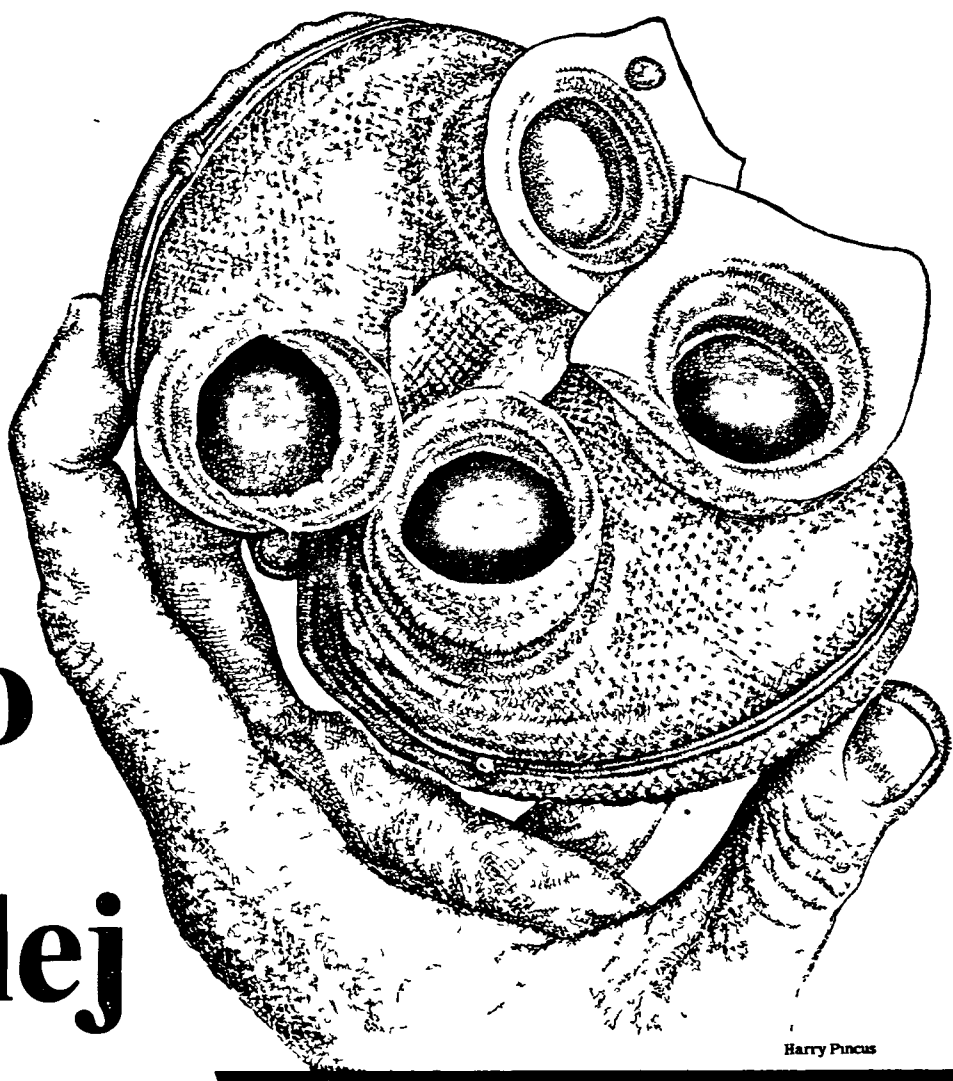
POLSKI PRZEZ
ROMPOL INT'L
ARCEL SERVICE



KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻYCZENIE

ZDROWIE

Co dalej



Minał prawie rok, od kiedy dr Barney Clark otrzymał pierwsze w historii medycyny sztuczne serce, w University Medical Centre w Salt Lake City Uniwersytet zapowiadał, że przeszczepienie drugiego sztucznego serca następnemu pacjentowi jest sprawą najbliższych tygodni.

Tymczasem komisja etyki lekarskiej Uniwersytetu Utah nałożyła moratorium na dalsze operacje przeszczepienia serca, na czas nieograniczony. W Stanach Zjednoczonych obowiązuje wprowadzony przez rząd przepis, że wszelkie eksperymenty medyczne na ludziach, korzystające z funduszy państwowych, muszą być zatwierdzone przez takie komisje Komisji etyki lekarskiej w poszczególnych instytucjach jest obecne w USA około 550 Ich głównym zadaniem jest ochrona pacjentów i zdrowych ochotników przed nazbyt gorliwymi uczonymi i przed nieodpowiednio zaprojektowanymi eksperymentami.

Komisja etyki lekarskiej Uniwersytetu Utah składa się z szesnastu osób. Są wśród nich lekarze, pielęgniarki, farmaceuci, prawnicy, filozofowie i działacze społeczni. W sprawie sztucznego serca komisja zbierała się dotychczas sześciokrotnie, na zamkniętych sesjach. Jej przewodniczący, farmaceuta, dr John A. Bosso, oświadczył, że komisji potrzebne jest bardziej szczegółowe sprawozdanie, zawierające więcej danych, od chirurga, dr Williama C. De Vries, który dokonał przeszczepienia. Dr De Vries odmawia komentarzy dla prasy, dopóki komisja nie podejmie decyzji w sprawie drugiej takiej operacji.

Przewodniczący podkomisji sztucznego serca, dr Ross Woolley, stwierdził, że główną przyczyną zwłoki są trudności natury biurokratycznej.

Odpowiedzialność za decyzję jest wielka. Dr Bosso nabrał wątpliwości, czy operacja przeszczepienia sztucznego serca, której poddano dr Clarka, nie została przeprowadzona przedwcześnie, czy przypadkiem nie odegrały tu roli względy ekonomiczne. Tworzą sztuczne serca dr Jarvik jest prezesem firmy Kolff Medical, która pracuje nad sztucznym sercem, a dr De Vries jest jej dyrektorem. Uniwersytet Utah jest właścicielem 5 procent akcji. Konflikt interesów części zespołu jest jednym z problemów etycznych, które musi rozwiązać komisja.

Choroby serca są główną przyczyną zgonów w Ameryce Północnej, daleko wyprzedzając nawet raka. Wprowadzenie sztucznego serca do codziennej praktyki lekarskiej dałoby wielu pacjentom i ich rodzinom dosłownie nowe życie.

Tymczasem trwają dalsze prace nad sztucznym sercem. Firma Kolff Medical otrzymała donację w wysokości 22 milionów dolarów na zbudowanie sztucznego serca i sztuczne ucho ludzkiego. W chwili obecnej nowy model sztucznego serca poddawany jest próbom w organizmach siedmiu zwierząt doświadczalnych. Jednym z nich jest trzymiesięczne cielę, chore na serce. Jest to pierwsze chore na serce zwierzę użyte w tych eksperymentach. Nowy model serca jest cięszy i dłuższy, nosi nazwę Utah 100. Pierwszy model, z którym dr Clark żył przez 112 dni, nazywał się Jarvik 7.

Ojciec sztucznego serca, 37-letni dr Robert K. Jarvik oświadczył

ostatnio, że nie istnieją nieprzekraczalne bariery, które uniemożliwiałyby stosowanie sztucznego serca na szeroką skalę. Wprowadzenie sztucznego serca do codziennej praktyki szpitalnej jest większym stopniem problemem organizacyjnym niż naukowym.

Zanim będzie można przeszczepiać sztuczne serca na szeroką skalę w szpitalach w całym kraju, konieczne jest i zorganizowanie i przeszkolenie miejscowych zespołów. Obecnie firma pracuje dla osiągnięcia tego celu z dwiema organizacjami komercyjnymi, Hospital Corporation of America i Humana Inc. Oba przedsiębiorstwa są udziałowcami Kolff Medical. Dr Jarvik twierdzi, że minie co najmniej półtora roku, zanim w jednej z tych placówek będzie można dokonać transplantacji. Trzeba zaś pociągnąć, zanim rząd amerykański znieśnie ograniczenia eksperymentów ze sztucznym sercem i zaaprobuje je do powszechnego zastosowania.

Amerykańska służba zdrowia w coraz większym stopniu jest finansowana przez podatników. Pierwsze sztuczne serce kosztowało czwarte miliona dolarów. Nie wiadomo jeszcze, jaki będzie ostateczny koszt operacji przeprowadzanych na szerszą skalę. Nie jest wykluczone, że koszt ten okaże się tak wysoki, że społeczeństwo, poprzez swych przywódców politycznych, odmówi płatności za przeszczepianie serca na masową skalę. Operacje te mogłyby powiększyć budżet służby zdrowia o miliony dolarów.

Jeśli podatnicy odmówią płatności, będzie to pierwszy przypadek odrzucenia przez społeczeństwo nowej, przeludniającej życie ludzkie terapii. Medycyna amerykańska zbliża się do krytycznego zakrętu.

SPRZEDAŻ ECHA TYGODNIA

W CENTRUM LICHTMAN'S KSIEGARNIA CZASOPISM 34 ADELAIDE WEST ETOBICOKE MINI MART Otwarty 7 dni w tygodniu. PLAZA Dr Steven i Barry Road	W DON MILLS DON MILLS VARIETY Flemington Park Shopping Centre (Róg Don Mills i Gateway Blvd) Otwarty 7 dni w tygodniu W SCARBOROUGH HOFFMANN'S Meats & Delicatessen 2357 Eglinton Ave. E. (przy Kennedy Rd.) TEL 757-5752 można nabyć tu polskie wyroby
---	---

PACZKI DO POLSKI NAJSOLIDNIEJ NAJTANIEJ

CHCESZ NAPRAWDĘ POMÓC RODZINIE W POLSCE
WYSYŁAJ PACZKI TYLKO ZA POSREDNICTWEM FIRMY

TransCanPol

jedynej firmy posiadającej kanadyjski serwis w Polsce

Gwarantujemy

- dostawę paczek do drzwi odbiorcy
- ubezpieczenie przesyłki
- potwierdzenie odbioru przez odbiorcę na czwartej kopii dowodu nadania
- uprzejmą i miłą obsługę w Kanadzie i w Polsce
- rzetelną informację

Unikacie Państwo

- dodatkowych kosztów i opłat (portowych lotniskowych i za serwis w Polsce, którego faktycznie firmy nie rozważają paczek w Polsce nie wykonują)
- rozkradnięcia paczek przez nieuczciwych magazynierów którzy w firmach nie dowożących paczek do domów mają czas na kontrolowanie zawartości paczek zanim zgłosi się odbiorca
- oszczędzić swoim najbliższym straty czasu i dodatkowych kosztów związanych z podróżą po odbiór paczek

Porównajcie Państwo rodzaj oferowanego serwisu — pewność ceny a przekonacie się ze.

TransCanPol

393 Roncesvalles Ave.
Toronto Ont. M6R 2N1 tel 535-9944

oferuje Państwu najtańszy i najsolidniejszy serwis

Paczki gotowe np. 1 lb kawa ziarnista z dostawą \$2.95
1 lb pomarańcze z dostawą \$0.70

Udzielamy informacji: celnych prosimy o wcześniejsze pobranie formularzy na paczki

Przyjmujemy paczki za pośrednictwem poczty z załączoną opłatą

lotnicze \$3.65 za 1 kg
morskie \$1.35 za 1 kg

Osoby lub firmy zainteresowane współpracą prosimy o porozumienie się z naszym biurem

Święta już blisko! Wysyłając wcześniej paczkę ułatwiamy nam Państwo wywiązanie się z naszych zobowiązań przedświątecznych. Posiadamy materiały do pakowania paczek.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ NASZE BIURA TERENOWE I DEALERZY

ONTARIO

ARKA
3635 Cawthra Rd.
Mississauga
Tel 276-3902
SEMEHEN WHOLESALE
MEAT PRODUCTS
1572 Bloor St. West
Toronto Ont.
Tel 534-2423

JAN REINERT
301 Beatrice St.
Welland Ont.
Tel 732-4568

BETA BOUTIQUE
145 Roncesvalles Ave.
Toronto Ont. M6R 2L2

BARTON CENTER
774 Barton E.
Hamilton Ont.
Tel 549-8652

WELLINGTON DELI
623 Upper Wellington
Hamilton Ont.
Tel 385-9730

HELEN'S DELICATESSEN
50 James St.
St. Catharines
Tel 685-0452

OSHAWA
MEAT PRODUCTS
1818 Dundas St. E.
Whitby Ont.
Tel 725-5821

OLD EUROPEAN DELI
555 Ritson Rd. S.
Oshawa Ont.
Tel 576-2225 lub 278-5515

MARY'S DELICATESSEN
602 Dundas St.
Woodstock Ont.
Tel (519) 539-1190

EUROPEAN
FOODS & RESTAURANT
399 St. Clair
Chatham
Tel (519) 351-4435

CZESŁAW JEDLIŃSKI
1332 Hall St.
Windsor
Tel (519) 254-4035

IRENA DEBILKA
50 Gillard St.
Wallaceburg Ont.
Tel (519) 627-1958

BALTYK DELICATESSEN
406 Hamilton Rd.
London Ont.
Tel (519) 434-4025

CUNNINGHAM'S
INTERNATIONAL
DELICATESSEN
596 Plains Road East
Burlington
Tel (416) 637-6488

KENT KITCHEN
1231 Dufferin Ave.
Wallaceburg
Tel (519) 627-1017

KRAKUS DELI
850 Colborne Rd.
Sarnia Ont.
Tel (519) 337-6724

VINCENT SURDYK
Barrie R5 L4M 457
Tel (705) 722-4692

ODESSA DELICATESSEN
486 Merritt St.
St. Catharines L2P 1P3
Tel 682-8700

JAMISON VARIETY
291 St. Johns Rd.
Toronto Ont. M6S 2J9
Tel 767-0642

ALBERTA
POLONEZ TRAVEL
AGENCY LTD
10154 — 103 Street
Edmonton Alta.
Tel (403) 424-0521

INTERLOT TRAVEL LTD
10856 — 97 Street
Edmonton Alta.
Tel (403) 424-1648

B & C GROCERIES LTD
10570 — 96 Street
Edmonton Alta.
Tel (403) 424-1732

JAVE & CENTRAL ST
w godz. 10 rano — 6 wiecz.
Calgary Alta.

BETTY'S EUROPEAN
DELICATESSEN
Market Mall
Shaganappi Tr. N. W.
Calgary Alta.
Tel 286-1077

BRITISH COLUMBIA
ALAMCO LTD
3994 Fraser St. N.
Vancouver B.C.
Tel (604) 434-6444

MANITOBA
PARCEL SERVICE
TEMPO
358 Selkirk Ave.
Winnipeg Man.
Tel (204) 586-5817

23 — 1700 Burrows Ave.
Winnipeg Man.
Tel (204) 632-5878

MIRACLE BAKERY
1386 Main St.
Winnipeg Man.
Tel (204) 586-6140
586-5750

HONEY BEE BAKERY
284 Selkirk Ave.
Winnipeg Man.
Tel (204) 582-4202

SPECJALNA OBSŁUGA
paczek z domu
Winnipeg Man.
Tel 783-4689 786-2702

QUILBEC
VOYAGES
BATORY TRAVEL
1598 boul. Saint Laurent
Montreal
Tel 845-2108

MARCHE W & S MEAT
MARKET REGD
2657 Rouen St.
Montreal
Tel 526-0991

HOROSKOP TYGODNIA

6.11. - 13.11.1983



BARAN (Aries)
21 03 - 20 04

Przyszły tydzień może być trudniejszy. Przede wszystkim szykują się drobne kłopoty ze zdrowiem. Jeśli chronicznie cierpisz na bóle głowy, mogą cię najscieżniej w przyszłym tygodniu szczególnie intensywnie. Łatwiej też przebiec się czy nabawić grypy. Baranowi w drugim tygodniu listopada. Inne trudności? Mogą być nawet z bardzo dalekich stron. Przyszły tydzień może więc wprowadzić pewien bałagan w Twoich codziennych przyzwyczajeniach. Dlatego nie planuj zbyt sztywno tego tygodnia. Już lepiej rozluźnić dyscyplinę niż wyrzucić sobie jej nieprzeżycie.



BYK (Taurus)
21 04 - 21 05

Szykuje się poważna dyskusja, która może narzucić ci nowe cele i wprowadzić w twym najbliższym gronie współpracowników rywalizację. Rozmowy tej nie traktuj jako ukartowanego ataku i nie daj się ponieść nerwom, które zamienią ją w kłótnię.

Zapowiada się niezły tydzień i jeśli podejmiesz w nich jakiś zamiar, masz duże szanse go zrealizować. Dlatego wykorzystaj go na wykrystalizowanie swych planów. Omów je z rodziną, przyjaciółmi czy współpracownikami. Postaraj się o pewną dozę tolerancji wobec sprzeciwów rodziny.



BLIŹNIAKI (Gemini)
22 05 - 21 06

Również dla Bliźniąt dobry okres - tym razem nie snuć projektów, lecz na realizację doraznych celów. Nie daj się zbici z tropu sceptycznej rodzinie, która zna Cię z zarzuconych pomysłów i niedokonczonych prac.

Masz okazję się znów wykazać. Wybierz sobie zajęcie, które zdołasz wykonać w parę godzin - może jakieś domowe naprawy czy drobne poprawki. Nie pozwól by cokolwiek odciągało cię od ich wykonania. Drobne sukcesy stworzą przychylną aurę dla Twoich innych zamierzeń i przywrócą Ci nadwątloną wiarę w siłę Twojej woli.



RAK (Cancer)
22 06 - 23 07

Dla Raka przychylne dni dla działalności społecznej i publicznej. To okres sprzyjający ekspresji społecznych idei.

Może to znaleźć wyraz w jakiejś akcji, liście do prasy, zebraniu, spotkaniu towarzyskim czy naradzie w miejscu pracy. Jeśli prowadzisz wyłącznie życie rodzinne (co do Raka niezupełnie podobne), nabierz nieprzepatry o choty urzędowania kazania swej rodzinie.

Zrób to z wdziękiem i bez zrzędzenia, a stosunki rodzinne ulegną wyraźnej poprawie.



LEW (Leo)
24 07 - 23 08

Na uspokojenie steranych potyczkami ze światem nerwów zajmij się domem. Może generalne porządki, których nie cierpisz, przetrząsanie szaf i pozbywanie się niepotrzebnych rzeczy będzie dobrą terapią? Panie Lwy znajdą prawdziwe ukojenie w drobnych reperacjach - prastarych jesiennych zajęciach prababek. Następne tygodnie mogą przynieść niespodziewane wizyty, lepiej więc żeby dom prezentował się należycie.

A swoją drogą, jeśli już masz co wyrzucić, pomyśl o nowych imigrantach. Dobre uczynki wprowadzą cię w świetny humor.



PANNA (Virgo)
24 08 - 23 09

Dla Panny nastąpiła pora bezruchu i jesiennego lenistwa. Panna ma skłonność do tycia zwłaszcza w talii podczas cyklicznie nawracającej niechęci do wszelkiej aktywności. Wiąże się to ze stanami nawracającego smutku, które musisz umieć przewidzieć i uprzedzić. Dobrze jest nałożyć sobie niemęczącą ruchową rutynę. Spacer z pracy, kilka minut gimnastyki. Nawet w okresie nizu, który może cię najscieżniej w tym tygodniu, zmobilizuj się psychicznie. Drobne rozmowy czy spotkania, których chcesz uniknąć, mogą dać ci trochę rozmachu i pewnością siebie i energii na jesienne tygodnie.



SKORPION (Scorpio)
24 10 - 22 11

Wykorzystaj ten moment, gdy słońce tkwi w twym znaku. Weź inicjatywę w swe ręce zarówno w sprawach pracy jak i innych. Zaproponuj jakis zmiany. Rusz w zawody. Na ogół lubisz pracować pod presją konkurencji.

Przy końcu tygodnia nie szalej z zakupami. Dobry okres nie musi oznaczać powodzenia także w decyzjach finansowych. Czyn w nich na razie wyłącznie niezbędne kroki.

A teraz o samym znaku. Wielu astrologów przypisuje mu szczególną siłę. Skorpion jest tajemniczy, pełen rezerwy i głębokiej samowiedomości. Te cechy mogą go doprowadzić do pogardy, sarkazmu, cynizmu i zawisci, ale mogą uczynić go osobą o wielkiej sile psychicznej, która pozwala na pozbawioną lęku walkę ze złem. W sytuacji pozytywnej rywalizacji Skorpion może się okazać bardzo pozyteczny dla innych, choć nie pozbawiony wciąż rezerwy. Dlatego ciężko Skorpionowi okazać uczucia czy zakochać się. Miłość podobnie jak inne dziedziny traktuje bowiem jako relację władzy.



WAGA (Libra)
24 09 - 23 10

Oczywiście, jak zwykle Waga jest z siebie zadowolona. Zwłaszcza że swych erotycznych walorów 9 listopada słońce wchodzi w znak Wagi, czyni ją jeszcze bardziej pociągającą. Wolne Wagi mogą wyruszyć na łów uzbójone w swoje stare chwytły.

Rzeczywiście w sprawach miłości i erotyki Waga jest niedosięgnięta.

Jeśli jednak ustabilizowana, niech wybił sobie z głowy wszelkie pokusy badania swej atrakcyjności po raz wtóry. Po krótkim okresie uniesienia nierozważna Waga bywa bardzo nieszczęśliwa, gdy słońce odejdzie już w inny znak.



STRZELC (Sagittarius)
23 11 - 21 12

Ostatnio masz wrażenie, że czas przecieka ci przez palce, że nic nowego nie dzieje się w Twoim życiu. To nie potrwa długo. Nie próbuj tej pustki zapychać pojadaniem czy pociąganiem z kielicha. Czy pracujesz jak mrowka i czas ci ucieka czy snujesz się od ściany do ściany - szukaj dodatkowego zajęcia, które poszerzy trochę twą uspiołą wyobraźnię. Może jakiś kurs dokształcający lub zajęcia praktyczne czy artystyczne. Nowe pomysły na kilkunastowe, nierutynowe zabawy z dziećmi. A może partner wymyśli coś by Cię ocknął z jesiennego drzemki?



KOZIOROŻEC (CAPRICORN)
22 12 - 20 01

Jeżeli coś, o czym o dawna marzysz, dotąd się nie zmaterializowało, nie oczekuj tego od przyszłego tygodnia. Może za bardzo jesteś wszystkim przejęty i wciąż nie masz poczucia pewności niezbędnego dla Twoich działań. W sorwach finansowych cechują cię czasem brak rozważli, zwłaszcza gdy uwierzysz pisanemu słowu.

Nie daj się nabierać na te wyglądające na pewne okazje. Rozejrzyj się lepiej, bo tydzień ten może ci przynieść drobne finansowe straty.



WODNIK (Aquarius)
21 01 - 19 02

I Ty się jeszcze zastanawiasz i martwisz co będzie i co by było gdyby. Nie trac czasu na bezpłodne rozważanie. Skup się na teraźniejszym czasie i doraznych celach. Wyznacz sobie priorytety. Mimo niejasnej przyszłości działaj tak jak byś był pewien przyszłych sukcesów. Przemyśl jedynie i ustal priorytety w skali tygodnia.

Twoje najważniejsze sprawy dotyczą uporządkowania życia rodzinnego. Po tem reszta.

Nie wierz we wszystko, co podszeptują Ci koledzy i znajomi.



RYBY (Pisces)
20 02 - 20 03

Ktos z przyjaciół czy rodziny zwróci się do Ciebie o pomoc, która będzie wymagała Twojej współpracy i kolejnych poświęceń. Ryby na ogół lepiej funkcjonują w oparciu o intuicję niż logikę, do której brak im cierpliwości i w tej sprawie należy zobaczyć pewne dobre strony.

Czasem leniej zaakceptować losową sytuację niż się z nią bezzilnie szamotać. A obecnie nie pora na poważne zmiany życiowe, które mogą pogorszyć stan twego zdrowia.

W najbliższych dniach może ci się trafić okazja dosłownie za grosik.

JEDYNY NAPRAWDĘ KIESZONKOWY LUKSUSOWY POLSKI KALENDARZYK NA ROK 1984

● Miękka i trwała oprawa ● przeszło 160 stron ● Papier wysokiej jakości ● 10 1/2 cm x 6 1/2 cm ● Katolickie święta i uroczystości ● Imiona polskie współczesne i słowiańskie ● Przepisy kulinarne ● Rocznice ● Przysłowia ● I wiele innych pozytecznych informacji ● Kolory do wyboru!

MILY PREZENT GWIAZDKOWY

CENA TYLKO \$4 95 przed 1 grudnia, \$5 95 później

ZAMOWIENIA Telefonicznie 531-5523 lub pisemne ECHO TYGODNIA 399 Shaw Str, TORONTO, ONT M6J 2X4 załączając czek lub money order na Echo Tygodnia w wysokości \$4 95 + \$1 na koszty wysyłki

KALENDARZYK będzie też dostępny w najlepszych sklepach polskich w Toronto, Montrealu, Hamilton oraz w punktach sprzedaży Echa w różnych miastach Kanady

PRACA

Zespół dwuosobowy małżeństwo potrzebny do sprzątania biur w zakładzie przemysłowym pomieszczeń produkcyjnych i terenu zakładu, na popołudniowej zmianie. Zgłoszenie prosimy kierować do Dye Master Tool, Toronto, tel 273-7111

Operator prasy przemysłowej - punch press operator potrzebny do pracy w fabryce. Praca na zmianę. Zgłoszenia prosimy kierować do Dye Master Tool, Toronto, tel 273-7111

Pani w młodym wieku z zamieszkaniem na miejscu potrzebna do dwojga dzieci w wieku 6 i 3 lata w Mississauga (tel 276-8083)



ALUMINUM SIDING—FASCIA—SOFFITS—EAVESTROUGHS
THERMAL WINDOWS—ALUMINUM
STORM DOORS & WINDOWS

TORONTO
239-9544

W GANDERA

1-723-2811
OSHAWA

PRACA

ZAOPIEKUJĘ SIĘ DZIECKIEM
Pani, pedagog, z dużym doświadczeniem zawodowym, zaopiekuje się dzieckiem, u siebie w domu, okolicy DON MILLS Tel TORONTO 425 1110

DOSWIADCZONY NAUCZYCIEL ANGIELSKIEGO

Uczę angielskiego, lekcje indywidualne lub w grupach. Przygotowuję do TOEFL. Wykwalifikowany, doświadczony pedagog. Tel TORONTO 469 4923

IMIENINY



3 C Chwałstawa, Huberta, Mariana, Prymuna, Sylwus
4 P Karola, Niny, Mściwoja, Olgierda
5 S Elżbiety, Modesty, Sławomura, Zachariasza
6 N Feliksa, Lenarta, Leonarda, Protazego
7 P Antoniego, Engelberta, Florentego, Rufusa, Żytomura
8 W Godfryda, Hadriana, Sewera, Sędziwoja, Wiktoryna
9 S Anatoliu, Bogodura, Teodora, Ursyna

Nowa polska parafia na Scarborough poszukuje organisty
Zgłoszenia ksiądz Olbrys
tel 266-9024 lub R Piro 282-3375

Poszukuję perkusisty z instrumentem, do współpracy
Hamilton tel 547-3098



BRYDŻ

CZY MUSIAŁEŚ LEŻEĆ?

ODCINEK

47

REDAGUJE

JERZY BŁĘDOWSKI

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW: ♦ PIK ♥ KIER ♦ KARO ♣ TREFL BA = BEZ ATU
K! = KONTRA RK! = REKONTRA --- A=AS K=KRÓL Q=DAMA J=WALET X=BLOTKA
P = PÓŁNOC Z = ZACHÓD W = WSCHÓD D = DEKLARANT (ROZGRYWAJĄCY)

ROZWIĄZANIE PROBLEMU NR 27

Careful declarer starts planning from the time of the first trick

Morning

Bridge

Pobieżny rzut oka na obie ręce rzeczywiście skłania do szybkiej decyzji pozbycia się dwóch trefli przegranych na Asa karo i Asa trefl. Piki są kompletne, kiery również, chyba, że gracz Z posiada 4-o Waleta, co rzeczywiście miało miejsce. Pesymista liczy się z taką możliwością, optymistą nie. Jeśli policzymy ilość posiadanych przez nas kierów - 9 - i widząc na stole 5 kierów łatwo dochodzimy do wniosku, że 4-y Walet zupełnie nam nie przeszkadza. Dlatego należy w pierwszej lewie zrzucić na Asa karo 10-ę kier i już po krzyku. Przebijemy 4-o Waleta w ręku, oczywiście po ściągnięciu atutów, a na 5-ego kier z stołu strącamy drugie trefl. Aby tak zagrać wystarczy być pesymistą, nic więcej.

Jaka stała nauka? Jest ich w tym przykładzie kilka.

- 1-plan robimy przed zagranie do pierwszej lewy. Redaktor kolumny brydżowej Toronto Star też jest nudny jak Lukrecja.
- 2-Należy być raczej pesymistą niż optymistą gdy się rozważa rozkład kart.
- 3-Nie wolno rzucać kart na stół bez zapowiedzenia jak się będzie rozgrywało.

W naszym przykładzie Deklarant mógł, po zrobieniu planu gry, pokazać karty przeciwnikom pod warunkiem oświadczenia jak tę grę rozegra. W pierwszej lewie na Asa karo strącam 10-ę kier. Następnie ściągamy wszystkie atuty w dwóch abugach, poczym zgram Asa, Króla i Damę kier. Przechodzę na stół atutem, gram małe kier ze stołu i biję w ręku. Teraz przechodzę Asem trefl na stół i na wyrobione kier strącam pozostałe trefl z ręki. Zgoda?

4-Obrońcy nie powinni potulnie zgadzać się z dyktatem Deklaranta. W tym wypadku powinni byli przyglądać się bacznie kartom gracza D. Skoro wyrzucił z ręki blotkę trefl powinni byli zadać aby D rozgrywał lewę po lewie. W pewnej chwili, po ściągnięciu atutów D zagrałby Asa kier i tu by go załaziła nagła krew z burakami na widok renonsu u gracza W. Co ciekawe, nawet gdyby W miał 4-o Waleta kier, a więc pod impasem, nie wolno deklarantowi robić impasu, gdy już pokazał swoje karty.

5-Pominę nieprawidłowości popełnione przez kibiców, gdyż to się na nic nie zda. Oni są niepoprawni.

NA PÓŁMETKU

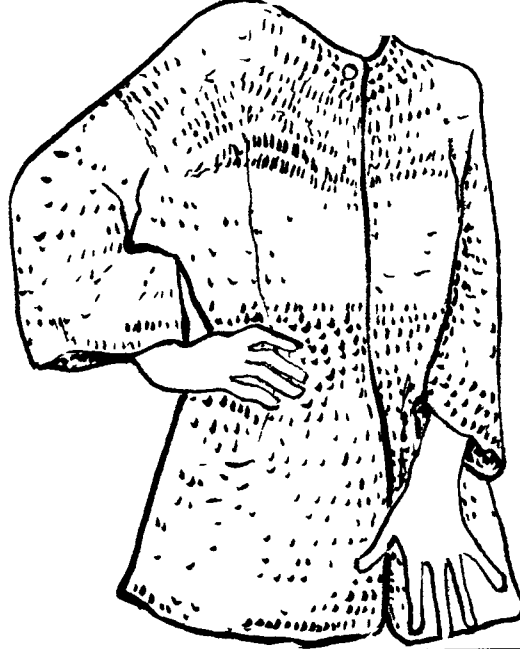
Mili czytelnicy! Zbliżamy się do 50-go odcinka naszej rubryki. Jestem przekonany, że czytelnicy, którzy przyswoili sobie moje uwagi, podnieśli poziom swojej gry. Niestety, gra w brydża to nigdy nie kończąca się seria nowych wynalazków w dziedzinie licytacji oraz rozgrywki. Nie chcę nikogo martwić, ale oceniając brydża z tego punktu widzenia, całą wiedzę brydżową ledwie ledwie liźnaliśmy.

Pozomo

- 1-A mała gitara hawajska
- 1-I ptak padlinożerny
- 1-M samobieżny pocisk podwodny
- 2-G brzydka siostra Racheli
- 2-K określenie osobowości lub swojego "ja"
- 3-A drzące drzewo
- 3-O spełniają funkcję filtracyjną w organizmie
- 4-E roślina, której skorupa owocu używana jest w trójkach jako naczynie
- 4-K skutek
- 5-I masowy szturm na kasy w celu wyzbycia się upadających walorów
- 6-A jednoroczna trawa uprawiana w trójkach
- 6-O obwieszczenie woli panującego, ważna ustawa
- 7-E chodzi bokiem
- 7-L zakaz kultowy w społeczeństwach pierwotnych
- 8-A schronienie udzielane uciekinierowi przez jakiś kraj
- 8-P Arab w średniowiecznej Hiszpanii
- 9-H poeta niemiecki początku XX w
- 10-A męskie imię słowiańskie
- 10-L wielki rak morski
- 11-A tyfus
- 11-R jeden z filaretów
- 12-I miasteczko na Ukrainie, miejsce zawiązania konfederacji
- 13-A coś za dużo
- 13-M prezentuje np. modę
- 14-A smród
- 14-I poziome drzewce przymocowane do masztu
- 14-O główna, neryferyjna lub jedna z przecznic
- 15-D myli się tylko raz
- 15-L w buddyzmie i hinduizmie suma dobrych lub złych uczynków wyznaczająca los człowieka
- 16-A metal niskotopliwy
- 16-P biblijne imię żeńskie

CIEŃKIE WDZIANKO BOUCLE

Materiał ok 350 g cienkiej włóczki boucle
Druty nr 4,5 i 3,5, duży guzik
Ściegi francuski (wszystkie oczka prawe), dzersej (1 rząd o prawe, 1 rząd o lewe)
Próbka ściegu dzersej (druty nr 4,5) 13 o i 18 rzędów = 10 cm na 10 cm
Tył Na druty nr 4,5 nabrac 66 o przerobić ściegiem francuskim do wys 16 cm, a potem do końca na przemian to co w gwiazdkach,



18 rzędów dzersejem i 18 rzędów ściegiem francuskim Na wys 64 cm odejmować co drugi rząd, z obu stron na ramiona dwa razy po 8 o i jeden raz 7 o. Zakonczyć pozostałe 20 o.
Przody Każdy przód po 41 o, ściegi rozłożone tak jak w tyle. Przerabiać równo do wys 62 cm, następnie od środka, na wycięciu szyi odejmować co drugi rząd 8 o, 6 o, 3 o i 1 o. Na wys 64 cm zamknąć od strony ramienia co drugi rząd dwa razy po 8 o i jeden raz 7 o.

Rękawy Na każdy rękaw wykonać po 54 o i przerabiać cały czas prosto ściegiem francuskim do wys 21 cm, dalej dzersejem. Od wys 28 cm rozpocząć odejmowanie z każdej strony, co drugi rząd 7 o i dwa razy po 6 o, pozostałe 16 o zakończyć jednocześnie.

Kołnierzyk Na druty nr 3,5 nabrac wokół wycięcia na szyję 81 o i przerabiać ściegiem francuskim, zmniejszając nieco liczbę oczek, tak aby kołnierzyk układał się płasko. W rzędzie 9 od strony prawej przerobić 2 o normalnie, a następnie 2 o zakończyć, w rzędzie 10 dodać, w miejscu zakończenia dwu oczek w rzędzie poprzednim, 2 o nowe (dziurka na guzik). Rzędem 11 zakończyć kołnierzyk.

Wykonanie Zeszyć wzianko, przyszyć guzik.

PRAGNIESZ STAĆ SIĘ WŁAŚCIELEŃ DOMU,
DOMKU LETNISKOWEGO?
STAN SIĘ NIM PRZY POMOCY
NAJWIĘKSZEJ NA ŚWIECIE PARAFIALNEJ

CREDIT UNION
ŚW. STANISŁAWA I
ŚW. KAZIMIERZA
KTÓRA OFERUJE
NA POWYŻSZE CELE
TRZY TYPY HIPOTEK,

O ZMIENNYM
OPROCENTOWANIU — 11%
ZAMKNIĘTE — 11%
OTWARTE — 12%

WSZYSTKIE
UBEZPIECZONE
NA ŻYCIE
DO SUMY
\$ 30 000 00



CREDIT UNION
ŚW. STANISŁAWA
I ŚW. KAZIMIERZA

220 Roncesvalles Ave
tel 537 2181

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

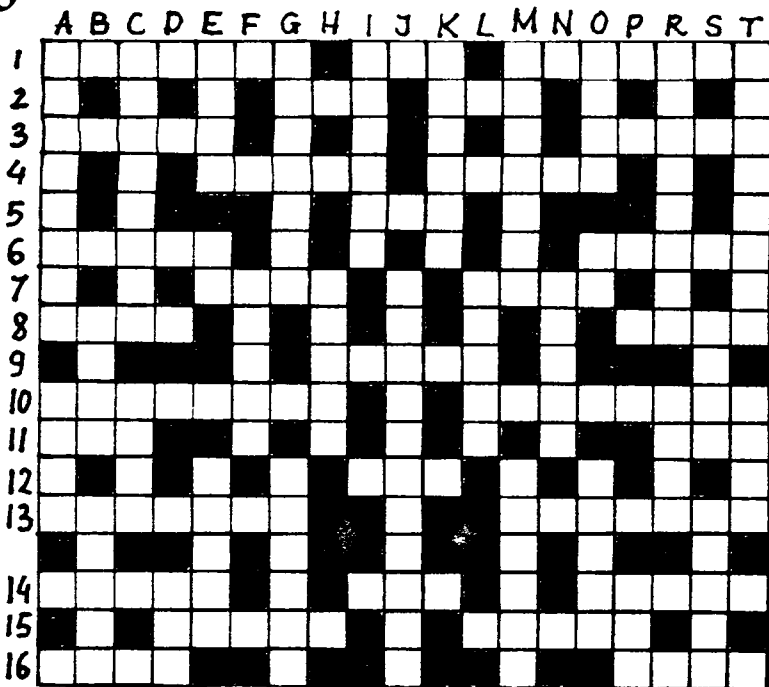
12 Denison Ave
tel 863 0996

Pionowo

- 1-A nierzeczyalny marzyciel
- 1-C mundur
- 1-E stanowisko służbowe
- 1-G wybory np. króla w dawnej Polsce
- 1-I wyprawa myśliwska w Afryce
- 1-K interesant
- 1-M towarzyszy kobiecie
- 1-O mała brylantowa
- 1-R ukochana Orfeusza
- 1-T rysownik filmów rysunkowych
- 6-E popularne powiedzenie amerykańskie
- 6-O dodatek rejestracyjny samochodów europejskich
- 7-F kamień szlachetny
- 7-H kolor

- 7-J polski Wolny Związek Zawodowy
- 7-L ptasie śpiewy
- 7-N maszyna rolnicza
- 8-B azjatycka rasa bydła
- 8-S zamyka się je nurkując
- 10-A spec od pieców
- 10-C metal stosowany głównie do stóp z platyną
- 10-R dekoracyjny lub na chłody
- 10-S imię żeńskie
- 12-E potrojona korona papieża
- 12-G myśliwy polujący na zwierzęta futerkowe
- 12-M kraj podległy władzy emira
- 12-O ciężar np. winy, również niechęć
- 13-B stolica Grecji
- 13-S przeważnie większy od kotki
- 14-D polski skuter
- 14-P szumi dokoła

55



54



STRONA**BOLKA i LOLKA**Redaguje
**LESZEK
MECH****"POLONIA REVIEW"**

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY
NADAWANY W DZIELNICY
PARKDALE I ETOBICOKE
WTORKI GODZINA 7 30 wieczorem
SRODY GODZINA 11 30 rano
PIATKI GODZINA 7 30 wieczorem

Przynosi aktualne wiadomości z Polski i z życia Polonii
Kanadyjskiej "Polonia Review" jest niezależnym
polskim programem niepodległościowym

"Pani Jadwiga"

Polski program radiowy
ze stacji CHWO 1250 w Oakville
od godziny 1 do 2 w każdą sobotę
Reklamy i ogłoszenia handlowe
oraz wszelkie komunikaty
przyjmuje się telefonicznie - 691-8789

Echo Ojczyzny

codzienny polski program radiowy
nadawany od godziny 11.05
od poniedziałku do piątku włącznie.
ze stacji CHIN FM 100.7
tel. 531-9991

Prowadzi Karola Kęsik.

Muzyka,
wiadomości z Polski, z Kanady i ze świata, komentarze.
Przyjmujemy reklamy i ogłoszenia handlowe
i wszelkie komunikaty.

TRZY RAZY W TYGODNIU**PROGRAM RADIOWY POLONEZ**

W PIĄTKI 9:00-10:00 1250 AM
w soboty 3:30-4:30 1250 AM CHWO
W NIEDZIELE 10 30-11:30 a.m. 1190 AM CJMR



ADRES REDAKCJI POLONEZA
2120 BLOOR ST W
MAREK J GOLDYN TORONTO, ONT M6S 1M8
PRODUCENT TEL (416) 762-7401

"RADIO VICTORIA"

od 10:30 a.m. do 11:00 a.m.

W NIEDZIELE
na stacji WHLD 1230 AM.

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL ADDISON ON BAY LIMITED



GENERAL MOTORS
pożyczka na samochód
Specjalizuję się w otrzymaniu
pożyczki na samochód
dla nowo przybyłych

Minimalna wpłata.

Niskie miesięczne spłaty

Po kupno zgłaszajcie
się do naszego polskiego przedstawiciela.

Specjalne ceny dla Rodaków oferuje tylko

ARNOLD PENK

(Wyróżniony przez GM jako „Senior master salesman“).
PO WSZELKIE INFORMACJE NA TEMAT SAMOCHODÓW
LUB UBEZPIECZEŃ PROSZĘ DZWONIĆ 964-3211 LUB DO
DOMU W KAŻDYCH GODZINACH 731-0757 ZOSTAWIAJĄC
NAZWISKO I NUMER TELEFONU

832 BAY ST., TORONTO (przy College St.)

UWAGA!

Kolosalna wyprzedaż modeli 83
Ogromne zniżki!



Dokonczenie

Nieobecność Pampaliniego trwała najwyżej dziesięć minut. Gdy wrócił z klatką, po strusiu pozostał tylko pusty dołek w piasku. Myśliwy podniósł ptasie piórko i zaczął się nim wachlować.

- O donna Klara, popełniłem fatalny błąd. Ścigając strusia miałem ciągnąć klatkę za sobą. Trudno, stało się. Na szczęście znam jeszcze jeden niezawodny sposób. Wiadomo, że przestraszony strus chowa głowę do piasku. Tak więc należy najpierw przestraszyć ptaszka, a potem do klatki i do zoo. Z torby przewieszanej przez ramię Pampalini wyjął magnetofon i kilka kaset.

- Śpiew ptaszka - przeczytał napis - Odpada. Rechot! Zab do kitu. Ryk lwa - Uśmiechnął się z zadowolenia.

- To jest to. Kasetę z rykiem lwa włożył do magnetofonu. Aparat umieścił w gestym krzewie i starannie zamaskował liśćmi. Dookoła rozsypał garsc ziaren jako przynętę dla strusia. Sam schował się kilkanaście metrów dalej i czekał z palcem połączonym na włączniku magnetofonu.

Słońce już zachodziło, gdy zjawił się strus. Ptakowi dokuczał głód. Od rana nie zjadł spokojnie żadnego posiłku. Stałe przesładował go Pampalini. Strus już z daleka zauważył rozsypane ziarno. Natychmiast podbiegł i zaczął łapczywie dziobać. Zawsze ostrożny tym razem nie zwracał większej uwagi na otoczenie. Dlatego nie usłyszał trzasku włączanego magnetofonu.

**PAMPALINI
i STRUŚ**

Ryk lwa poraził strusia. Ptak nawet nie próbował uciekać tylko od razu wetknął głowę w piasek. Uśmiechnięty Pampalini wyszedł z ukrycia. Patrząc na strusia zapomniał o magnetofonie. Podszedł bliżej. Nagle przed nim eksplodował grzmot zwierzęcego gniewu.

- O mamma-mia! Lew! - wykrztusił przerażony Pampalini - Zgnałem!

Co się w nogach rzucił się do ucieczki. Biegł na oslep, na przelaj i zatrzymał się dopiero w namiocie. - Uratowany - odetchnął z ulgą. I wtedy przypomniał sobie o magnetofonie. - O donna Klara - westchnął - zdarzają się sytuacje, kiedy najodważniejszy traci głowę.

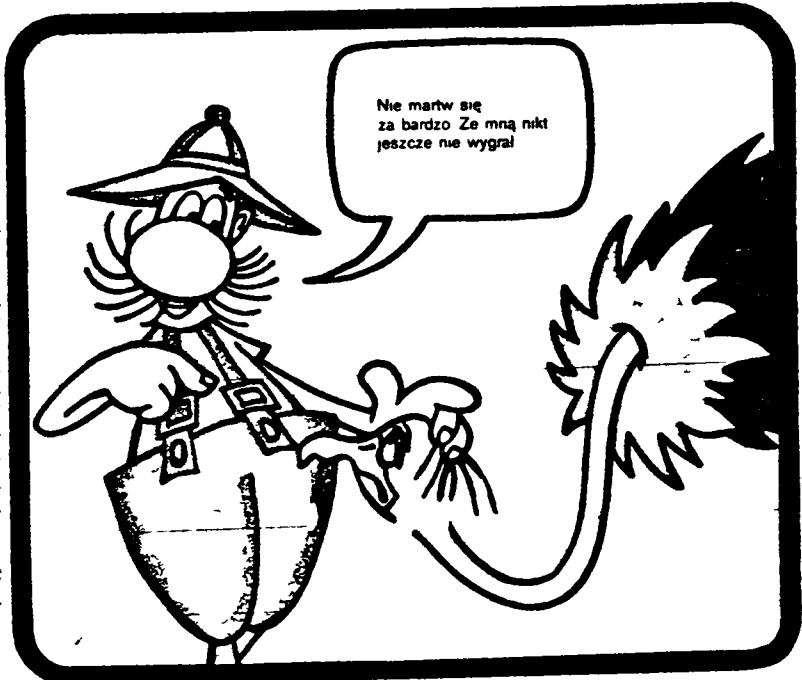
Tymczasem skończyła się tasma z rykiem lwa i rozpoczął się koncert koziego chóru. Ale to wszystko mało obchodziło strusia, który stał nieruchomo z głową wetkniętą w piasek. Zapadła noc i dopiero wtedy ptak odważył się podnieść głowę.

KONIEC

Strus jest ogromnym ptakiem, który niegdyś zamieszkiwał stepy, sawanny i półpustynie całej Afryki.

Dzisiaj zniknął z wielu okolic całkowicie, za to wprowadzono go na inne kontynenty, gdzie jest hodowany na fermach.

Strus jest ptakiem, który nie lata, za to doskonale biega, osiąga wysokość 2 metrów, a żywi się roślinami i wszelkiego rodzaju małymi zwierzętkami.

**DZIĘCIOŁ I DĄB**

Na zielonej polanie
bez przerwy, nieustannie,
narzeka staruszek dąb

- W lipcu odczuwam żąb
Słońce grzeje jak piecyk,
a mnie drętwieją plecy
Zimno stale mnie trzęsie,
dostaję skórki gęsiej

Dzięcioł na sęku siadł

- Ile też pan ma lat?

Dąb zaskrzypiał i odrzekł

- Już nie pamiętam dobrze,
może tysiąc lub dwa

- Zazdroścę, piękny wiek -
z uznaniem dzięcioł rzekł,
dziób przyłożył do pnia,
mruknął - Niedobrze coś
Pien wyschnięty na kosc

Westchnął, zamyslił się dłużej,
wreszcie tak rzecze na głos

- Sposoby na żąb są różne,
niezwykła chroni sadło,
ptak grzeje się w słończku,
a panu po trószeczku
radziłbym pic miód pszczeli
Nie tylko rozweseli,

lecz rozgrzeje jak piecyk
nogi, ręce i plecy
Poza tym trzeba wiosną
kozuszką mchu obrosnąć

Dąb konarami chwije

- Czuję, że odmłodnieję
Wnet dziuplę w ul zamienię,
miód będę pił codziennie
A mchem, gdy przyjdzie wiosna,
zarosnę po czubek nosa

Dzięcioł przytaknął głową

- Roczek takiej kuracji,
poczuj się pan inaczej,
pogodnie, młodo i zdrowo
A gdy zimowy przyjdzie dół,
przyleć do pana na miód

SPORT SPORT

Polska za burtą Mistrzostw Europy

Dostaliśmy wreszcie informacje z eliminacji do piłkarskich mistrzostw Europy 84. Polska przegrała z Sowiecami 0:2. Nie spodziewaliśmy się cudów po tym meczu. I okazało się, że słusznie Polacy byli zespołem wyraźnie słabszym. Pierwsze minuty meczu były wyrównane, ale gdy w trochę przytłaczający sposób Diemianienko zdobył dla Sowieców pierwszą bramkę Polakom opadły skrzydła. Sowieci do przerwy prawie nie schodzili z naszej połowy boiska. Po przerwie znowu w okresie pewnej przewagi Polaków błąd Budy wykorzystał Oleg Blachin i ustalił wynik na 2:0. Polacy grali w składzie: Młynarczyk - Majewski, Wojcicki, Krol, Urbanowicz - Buda, Wijas, Kensy, Buncol (od 23 min Prusik) - Boniek, Smolarek (od 68 min Dziekanowski).

Zdecydowanie najwyższą ocenę zdobył w tym meczu Zbigniew Boniek. Dawał sobie bardzo dobre radę z obrońcami sowieckimi. Niestety był w swoich poczynaniach osamotniony. Nec Hercules contra plures.

GRUPA I

BERLIN NRD — Szwajcaria 3:0 (1:0). Bramki: Richter w 45 min, Ernst w 73 min i Streich w 90 min. Widzów 12 000.

LASZCOW Szkocja — Belgia 1:1 (0:1). Bramki: Vercauteren w 30 min dla Belgii oraz Nichols w 48 min dla Szkocji. Widzów 40 000.

1	Belgia	5	9:1	11-5
2	Szwajcaria	5	4:6	7-8
3	Szwajcaria	5	4:6	4-8
4	NRD	5	3:7	5-6

Mecze do rozegrania: Szwajcaria — Belgia, NRD — Szkocja. Belgowie są już poza zasięgiem.

GRUPA II

1	ZSRR	9	1:1	11-1
2	Portugalia	6	2	9-6
3	Polska	4	6	8-8
4	Finlandia	1	11	3-14

Mecze do rozegrania: Polska - Portugalia (we Wrocławiu), Portugalia - Szwajcaria.

GRUPA III

BUDAPEST Węgry — Anglia 0:3 (0:3). Bramki: Hoddie w 13 min, Lee w 19 min i Mariner w 40 min. Widzów 60 000.

Przewaga Anglików była bezdyskusyjna. Gdyby we wszystkich meczach demonstrowali taką formę — nie miałoby kłopotów z zajęciem pierwszego miejsca w swej grupie.

KOPENHAGA Dania — Luksemburg 6:0 (4:0). Bramki: Laudrup w 17, 24, 68 min, Preben Elkjaer w 37 i 58 min, Simonsen w 41 min. Widzów 45 000.

Duńczycy wychodząc na boisko znali rezultat z Budapesztu i dążyli do jak najwyższego zwycięstwa, gdyż różnica bramek może w ostatecznym rozrachunku mieć duże znaczenie.

1	Dania	6	11:1	15-4
2	Anglia	7	10:4	19-3
3	Grecja	5	3:3	5-6
4	Węgry	6	4:8	15-15
5	Luksemburg	6	0:12	5-31

Mecze do rozegrania: Węgry — Dania, Grecja — Dania i Luksemburg — Anglia, Grecja — Węgry, Grecja — Luksemburg.

GRUPA IV

BELGRAD Jugosławia — Norwegia 2:1 (2:0). Bramki: Vujović w 22 min i Susić w 40 min dla Jugosławii oraz Thoresen w 88 min dla Norwegii. Widzów 10 000.

1	Walia	4	6:2	6-4
2	Jugosławia	4	5:3	8-8
3	Norwegia	6	4:8	7-8
4	Bulgaria	4	3:5	4-5

Mecze do rozegrania: Bulgaria — Walia, Walia — Jugosławia, 21.12. Jugosławia — Bułgaria.

GRUPA V

ANKARA Turcja — Irlandia Półn. 1:0 (1:0). Bramki zdobył Selcuk w 16 min. Widzów 35 000.

Niespodziewane zwycięstwo Turcji jest bardzo korzystne dla reprezentacji RFN, która ma jeszcze 3 mecze na własnym boisku.

1	Austria	7	9:5	14-7
2	Irlandia Półn.	7	9:5	7-3
3	RFN	5	7:5	9-2
4	Turcja	6	5:7	4-10
5	Albania	7	2:12	3-12

Mecze do rozegrania: RFN — Turcja, RFN — Irlandia Półn. i Turcja — Austria, RFN — Albania.

GRUPA VII

DUBLIN Irlandia — Holandia 2:3 (2:0). Bramki: Waddock w 6 min, Brady w 34 min z karnego dla Irlandii oraz Gullitt w 55 i 76 min oraz Van Basten w 68 min dla Holandii. Widzów 35 000.

1	Hiszpania	6	11:1	11-5
2	Holandia	6	9:3	18-6
3	Irlandia	7	7:7	12-10
4	Irlandia	8	3:12	3-13
5	Walia	5	2:8	4-12

Mecze do rozegrania: Holandia — Hiszpania (ten mecz będzie miał praktycznie decydujące znaczenie), 1. Irlandia — Malta, Holandia — Malta, Hiszpania — Malta.

Grubba - Kucharski triumfują

W rozgrywkach europejskiej superligi w tenisie stołowym Polska trafiła na nie najłatwiejszego dla naszych pingpongistów rywala - drużynę RFN. Przed kilkoma laty własnie przegrana 3:4 z RFN zdegradowała Polaków z superligi. Tym razem w Katowicach poszło jak z płatka. Mimo przedmeczowych obaw Polska wygrała 7:0. Niemcom nie pomógł nawet ich nowy trener, wychowawca Jacquesa Secretin - Charles Roesch. W meczu tym zagrał w singlach Leszek Kucharski, którego forma znacznie wzrosła i skutecznie zastąpił słabiej ostatnio grającego Dreszela. Już w pierwszym - jakże ważnym - pojedynku wieczoru Kucharski po zaciętej i interesującej grze pokonał Balfa Wosika 2:0, mimo że w pierwszym secie przegrywał 13:17 i 16:19. Widac jednak było, że Kucharski chce grać i w porównaniu do meczu we Wrocławiu z Anglikami już nie poprawił szybkości, co w go przypadku ma niezwykle istotne znaczenie.

Następnie Grubba wygrał po zaciętej walce z dwukrotnym mistrzem RFN (poprzednio reprezentantem Rumunii) Gorgem Boehmem 2:1, a Jolanta Szatko bez wysiłku 2:0 pokonała 15 raketkę Europy Suzannę Wenzel. W tym momencie stało się jeszcze, że tego meczu reprezentacja Polski przegrać nie może. Po zwycięstwach pary deblowej i miksta zrobiło się 5:0 dla Polski, ale mimo że wynik został już przesądzony pozostałe dwa single nie straciły na atrakcyjności - zacięta walka o jak najlepszy wynik trwała do końca. Następny mecz Polacy rozegrają w listopadzie z Jugosławią w Częstochowie.

Ciąg dalszy na str. 20

Sezon lekkoatletyczny zakończony

Na półkuli północnej sezon lekkoatletyczny dobiegł szczęśliwego końca. Szczęśliwego bo był to szalenie intensywny sezon i dobrze, że lekkoatleci mogą wreszcie odpocząć. Liczba międzynarodowych imprez najwyższej rangi była w tym sezonie imponująca na czele z najważniejszymi nierównymi mistrzostwami świata w LA w Helsinkach. Z tym, że jak to zwykle bywa, to nie te najważniejsze imprezy przyniosły najlepsze rezultaty, czy wiąże się to z dużym balastem psychicznym u zawodników czy ze słabszą ostrzejszą kontrolą antydopingową - nie wiadomo.

Początek sezonu przyniósł pasmo znakomitych wyników sprinterów (Lewis, Smith). Tabele wy-

ników zdominowane są tu całkowicie przez Amerykanów. Carlton Lewis, niesamowicie szybki tak na 100 jak i na 200 m w skoku w dal zostawił daleko za sobą swoich rywali i wyraźnie zbliżył się do fenomenalnego wyniku Boba Beamon. Edwin Moses (USA) już prawie weteran LA jeszcze zwiększa swą przewagę nad rywalami na morderczym dystansie, 400 m przez płotki. Lekkoatleci USA mogą być jeszcze lepsi w czasie Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles w przyszłym roku.

Poniżej drukujemy listy najlepszych tegorocznych wyników w sprintach i skoku w dal. W kolejnych wydaniach ET kontynuacja. Przy nazwiskach zawodników podajemy rok urodzenia.

100 m (RŚw 9.93)

9.93	Calvin Smith (USA)	61
9.97	Carlton Lewis (USA)	61
10.03	Mel Lattany (USA)	59
10.06	Ron Brown (USA)	61
10.06	Emmitt King (USA)	59
10.06	Leandro Penálver (Kuba)	61
10.08	Darrell Green (USA)	60
10.13	Stanley Floyd (USA)	61
10.14	Juan Nunez (Dominikana)	59
10.15	Allan Wells (W. Bryt.)	52

200 m (RŚw 19.72)

19.75	Carlton Lewis (USA)	61
19.99	Calvin Smith (USA)	61
20.03	Larry Myricks (USA)	56
20.16	Elliott Quow (USA)	62
20.22	Mel Lattany (USA)	59
20.22	Pietro Mennea (Włochy)	52
20.26	Bernie Jackson (USA)	61
20.29	Desai Williams (Kan.)	59
20.29	Clinton Davis (USA)	65
20.32	James Butler (USA)	60

4 X 100 m (RŚw 37.86)

37.86	USA
38.30	NRD
38.37	Włochy
38.41	Sowiety
38.56	RFN
38.69	Kanada
38.72	Polska
38.75	Jamaika
38.82	Węgry
38.88	Wielka Brytania

110 m pł (RŚw 12.93)

13.11	Greg Foster (USA)	58
13.17	Sam Turner (USA)	57
13.32	Tonie Campbell (USA)	60
13.42	Willie Gault (USA)	60
13.44	Jack Pierce (USA)	62
13.44	Arto Bryggare (Fin.)	58
13.46	Rod Wilson (USA)	61
13.46	Andriej Prokofiew	

400 m pł (RŚw 47.02)

47.02	Edwin Moses (USA)	55
47.78	Andre Phillips (USA)	59
48.05	Dave Patrick (USA)	60
48.42	David Lee (USA)	59
48.49	Harald Schmid (RFN)	57
48.78	Aleksander Charlow (Sowiety)	58
48.87	Larry Cowling (USA)	60
48.88	Sven Nylander (Szwecja)	62
48.99	Aleksander Jaczewicz (ZSRR)	(Sowiety) 55
49.03	Jon Thomas (USA)	

w dal (RŚw 8.90)

8.79	Carlton Lewis (USA)	61
8.39	Jasor Grimes (USA)	59
8.33	Siergiej Rodin (Sowiety)	63
8.28	Aleksander Bieskrowny (Sowiety)	60
8.28	Mike Conley (USA)	62
8.24	Laszlo Szalma (Węgry)	57
8.23	Larry Myricks (USA)	56
8.21	Yussuf Ali (Nigeria)	60
8.19	M.Ke McRae (USA)	55
8.18	Ralph Spry (USA)	60

Ogłoszenia

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE (TORONTO)

CREDIT UNION LTD.

2150 BLOOR ST. W.

(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL 762-9523

Konta depozytowe ... 7 % rocznie

Specjalne konta depozytowe 6 1/4 % rocznie

(minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)

3-miesięczne certyfikaty ... 8 % rocznie

6-miesięczne certyfikaty ... 8 1/2 % rocznie

1-letnie certyfikaty ... 9 1/2 % rocznie

3-letnie certyfikaty ... 10 % rocznie

3-letnie certyfikaty

Non-redeemable ... 11 1/2 % rocznie

RRSP i RHOSP ... 9 1/2 % rocznie

Pozyczki personalne ... 14 1/2 % rocznie

Hipoteki ... 13 1/2 % rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

CODZIENNE od 12 do 2.30 po poł. i od 7.30 do 9 wiecz.

WTORKI tylko od 12 do 2.30 po poł. oraz SOBOTY

od 10 do 12.30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union



THUNDER BAY
PACZKI DO POLSKI

MORSKIE \$ 1.80
LOTNICZE \$ 4.15

The Right Fit 126 N. May Street
Tel 622-2571

SOLID
AUTOREPAIR

wszelkiego rodzaju naprawy
samochodowe, dozwolnia
gwarancja na zainstalowane
hamulce oraz tłumiki (mufflers)

201 Schell Avenue Toronto
(koło Caledonia i Shell, 2 blok
na północ od Eglinton)
Tel 787-2702



Masz mało gotówki
A MARZYSZ O KUPNIE
DOMU
ZADZWOŃ NA NUMER
622-9533

STARUSZKIEWICZ
w X DE LIMA REALTY
pokaze ci, że jest to
MOŻLIWE! 51-62

INSURANCE
AUTO • HOME • BUSINESS
FOR LOWER RATES
COMPARE BEFORE
YOU BUY OR RENEW
CALL Victor W. Krupowicz
Westown Real Estate & Insurance Ltd
268 Roncesvalles - 533-8573

UWAGA!

Zniżkowa

prenumerata

Echa Tygodnia

dla nowych Czytelników

tansza o 30%

Tylko \$17.50

za pół roku

wynosi \$7.50

• Czekając Money Order prosimy
wysłać na adres: Echa Tygodnia
• Na odwrotce podać imię, nazwisko
adres i kod pocztowy
• Adres i kod pocztowy

ŚWIEŻY MIOD
ze specjalnych kwiatów
pomaga na astmę
TEL 769-7151

Jeśli masz problemy z wrzodami, nadkwasotą żołądka lub niestrawnością, oraz wszelkimi ropieniami ran, ciętych lub wyrzutami na skórze, możesz uzyskać poradę, dzwoniąc na numer telefonu w Toronto 654-1203. Proszę Annę 50-62

AGATA FUR

Futra, kapelusze, nowe i okazjonalne. Renowacje, czyszczenie. Wysyłam do Polski. Wł. Halna KOZŁOWSKI. 366 Mayor Str. suite 414. Montreal. Tel (514) 845-0508.

Maszyna do pisania marki Underwood Golden Touch z tabulatorem, wałek 15 cali, \$45. tel 239-4580

SPORT SPORT

KALEJDOSKOP SPORTOWY

* Amerykanin Sidney Maree wygrał w sobotę 29 października wycieczkę na 1 milę w Toronto w Queen's Park Crescent Maree, były rekordzista świata na 1500 metrów, posiadacz drugiego wyniku na świecie (za Steve Ovett'em) zostawił w pokonanym polu całą plejadę najlepszych milerów świata

* Czy Stenmark wystartuje na Olimpiadzie?

"Ingemar Stenmark, zdobywca dwóch złotych medali olimpijskich będzie miał zakaz startów w nadchodzących zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Sarajewie" mówią oficjele Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) Również Marc Girardelli, Austriak jeżdżący w barwach Luksemburga nagle zaprzagnął wystartować w barwach Austrii i też może mieć kłopoty z uzyskaniem zezwolenia na start w Igrzyskach "Moim prywatnym zdaniem ani Stenmark ani Girardelli nie powinni być dopuszczeni do startu w Olimpiadzie" - powiedział sekretarz generalny FIS Gianfranco Kasper "Stenmark nie przetransferował jeszcze swoich wygranych z Monte Carlo na rachunek Szwedzkiej Federacji Narciarskiej więc nie może być dopuszczony do zawodów"

27-letni Ingemar Stenmark jest najbardziej utytułowanym narciarzem wszechczasów Wygrał do tej pory bezprecedensową liczbę 17 Pucharów Świata (kombinacja, slalom gigant, slalom specjalny) i jest posiadaczem pięciu tytułów mistrza świata i dwóch mistrza olimpijskiego

* W Tokio zakończył się turniej tenisowy z cyklu rozgrywek Grand Prix (suma nagród w tym turnieju 375 000 dolarów) Do dużej sensacji doszło w półfinale gdzie Amerykanin Scott Davies pokonał 6 3, 6 4, samego Jimmy Connorsa (Connors w ćwierćfinale pokonał wschodzącą gwiazdę tenisa kanadyjskiego, torontczyka Glenna Mishibatę 6 3, 6 1) Connors skarżył się na przegrany mecz na silną migrenę W drugim półfinale Czechosłowak Ivan Lendl w ciągu niecałej godziny rozprawił się z Amerykaninem Bradem Gilbertem 6 2, 6 1 W finale spotkali się Lendl i Davis Wygrał i zgarnął 60000 nagrody Ivan Lendl W pierwszym secie jakby nie rozgrzany, grał trochę słabiej grał trochę słabiej, ale dwa następne zagrał znakomicie i wygrał mecz 3 6, 6 3, 6 4 Wynik wroży raczej Scottowi Davisowi szybki marsz w górę tabel rankingowych

* W Sztutgarcie (RFN) w finale turnieju pan spotkały się Martina Nawratilowa (USA) i Francuzka Catherine Taurier 18-letnia Francuzka, mistrzyni swego kraju, nie miała nic do powiedzenia w meczu ze świetnie dysponowaną Martiną i przegrała 1 6, 2 6 Cały mecz trwał 49 minut

* Na odbywających się w Moskwie mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów zawodnik sowiecki Wacław Klukowski ustalił cztery rekordy świata w wadze do 110 kg i zdobył trzy złote medale Dwa rekordy ustalił w rwanie - w pierwszym po-

dejszcu pobił swój zresztą rekord świata wynikiem 245 kg, a w drugim 247,5

* Szwed Bjoern Waldegaard wygrał w niedzielę 30 października 15 rajd po Wybrzeżu Kosci Słoniowej Waldegaard, jadący Toyotą Celica wyprzedził, na ostatnim 596-kilometrowym etapie o 11 minut jadącego Audi Quattro Fina Hannu Mikkolę Trzeci na mecie zameldował się prowadzący drugą Toyotę Celica Szwed Per Eklund Jak widać stara gwardia rajdowa nie zamierza składać broni

Olbrzym z Rzeszowa wicemistrzem świata

Na zakończonych w Kijowie mistrzostwach świata w zapasach w stylu wolnym reprezentacja Polski zdobyła dwa medale Adam Sandurski w kategorii ponad 100 kg wywalczył srebrny medal, a w wadze do 48 kg (ponad dwa razy lepszej) medal brązowy zdobył Jan Falandys Do finału szedł Sandurski jak burza, tu jednak natknął się, tak jak i przed rokiem na zawodnika sowieckiego Salma Chasimikowa i tak jak przed rokiem uległ mu zdecydowanie Wynik 6 1 dla Chasimikowa Były to jedyne medale na mistrzostwach "wolniaków" zdobyte przez Polaków, ale jest to i tak spore osiągnięcie Pozostali Polacy odpadli we wcześniejszych walkach, choć niektórzy z nich byli bardzo blisko podium - np Janowi Gorskiemu do srebrnego medalu zabrakło tylko 1 punktu technicznego

Ciąg dalszy ze str 19

Poza meczem Polska RFN odbyły się jeszcze mecze
CSRS - Węgry 6 1
Francja - Jugosławia 3 4 (Francja już bez Sacretin)
Szwecja - Anglia 5 2
Podając szczegółowe wyniki Polaków i Szwedów, bo w Szwedach właśnie upatrują zwycięzców tegorocznej superligi

Anglia - Szwecja 2 5 Carl Preen - Jan-Ove Waldner 12 21 18 21 Desmond Douglas - Mikael Appelgren 21 18 17 21 13 21 Douglas Preen - Appelgren Ulf Carlsson 13 21 17 21 Douglas Karen Witt - Carlsson Mar E Lindblad 18 21 13 21 Preen - Appelgren 20 22 17 21 Douglas - Waldner 21 18 21 15 Witt - Lindblad 10 21 21 18 21 14

	TABELA	2-0	12-3
1 Szwecja		2-0	12-3
2 Jugosławia		2-0	9-5
3 Polska		1-1	10-4
4 CSRS		1-1	8-6
5 Anglia		1-1	6-8
6 RFN		1-1	4-10
7 Francja		0-2	6-8
8 Węgry		0-2	1-13

Polska - RFN 7 0

Leszek Kucharski - Ralf Wosik 23 21, 21 17, Andrzej Grubba - Georg Boehm 21 14, 20 22, 22 20 Jolanta Szatko - Susanne Wenzel 21 11, 21 16, Grubba, Kucharski - Wosik, Juergen Rebel 21 15, 21 14, Grubba, Szatko - Rebel, Wenzel 21 15, 21 15, Kucharski - Boehm 13 21, 21 14, 23 21, Grubba - Wosik 21 18, 21 18 W innym meczu superligi CSRS wygrała z Węgrami 6 1

PRODUCENCI PRZEGRYWAJĄ

W kraju odbyła się kolejna kolejka piłkarskiej ekstraklasy Pierwszą porażkę poniosł dotychczasowy wicelider tabeli Widzew Łódź W Szczecinie trafili jednak łodzianie na wyjątkowo dobrze dysponowanych przeciwników ambitnie i z uporem walczących o jak najlepszy wynik Nie powiodło się także liderowi, poznaniemu Lechowi, który na stadionie w Zabrzu też zostawił obydwa punkty W tej sytuacji czołwka się bardzo rozszerzyła Każdy z pięciu pierwszych zespołów (Lech, Ruch, Gornik Wałbrzych, Pogon i Widzew) może po następnej kolejce wyładować na pierwszym miejscu Osmą na liście Legię dzieli od lidera zaledwie 3 punkty

Pierwszy swój mecz wygrała wreszcie krakowska Wisła 2 0 z Szombierkami Wynik dobry, ale poziom spotkania - poniżej krytyki Równie nudny mecz stoczył drugi krakowski zespół - Cracovia, tyle że z gorszym rezultatem 0 2 z Górnikiem Wałbrzych Jeden z ciekawszych meczów odbył się w Chorzowie, gdzie Ruch

podejmował sąsiedzkie Zagłębie Mecz zacięty, szybki, interesujący Zasłużenie wygrał Ruch 2 0

Tabela

- Legia - Śląsk 1 0
- Pogon - Widzew 2 0
- Ruch - Zagłębie 2 0
- ŁKS - Motor 1 2
- GKS Katowice - Bałtyk 4 0
- Gornik Z - Lech 1 0
- Gornik Wb - Cracovia 2 0
- Wisła - Szombierki 2 0

TABELA I Ligi

1 Lech Poznań	16 6	14-6
2 Ruch Chorzów	16 6	15-10
3 Gornik Wałbrzych	15 7	22-10
4 Pogon Szczecin	15 7	20-8
5 Widzew Łódź	15 7	13-5
6 Motor Lublin	13 9	12-9
7 Gornik Zabrze	13 9	11-8
8 Legia Warszawa	13 9	16-14
9 GKS Katowice	10 12	20-21
10 Szombierki Bytom	9 13	10-14
11 Cracovia	8 14	10-14
12 Śląsk Wrocław	8 14	15-20
13 ŁKS Łódź	8 14	11-19
14 Zagłębie Sosnowiec	7 15	7-17
15 Wisła Kraków	6 16	13-23
16 Bałtyk Gdynia	4 18	8-19

INFORMATOR

Dr V T, BLOK
GŁOWCZYŃSKA, M A, O D

Optometrysta - Okulista
Badanie oczu, okulary,
contact lenses,
2391 - A Bloor St W (Jana Subway)
Tel 766 - 5580

Codziennie
z wyjątkiem wtorków

POLISH CONSULTING BUREAU

618 Queen Street West
Toronto, Ont M6J 1E4
Tel (416) 864-1182
od 2 do 6 po poł

Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz załatwianie ich na terenie Polski, m.in. małżeńskich (małżeństwa przez pełnomocnika) rodzinnych, majątkowych, kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań, spadkowych, PONDATO odwołania od odmowy paszportów, sprawowanie krewnych, pisma do polskich urzędów i sądów (także w sprawach rozwodowych w Polsce), pełnomocnictwa do Polski, Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce

DENTYSTYCZNE PROTEZY

G RYTWINSKI D T
z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave.,
Toronto
(obok kina Revue)
Tel 531-8545

DIVORCE AID

K BELDOWSKI

Rozwód \$155

226 Queen St W suite 200
Toronto, Ont M5V JZ6
tel (416) 598-1127

Nowy Gabinet Lekarski

otworzyła młoda, polonijna lekarka
Dr MARY DONNA PIETRASZEK w
budynku Jane Bloor Centre, 2 Jane St
suite 203 Tel 763-5956
Poprzednio pracowała w St. Joseph's
Health Centre

jolanta interiors

— POLSKA FIRMA
SPECJALIZUJĄCA SIĘ W ARCHITEKTURZE WNĘTRZ UDZIELI CI PRADY JAK URZĄDZIĆ GUSTOWNIE I WYGODNIE TWOJE MIESZKANIE LUB DOM
POSIADAMY BOGATY WYBÓR TOWARÓW IMPORTOWANYCH Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję
2368 Bloor Str W, Toronto, Ont M6S 1P5 tel 762 9638

SPRZEDAŻ

Sprzedam tanio mieszkanie własnościowe (3 pokoje z kuchnią) w Warszawie oraz dom letniskowy z dużą działką nad Półcią
Wiadomość
Montreal Tel (514) 483-4489

JUNAK STUDIO

wykonujemy
zdjęcia paszportowe 5 minutowe
kolorowe portrety wesela oraz
wszelkie prace fotograficzne
kopiowanie i odnawianie
starych zdjęć
Telefonować 533 2056
Wl Lij Marczewscy
165 Roncesvalles Ave Toronto
(naprzeciw kościoła św. Kazimierza)

POLSKA KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

posiada słowniki francuskie, angielskie, techniczne i inne, książki do nauki języków, kulinarne, młodzieżowe, bajki, religijne, karty świąteczne
MONTREAL P Q
Postal Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
Tel (514) 489-0396

Malowanie z zewnątrz i wewnątrz domów, biur, pomieszczeń przemysłowych i handlowych, cyklowanie podłóg, oraz wszelkie prace stolarskie i remonty Tania i fachowo
Tel TORONTO, 530-1246
rano do 8.30 i po 9 wieczór

Kursy szoferskie

ERMAN SZKOŁA JAZDY Licencjonowani polscy instruktorzy Samochodowy wszystkich typów Ceny konkurencyjne 128 - 22nd ST
Tel 259-0619

COPERNICUS MEAT PROD
79 Roncesvalles Ave
Tel 536-4054

Posiadamy świeże mięso wykrojone na zyczenie Szynki, boczek, baleronny, kielbasy na sposób polski oraz wiele innych wędlin i delikatesów - ogórki kiszzone, kapustę z beczki, sledge pierogi
T S PAKULSKI

KĄCIK HANDLOWY

HOMETARIO
REAL ESTATE LTD.
& insurance brokers ltd

- KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU
- UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY — OD OGNI — KRADZIEŻY I INNE

171 RONCESVALLES AVE.
Tel 531-3506

WAWROW FOODS

POLSKIE DANIA

przygotowujemy przyjęcia na wszystkie okazje
sprzedajemy pierogi, gołąbki, barszcz, patyczki itp po cenach hurtowych
570 Annette St, TORONTO
Tel 767-7323

Bayer's Delicatessen

2988 Dundas St West
Skrzyżowanie Dundas i Pacific

Domowe wyroby - smaczne dania - pierogi, gołąbki, flaczki, naleśniki, sałatki i inne europejskie - na miejscu i na wynos

Specjalizujemy się w przygotowywaniu wszelkich uroczystości

Otwarte 6 dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty, od godz 9 do 6

Tel 767-2018

Przyjmujemy już zamówienia na tradycyjne potrawy wigilijne! Wielki wybór, są też uszka, pierogi z grzybami

NOWOOTWARTA POLSKA RESTAURACJA CHOPIN RESTAURANT

z pełną licencją alkoholową
polska TRADYCYJNA POLSKA KUCHNIE Obiady i kolacje z 3 dan z miłą polską obsługą PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA
*bankiety
*wesela
*chrzciny
oraz na wszelkie inne okazje do 200 osób włącznie
DANCING z doskonałym zespołem
"BATOY SOUND" BAND
PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA
8 00 wiecz. 1 00 rano
KIEROWNICTWO Z WIELOLETNIA PRAKTYKĄ KULINARNĄ
1720 QUEEN ST W TORONTO ONTARIO
(w pobliżu Roncesvalles A c)
TEL 532-9768